



Miss Ziemi Jaworskiej

strona 13



Wystrzałowe Dymarki

strona 12

Absolutorium i aresztowanie

strona 4

Jednym zdaniem

LEGNICA

• Dorota Lewandowska, 16-letnia uczennica Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Legnicy, jako reprezentantka Polskiego Towarzystwa Socjalno-Sportowego „Sprawni Razem” zajęła trzecie miejsce w mistrzostwach Europy w tenisie ziemnym osób niepełnosprawnych, które odbyły się w Czechach.

• 19 tys. uczniów legnickich szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich rozpoczęło w piątek, 22 bm., wakacje.

• Happening z okazji Światowego Dnia Przeciwdziałania Narkomanii i Ogólnopolskiej Kampanii „Wakacyjna polisa trzeźwości”, zorganizowany przez Wydział Ochrony Zdrowia i Spraw Społecznych UM Legnica oraz Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, odbył się 26 bm. w legnickim Rynku.

LUBIN

• Lubieńskie starostwo chce, aby technikum budowlane i technikum górnicze w Lubinie funkcjonowały w jednym budynku, powodem jest mały nabór uczniów.

POLKOWICE

• Ponad 300 polkowiczian oznakowało swoje rowery, wybierając na nich mechaniczne numery, aby zapobiec masowym kradzieżom jednośladów; akcję zorganizowali polkowiccy policjanci, którzy teraz chcą stworzyć komputerową bazę danych o rowerach i ich właścicielach; od czasu zorganizowania akcji w maju nie ukradziono ani jednego oznakowanego pojazdu.

GŁOGÓW

• Z powodów finansowych przesunięto termin zakończenia odbudowy głogowskiego ratusza, urzędnicy mają się tu wprowadzić do końca roku; do końca u.br. odbudowa pochłonie 21 mln 154 tys. zł, potrzeba jeszcze 11 mln. Większość kosztów ponosi miasto.

• W Hucie Miedzi „Głogów” uruchomiono nowoczesny i ekologiczny wydział - wydział ołowiu; kosztowało to Polską Miedź około 50 mln zł; to pierwsza huta na świecie otwarta w nowym wieku.

ZŁOTORYJA

• Miejska Biblioteka Publiczna w Złotorii zorganizowała konkurs dla dzieci „Życie w dawnej Złotorii”; prace w formie komiksu (wym. 50x70 cm) należy dostarczyć do 10 września do biblioteki.

BOLESŁAWIEC

• Bolesławiecki Ośrodek Kultury zaprasza dzieci do 10 lat na zwiedzanie zabytków architektury i poznanie przyrody; chętni powinni się zgłaszać od 2 do 6 lipca w BOK-u.

• Umowę o 30-letniej dzierżawie gruntu pod elektrownię wiatrową podpisano w piątek pomiędzy władzami gminy Gromadka a berlińską firmą Windpower, wiatraki energię mają zacząć produkować wiosną przyszłego roku; gmina ma zarobić na opłatach od inwestora około 350 tys. marek.

• 75 tys. zł zabraknie w kasie Urzędu Miasta Bolesławca na oświetlenie dróg krajowych, będących pod gminnym zarządem, ponieważ Dolnośląski Urząd Wojewódzki zadeklarował za małą kwotę na ten cel.

(rh)

Redaktor wydania: Krystyna Nikończuk
Redakcja sportowa: Marek Szpyra
Zdjęcie na okładce: Wincenty Kołodziejski

Spotkania rycerskie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

BOLKÓW Od piątku do niedzieli na zamku odbywać się będą Świętojańskie Spotkania Rycerskie.

Piątkową inaugurację zaplanowano na późne godziny wieczorne.

Młodzież z miejscowego Zespołu Szkół Agrobiznesu zaprezentuje „Hamleta” w angielskiej wersji językowej.

O północy zespół Waganci z Gdańska pokaże inscenizację plenerową „W poszukiwaniu kwiatu paproci”.

Sobotnie spotkania rozpoczną o godz. 14 uroczysty korowód

z zamku do Rynku.

Później mnóstwo imprez tanecznych i rycerskich. Będzie można obejrzeć tańce dawne, dworskie i zabawy plebejskie, a także pokazy walk.

Odbędzie się również turniej łuczniczy. Atrakcji nie zabraknie aż do godz. 1 w nocy.

W niedzielę organizatorzy zapraszają na godz. 12 na turniej rycerski.

Poza tym w programie inscenizacja „Legenda o Piotrze Włoście”, tańce dawne i pokazy bractw rycerskich oraz chorągwi czeskiej. Zabawa potrwa do godz. 18.

(emka)

Zbrzyzny na trzecią kadencję

LUBIN Ryszard Zbrzyzny został ponownie wybrany na przewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego podczas sprawozdawczo-wyborczego zebrania delegatów, które odbyło się w poniedziałek 25 bm. Zyskał on 103 spośród 105 głosów. Zbrzyzny będzie pełnił tę funkcję już trzecią kadencję, od początku istnienia ZZPPM. Kadencja trwa cztery lata.

(rh)

Sprawca napadu aresztowany

LEGNICA Pół roku trwały czynności operacyjne prowadzone przez legnickich policjantów z sekcji kryminalnej, które doprowadziły do ujęcia niebezpiecznego bandyty podejrzanego o napad rabunkowy z użyciem broni.

Do napadu doszło 18 stycznia tego roku około godziny 17. Do kobiety przechodzącej ulicą Topolową w Legnicy podszedł młody mężczyzna, który wyciągnął pistolet i zagroził, że pozbawi ją życia. Sterroryzowana kobieta oddała bandycie torebkę, w której miała dokumenty i pieniądze. Na szczęście dla ofiary broń, którą posługiwał się sprawca, okazała się pistoletem gazowym. Bandyta wykorzystując ciemność uciekł z miejsca przestępstwa.

Prowadzone w tej sprawie dochodzenie utrudniał fakt, że policjanci nie znaleźli żadnych świadków przestępstwa, którzy mogliby pomóc w ustaleniu sprawcy.

Dopiero po pół roku udało się doprowadzić do zatrzymania złodzieja, którym okazał się 18-letni legniczanie.

- Sprawa ta jest na pewno dużym sukcesem legnickiej policji - powiedział nadkomisarz Mariusz Zieliński, rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego Policji w Legnicy. - Aresztowanie to najlepiej świadczy o tym, że funkcjonariusze zajmujący się poważnymi przestępstwami nie odkładają takich spraw na dno szuflady. Podejrzany jest dobrze znany legnickiej policji. Był już notowany. Można powiedzieć, że to stały pensjonariusz zakładów poprawczych.

Zatrzymanemu osiemnastolatki postawiono zarzut rozbój z użyciem broni. Za czyn ten grozi mu kara pozbawienia wolności nie mniejsza niż trzy lata. Na wniosek prokuratury Sąd Rejonowy w Legnicy aresztował podejrzanego na trzy miesiące.

(aguz)

Policja radzi

W związku ze zbliżającym się terminem wypłat odszkodowań za pracę przymusową na rzecz III Rzeszy, policja przypomina, że osoby starsze odbierające w banku gotówkę mogą stać się łatwym łupem przestępców. Przy odbieraniu pieniędzy należy przestrzegać kilku zasad, które poprawią bezpieczeństwo i utrudnią działanie ewentualnym złodziejom.

Najbezpieczniejszą formą rozliczeń finansowych jest obrót bezgotówkowy. Ci, którzy chcą uniknąć przenoszenia pieniędzy, mogą pracownikowi banku podać numer konta osobistego i podpisać zlecenie przelewu. Podczas wizyty w banku należy unikać pomocy osób

nieznanych. Policja apeluje, żeby w przypadku spotkania osób nahałnych informować o takich przypadkach funkcjonariuszy policji albo ochronę banku.

Ci, którzy zdecydowali się na odbiór gotówki, powinni wybrać się do banku w towarzystwie osób zaufanych, najlepiej zapewnić sobie środek transportu i rozłożyć pieniądze w różnych kieszeniach. Przenoszenie gotówki w torbach i reklamówkach może spowodować próbę wyrwania pieniędzy przez złodzieja. Bywa, że osoby pobierające znaczne kwoty są obserwowane przez przestępców przy okienkach bankowych.

(aguz)

Polskie gadanie, francuskie śpiewanie

BOLESŁAWIEC Dzisiaj w Teatrze Starym o godzinie 19 odbędzie się polska prapremiera opery Erika Satie „Genvieve de Brabant”. To krótkie dzieło o zaborwieniu komediowym zostanie wystawione w języku polskim, tylko arie śpiewane będą po francusku.

Dzisiejsza premiera jest zakończeniem tygodniowych warsztatów. Tego typu działania artystyczne są organizowane w Bolesławcu po raz pierwszy, ale dają szansę zaistnieć miastu na forum ogólnopolskim. Przedsięwzięciu „Opera dla wszystkich” patronuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a do organizacji włączone zostały bolesławieckie instytucje kulturalne - szkoła muzyczna i Młodzieżowy Dom Kultury. Organizatorzy mają nadzieję, że będzie to dobry początek dla cyklicznego organizowania tego typu imprez, angażujących lokalną społeczność.

(mok)

Orkiestr dętych czar

GŁOGÓW Orkiestra Zakładowa Huty Miedzi „Głogów” pod dyktando Kazimierza Walendzika zajęła III miejsce na 7. Międzynarodowym Konkursie Orkiestr Dętych w Nyborg (Dania).

W konkursie, który trwał od 23 do 24 czerwca br., wzięło udział 20 orkiestr - z Danii, Norwegii, Holandii i Austrii i tylko jedna z Polski. Oprócz utworów obowiązkowych, orkiestra zakładowa dała godzinny koncert muzyki lekkiej, tanecznej, czym podbiła serca licznej publiczności.

Głogowska orkiestra otrzymała nagrodę w konkurencji wind band o średnim poziomie trudności.

(scł)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Prokurator ochroni?

JAWOR Przemysław Żółek, przewodniczący rady miejskiej, skierował do prokuratury rejonowej wniosek „o objęcie ochroną prawną członków zarządu miasta”. Został do tego zobowiązany uchwałą podjętą przez radnych podczas poprzedniej sesji, która odbyła się 30 maja.

Przypomnijmy, że wniosek zgłosił wiceburmistrz Jan Sobczak w trakcie dyskusji nad odwołaniem burmistrza i zarządu miasta. Prawicowa opozycja postawiła władzom wiele zarzutów, takich jak: spowodowanie wypadku po pijanemu przez

członka zarządu, niewłaściwą reakcję na ten fakt burmistrza, bójkę na oczach mieszkańców podczas wizyty premiera Buzka itp. W sumie prawica oskarżyła zarząd o niegodne reprezentowanie miasta.

Wiceburmistrz Sobczak nazwał te oskarżenia pomówieniami i zgłosił projekt uchwały o skierowanie do prokuratury pisma o wszczęciu dochodzenia w związku ze szkalowaniem zarządu przez klub prawicy. Uchwała przeszła większością głosów rządzącej koalicji.

(emka)

Sensacyjne odkrycie w Bolesławcu

BOLESŁAWIEC Do sensacyjnego odkrycia doszło w trakcie budowy miejskiej obwodnicy, niedaleko Kruszyna. Przy pracach ziemnych natknięto się na fragmenty średniowiecznej osady. Do poszukiwań przystąpił archeolog.

- Wykopaliska codziennie przynoszą nam nowe informacje. Myślę, że te prace są początkiem odkrycia dużo większej osady, do tej pory odkryliśmy jedno domostwo - mówi Ryszard Kołomański, archeolog kierujący pracami. Świadczenia przeszłości wskazują na osadę z XIII wieku. Eksperci badają już wydobyte z ziemi fragmenty glinianych naczyń, skorodowane metalowe narzędzia codziennego użytku. Wszystko wskazuje, że osada została opuszczona nagle, lecz nie z powodu ka-

taklizmu. - Prawdopodobnie ma to związek z bitwą pod Legnicą w 1241 roku - mówi koordynator prac archeologicznych. - Wdowy i dzieci poległych w walce gwałtownie być może opuściły domostwa, wyprowadzając się do okolicznych wsi.

Badania, w których uczestniczą także studenci z Wrocławia, prowadzi pracownia konserwatorsko-archeologiczna z Jeleniej Góry. Za kilka dni na teren wykopaliska wkroczą buldożery i rozpocznie się budowa drogi tranzytowej. Zabytki, jakie wydobyli archeolodzy, trafią po ekspertyzie do bolesławieckiego Muzeum Ceramiki. Odkrycia są miłą niespodzianką dla bolesławian, zwłaszcza że miasto obchodzi w tym roku 750-lecie istnienia.

(mag)

Rojek: - Plus dla SLD



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

LEGNICA Unia Wolności pozytywnie oceniła dwie nowe uchwały rady miejskiej. Oba projekty są autorstwem rządzącego w Legnicy SLD. Szef koła powiatowego UW stwierdził, że uchwała, na mocy której lokatorzy mieszkań komunalnych będą mogli wykupić swoje mieszkania nawet za pięć procent wartości, zmierza w dobrym kierunku.

- SLD poszedł po rozum do głowy. Tym samym chce naprawiać swoje wcześniejsze błędy. To, co przeszło na ostatniej sesji, jest podejściem rynkowym i racjonalnie ekonomicznym. Przynajmniej plusa dla SLD - skomentował Piotr Rojek.

Szef legnickiej Unii Wolności zadowolony jest również z uchwalenia przez radę miejską kierunków rozwoju legnickiej kultury. Jednym z jej założeń jest przekazanie Teatru im H. Modrzejewskiej Urzędowi Marszałkowskiemu we Wrocławiu.

- Jest to dla sejmikowych radnych sygnał do działania. Zarząd Legnicy pokazał, że chce oddać teatr. Teraz będziemy forsować to w sejmiku. Musimy przeprowadzić całą procedurę jak najszybciej, bo sejmik musi wpisać koszty utrzymania teatru na przyszły rok. Jeśli tego nie zrobimy jak najszybciej, stracimy kolejny rok - powiedział Piotr Rojek.

(pi)

Dolny Śląsk bez Legnicy

LEGNICA Około dziewięć milionów złotych otrzymają z rezerwy celowej dolnośląskiej instytucji kulturalnej. Dofinansowanie jest możliwe dzięki decyzji Ministra Finansów.

Niestety, legniczanie ani mieszkańcy dawnego województwa legnickiego nie mają powodów do radości. Na liście piętnastu instytucji kulturalnych, które zostaną wsparte tymi pieniędzmi, nie ma ani jednej legnickiej placówki.

Legnicka kultura w dalszym ciągu jest „skazana” na finansowanie przez lokalny samorząd,

który wraz z chwilą reformy administracyjnej kraju przejął rolę jedynego mecenasa miejskiej kultury. Od tego czasu wszystkie miejskie instytucje zostały pozbawione jakichkolwiek środków finansowych pochodzących bezpośrednio z budżetu państwa. Do tej pory starania o wpisanie na listę państwowych placówek któregoś z legnickich ośrodków nie przyniosły skutku. Już kolejny rok Legnica i jej instytucje są niedostrzegalne z punktu widzenia władz wojewódzkich Dolnego Śląska.

(aguz)

Datki zamiast biletów



Fot. Archiwum MH

JAWOR Landuer Kantorei, chór z kościoła katedralnego w Landau w Palatynacie, wystąpi podczas drugiego koncertu w ramach VII Jaworskich Koncertów Pokoju. Siedemdziesięcioosobowy chór poprowadzi dyrygent Jochen Steuerwald.

Zespół ma bogatą tradycję, jego korzenie sięgają czternastego wieku. W Jaworze wykona utwory a capella m.in. A. Scarlatti, J.S. Bacha, F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, Heinricha Schutza.

Organizator koncertu - Muzeum Regionalne w Jaworze - nie przewiduje biletów. Publiczność będzie proszona o wrzucanie datków do puszek, które zasilą fundusz na rekonstrukcję organów w Kościele Pokoju.

Landauer Kantorei wystąpi 4 lipca o godz. 18.

(emka)

Jubileuszowy dzban

BOLESŁAWIEC Muzeum Ceramiki otrzymało niezwykle cenne dary od byłego mieszkańca Bolesławca, obecnie mieszkającego w Weisswasser w Niemczech. Karl Heinz Hauer przekazał muzeum przedmioty pochodzące z lat 1910-1915 (fiżankę z podstawką i cukierniczkę z pokrywka). Naczynia wykonana znakomita firma Reinhold, której wyroby wysoko oceniano na wystawach krajowych i zagranicznych. Karl Heinz Hauer wzbogacił zbiory muzealne, ofiarując miniaturę dzbana bolesławieckiego, wykonaną w 1753 r.

Darczyńca chciał w ten sposób uczcić obchody 750-lecia Bolesławca.

(kul)

Big Brother na urodziny

BOLESŁAWIEC W tym roku Telewizja Lokalna Azart Sat obchodzi trzecie urodziny. Organizatorzy przygotowali trzydniowy Festyn Rodzinny pod patronatem Prezydenta Miasta.

Imprezy prowadzone przez Irka Bieleninika i Mariusza Wolskiego zgromadziły liczną publiczność na pl. Piłsudskiego. Wystąpiły takie zespoły jak: Formacja Nieżywych Schabuff, K.A.S.A., Classic. Wielkie zainteresowanie wzbudził przyjazd uczestników pierwszej edycji Big Brother. Trzyosobowa reprezentacja programu w składzie: Piotr Łato, Grzegorz Mielec i Patrycja Strzemiecka, bawiła bolesławiecką publiczność przez dwa dni.

(kul)

Ludowe śpiewanie

ZŁOTORYJA W najbliższą sobotę o godz. 12 rozpoczyna się w Rynku polsko-czeskie Prezentacje Pieśni Ludowych. Wystąpią chóry i zespoły instrumentalno-wokalne: Canzonetta z Osecnej w Czechach, Podgórzanie z Mirska i chór Bacalarus ze Złotoryi.

Prezentacje poprzedzi śpiewaczy korowód ulicami miasta, potem zebrani usłyszą złotoryjski hejnał, który będzie sygnałem do pokazów na scenie. Przy okazji tej imprezy dojdzie do spotkania samorządowców Złotoryi, Osecnej i Mirska.

(emka)

Bacalarus na Dni Mimonia

ZŁOTORYJA Złotoryjska delegacja z burmistrzem Jerzym Kluzem uczestniczyła w Dniach Mimonia, partnerskiego miasta w Czechach, które obchodzi 630-lecie istnienia. Czesi mieli okazję wysłuchać chóru Bacalarus i obejrzeć popisy Zespołu Tańca Dyskotekowego „Lau”.

(rh)

Siatkarze mają klasę

LEGNICA Klasa sportowa ze specjalnością piłka siatkowa powstanie w Gimnazjum nr 11 w Legnicy, które mieści się w budynku Zespołu Szkół Spożywczych przy ul. Wrocławskiej. Nauka ma się w niej rozpocząć od 1 września br. Klasa została utworzona na wniosek Autonomicznej Sekcji Piłki Siatkowej MKS „Ikar” oraz Mieczysława Orłowskiego, dyrektora Zespołu Szkół Spożywczych - Gimnazjum nr 11. Klasa sportowa, ale o specjalności piłka nożna powstanie także w Gimnazjum nr 3, funkcjonującym w budynku Zespołu Szkół Budowlanych przy ul. W. Grabskiego.

(rh)

Statkiem po Odrze

GŁOGÓW W piątek, 29 czerwca, przypłyną do Głogowa uczestnicy siódмого Flisu Odrzańskiego. Flotylla wyruszyła 26 czerwca z Brzegu Opatowskiego, potem końcowym jest Szczecin, do którego dopłyną 7 lipca.

W ciągu dwóch tygodni rejsu statki zainwają do 13 nadodrzańskich portów. W spływie biorą udział członkowie klubów żeglarskich, a także młodzież z Polski i Niemiec.

Główną ideą flisu jest zwiększenie uwagi na czystość Odry, ochronę środowiska oraz właściwe zagospodarowanie turystyczne. Ważną stroną imprezy jest integracja samorządów skupionych w Związku Miast i Gmin Nadodrzańskich.

W Głogowie flis spodziewany jest około godz. 14. Mieszkańcy miasta będą mogli zwiedzić pokład flagowego statku Kościuszko, natomiast wieczorem w Miejskim Ośrodku Kultury wysłuchać recitalu muzyki szantowej.

Patronat nad imprezą objął Bronisław Komorowski, minister obrony narodowej i morskiej oraz prezes zarządu głównego ligi morskiej i rzecznej.

(sel)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

JAWOR Dzięki naszej redakcji pan Bolesław Sarzyński stał się szczęśliwym posiadaczem górskiego roweru. A wszystko dlatego, że zdecydował się na udział w plebiscycie na Miss „Konkrety”, która była wybierana spośród dwunastu finalistek Miss Ziemi Jaworskiej.

Wystarczyło kupić 25. numer „Konkrety”, na kuponie wytypować swoją kandydatkę i wrzucić go do urny podczas wyborów, które odbyły się w ubiegłą sobotę. O reszcie zdecydował los. Panu Sarzyńskiemu życzymy przyjemnej jazdy.

(emka)

Dzisiaj wydł i powidło

GIEŁDA OGŁOSZEŃ „MUZYCZNEGO RADIA”

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU GODZ. 15.10 I 20.10
W SOBOTY - CO GODZINĘ OD 8.10 DO 16.50

Tel. 76 46 646

.....zawsze na
105,8 FM

HIT! SEZONU!

EMISJA GWARANTOWANA ZA JEDYNE 10 zł!

Napisz swoje ogłoszenie (do 30 słów), dostarczyć je do nas osobiście lub przysłać pocztą z załączonym przekazem.

Emisja gwarantowana zawsze w sobotę o godz. 10.50, 12.50, 14.50

SZCZEGÓŁY W AGENCJI REKLAMOWEJ „TOP”
TEL. (075) 76 46 635

Absolutorium i aresztowanie



Prezes Marian Krzemiński wyszedł do górników, w głębi Ryszard Zbrzyzny i przedstawicielka Skarbu Państwa, Bożena Dyjak.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Polskiej Miedzi poprzedziła pikietą przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. O godzinie dziesiątej około stuosobowa grupa demonstrantów zebrała się przed bramą wejściową siedziby zarządu KGHM-u, której strzegł ochroniarski kordon. Po interwencji przewodniczącego Ryszarda Zbrzyznego pikietujących wpuszczono przed budynek.

Do górników wyszedł prezes

Marian Krzemiński i odczytał informację Ministra Skarbu Państwa dotyczącą mającego się odbyć Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy. Największy udziałowiec spółki Skarbu Państwa opowiedział się za wykreśleniem z proponowanych zmian statutowych kontrowersyjnych propozycji, m.in. uchwalenia kapitału docelowego, zapisu przyznającego WZA kompetencje powoływania lub odwoływania prezesa zarządu i pozostałych członków. Wykreślona została propozycja zezwalająca zarządowi na emisję lub obejmowanie akcji bądź udziałów innej spółki, a także akcji lub udziałów w podmiotach zależnych bez zgody rady nadzorczej.

Towarzysząca prezesowi Bożena Dyjak, przedstawicielka Skarbu Państwa przekonywała, że propozycje zmian statutowych były wyłączną inicjatywą zarządu.

- Nigdy z taką inicjatywą nie wychodziła pani Minister Skarbu Państwa. Było to poza naszymi uzgodnieniami. W momencie otrzymania projektu zmian statutu, tak jak wszyscy akcjonariusze ustosunkowywaliśmy się do zmian, poddając je merytorycznej „obróbce” przez fachowców.



Po interwencji Ryszarda Zbrzyznego pikietujących wpuszczono przed budynek siedziby zarządu.

Ta ocena doprowadziła do stanowiska, które kilka dni temu było podawane do wiadomości - wyjaśniała i podkreślała, że nie poprze zmian umacniających pozycję zarządu.

Długo oczekiwane WZA rozpoczęło się o jedenastej. Już podczas przyjmowania porządku obrad akcjonariusz Piotr Bielawski zawnioskował o przerwanie bądź zakończenie WZA w związku z ostatnimi „rewelacja-

mi” dotyczącymi gospodarowania finansami w Polskiej Miedzi.

Stan finansów w KGHM-ie budzi poważne wątpliwości. Samo poinformowanie przez zarząd, że prowadzone przez prezesa Marka S. operacje finansowe nie miały znaczenia, nie wpływały na zysk czy stratę KGHM-u to oświadczenie niewiarygodne. Pan Marian Krzemiński jest prezesem zarządu, w którym pracował pan Marek S. Jeżeli nie był w stanie prowadzić nadzoru, nie panował nad tym, co się dzieje w firmie i to na tak dużą skalę, to nie wiadomo, czy jest zdolny odzyskać nad nią panowanie, czy jego oceny są rzeczywiście wiarygodne - podkreślał Bielawski. - Dla mnie zapewnienia, czy nawet zakłęcia obecnego zarządu w świetle aresztowania prezesa Marka S. są

kompletnie niewiarygodne

dlatego zgodnie ze statutem proponuję przerwanie WZA na 30 dni, by informacje dotyczące operacji finansowych w roku 2000 zostały przygotowane w pełni.

byłego prezesa do spraw finansowych Marka S. uzyskali absolutorium. Skwitowana udzielono także członkom rady nadzorczej.

Bez specjalnych uwag były przyjmowane sprawozdania dotyczące Grupy Kapitałowej KGHM-u Polskiej Miedzi S.A. W finale porządku WZA był punkt dotyczący zmian statutowych. Na kilkanaście minut przed jego rozpatrywaniem akcjonariusz Stanisław Siewierski podkreślał:

- Mam nadzieję, że te proponowane zmiany w statucie nie przejdą.

Pierwszy zapis dotyczący zmiany sposobu powoływania, a zwłaszcza odwoływania zarządu jest nie do przyjęcia i w przyszłości będzie stwarzał sytuację patową. Mianowicie odwoływanie prezesa będzie wymagało obecności co najmniej 50 procent kapitału akcyjnego, w tym aż 2/3 głosów muszą być za odwołaniem prezesa. W sytuacji dużego rozproszenia kapitału akcyjnego Polskiej Miedzi to będzie trudne do zrealizowania. W kontekście drugiego punktu o podwyższeniu kapitału akcyjnego aż o 1,5 miliarda zł może dojść do takiej sytuacji za sprawą nieznanego nam w firmie akcjonariusza, którym na pewno nie będzie Skarb Państwa. Wobec tego pakiet akcji SP spadłby o około 25 procent, natomiast nowy akcjonariusz nabyłby pakiet w wysokości około 44 procent i on w tym momencie kontrolowałby spółkę. Tak więc podwyższenie kapitału, w sytuacji kiedy KGHM nie ma zatwierdzonego przez radę nadzorczą programu rozwoju, jest jakimś bezsensownym. Każde podwyższenie kapitału musi poprzedzać plan rozwoju. Muszą być pokazane cele inwestycyjne, rentowność zadań, a dopiero potem można podejmować decyzje o poszukiwaniach kapitału - ostrzegał Stanisław Siewierski.

Najbardziej kontrowersyjne propozycje zmiany w statucie

zostały skreślone

Niestety, ku niezadowoleniu Ryszarda Zbrzyznego, przeszła zmiana dotycząca członka zarządu wybieranego przez pracowników. Walne Zgromadzenie zdecydowało, że wynik głosowania w sprawie jego powołania lub odwołania jest wiążący „jeżeli w głosowaniu weźmie udział co najmniej 50 procent pracowników spółki”, tak więc wybór przedstawiciela pracowników w zarządzie będzie trudniejszy, gdyż frekwencja co najmniej 50 procentowa wydaje się być nierealna.

Jadwiga Wardach

Wiceprezes KGHM-u aresztowany

Przywłaszczenie mienia i działanie na szkodę spółki zarzuciła Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu byłemu wiceprezesowi Polskiej Miedzi, Markowi S.

Jak nas poinformował Leszek Karpina, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, Markowi S. zarzuca się, że od stycznia do marca 2000 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z panią Kornelią K. nadużył swoich uprawnień i przekroczył je, przez co umyślnie wyrządził spółce szkodę wielkich rozmiarów.

Markowi S. zarzuca się, że nie mając jakichkolwiek pełnomocnictw, a pełniąc funkcję wiceprezesa, gwarantował majątkiem KGHM-u firmie zajmującej się kupnem i sprzedażą walut, mającej siedzibę w „raju” podatkowym, czyli na brytyjskich Wyspach Dziewiczych. Firma miała działać w imieniu i na rzecz KGHM-u Polskiej Miedzi S.A. W efekcie pieniądze, które uzyskała wskutek tych operacji, zamiast trafić na konto KGHM-u, trafiły na konto tejże firmy. Malwersacje dotyczą kwoty około 79 tysięcy funtów brytyjskich i 414 tys. dolarów amerykańskich, co na złote polskie daje sumę w wysokości 2,2 miliona złotych.

Marek S. faktem tym nie zaprzecza, nie zgadza się jednak co do ich oceny jako działania przestępczego.

Z uwagi na powagę sprawy, groźbę wysokiego wyroku i obawę, że Marek S. może utrudniać postępowanie, prokurator zawnioskował o areszt. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował wobec byłego wiceprezesa Polskiej Miedzi tymczasowe aresztowanie. Wprawdzie była mowa o dużym poręczeniu majątkowym, czyli tzw. kaucji, jednak zważywszy na proporcje między zarobkami pana S. a proponowaną kwotą, sąd uznał, że kwota ta nie gwarantuje, że Marek S. nie będzie utrudniał postępowania.

Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu nadal pracuje nad sprawą. Obecnie przesłuchiwanie są świadkowie - osoby z kręgu byłego wiceprezesa.

(dach)



Na sali obrad atmosfera była gorąca.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Polski Cukier i lokatorzy

Muszę stwierdzić, że koniec obecnej kadencji Parlamentu nie jest lekki. Do Posłów i Senatorów trafiają setki druków. Liczba posiedzeń komisji zwielaokrotniła się, a sesje sejmiku z tradycyjnych trzydniowych przeobraziły się w czterodniowe. Liczba głosowań tylko w jednym dniu potrafi przekroczyć 300.

Spośród decyzji podjętych na ostatnim posiedzeniu chciałbym zwrócić uwagę na dwie.

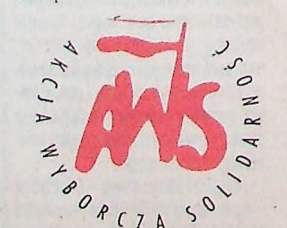
Sejm rozpatrzył poprawki Senatu do ustawy o regulacji rynku cukru. Czekają one w tej chwili już tylko na podpis Prezydenta. Koncern Polski Cukier niebawem stanie się faktem.

Drużyna z ustaw, do której Senat zgłosił poprawki rozpatrywane na ostatnim posiedzeniu Sejmu, dotyczy ochrony praw lokatorów.

Sejm odrzucając poprawki senatu wrócił do wersji bardziej powolnego dochodzenia do czynszu w wysokości 3 proc. tzw. wartości odtworzeniowej lokalu (wartość tę ustala wojewoda na podstawie cen budowy metra kwadratowego mieszkania). Co to oznacza?

Dla lokali o czynszach poniżej 1 proc. wspomnianej wartości podwyżki nie będą mogły przekroczyć 150 proc. średniorocznego wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych (5 groszy miesięcznie na metr kwadratowy). Dla lokali o czynszach 1-2 proc. wartości odtworzeniowej 125 proc. (4 grosze za metr kwadratowy miesięcznie). A dla lokali o czynszu powyżej 2 proc. wartości - 115 proc. wskaźnika (3 grosze za metr kwadratowy).

Decyzja Izby wywołała protesty właścicieli kamienic, a także niezadowolone gmin. Lokatorzy jednak powinni być zadowoleni. Myślę, że gminy zamiast ubolewać nad tym, że nie będą w stanie utrzymać substancji mieszkaniowej stworzą możliwość wykupu mieszkań przez lokatorów za symboliczną złotówkę.



Jacek Swakoń
Poseł Ziemi Legnickiej

(tekst sponsorowany)

Złotoryjski pomost do Białorusi

ZŁOTORYJA Wymiana kulturalna i sportowa, a w przyszłości tworzenie warunków do wspierania współpracy gospodarczej pomiędzy lokalnymi firmami jest przedmiotem umowy podpisanej pomiędzy Starostwem Powiatowym w Złotoryi a białoruskim rejonem zawodzkim. Umowa jest pierwszym porozumieniem zawartym przez samorząd z Dolnego Śląska z gminą białoruską.

Jak twierdzi starosta złotoryjski Ryszard Raszkiewicz, dzięki podpisanej umowie powiat ma szansę stać się pomostem pomiędzy Wschodem a Zachodem.

Rejon zawodzki stanowi część Mińska. To właśnie tam koncentruje się życie gospodarcze stolicy Białorusi. Porozumienie ma ułatwić nawiązywanie kontaktów gospodarczych, które w przyszłości zaowocują wspólnymi przedsięwzięciami między innymi w branży turystycznej. Rozwojem współpracy samorządu złotoryjskiego z mińską gminą zainteresowani są przedstawiciele Biura Współpracy z Zagranicą Urzędu Marszałkowskiego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

(aguz)



Ludmiła Baranowska, zastępczyni przewodniczącego rejonu zawodzkiego, i Ryszard Raszkiewicz, w starostwie podpisali porozumienie o współpracy.

Więcej pieniędzy i jawności

BOLESŁAWIEC Na sesji Rady Powiatu Bolesławieckiego podjęto uchwałę w sprawie zwiększenia środków w budżecie powiatu na rok 2001. Nadwyżka wynika z dotacji: gminy Nowogrodziec, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Kwota 311 tys. zł przeznaczona zostanie na ochronę zdrowia, opiekę społeczną, zapobieganie bezrobociu oraz modernizację dróg.

Rada powiatu uchwaliła też zmiany w systemie kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych. Podjęto również decyzję o ujawnieniu działań organów powiatu. Oznacza możliwość wstępu na sesje rady powiatu i posiedzenia komisji rady oraz dostęp do dokumentów dotyczących wykonywania zadań publicznych.

W przypadku informacji objętych ochroną tajemnicy państwowej, służbowej i ochroną danych osobowych starosta ma prawo odmówić udostępnienia dokumentów.

(kul)



Z każdym rokiem akademickim Wyższa Szkoła Menedżerska w Legnicy wzbogaca ofertę edukacyjną. W tym roku uruchomionych zostanie siedem nowych atrakcyjnych specjalności, adresowanych do tych, którzy otrzymali świadectwo dojrzałości oraz do osób pracujących chętnych do podwyższania kwalifikacji. Nowe specjalizacje zapewnią zdobywanie wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych w dziedzinach zapewniających zatrudnienie na lokalnym rynku pracy.

Nowe specjalności w WSM

Warto więc zainteresować się studiami na specjalności „Marketing, reklama i strategia promocyjnej”, umożliwiającej przygotowanie absolwentów w zakresie zarządzania, nowoczesnych metod prowadzenia marketingu, a także skutecznego badania rynku i preferencji klientów. Ponadto program studiów zapewnia poznanie najnowszych osiągnięć w prowadzeniu kampanii reklamowych i korzystnej współpracy z mediami. Równie interesująca jest specjalność „Zarządzanie administracją samorządową” przygotowująca studentów do pracy w instytucjach samorządu terytorialnego, administracji samorządowej, gospodarczej itp. Studenci otrzymają wiedzę niezbędną do nowoczesnego administrowania. Kształceni są na profesjonalnych urzędników znających prawo oraz zasady organizacji i działania z ludźmi.

Warto polecić także specjalność „Zarządzanie w turystyce i sporcie”, umożliwiającą zdobycie wiedzy z podstaw marketingu oraz

poznanie metod i technik zarządzania firmami sportowymi i turystycznymi. Absolwenci nabywają umiejętności do pracy m.in. w klubach sportowych, ośrodkach informacyjnych, biurach podróży, agencjach turystycznych, hotelach. Godne odnotowania są dwie kolejne specjalności: „Zarządzanie międzynarodowe” i „Handel zagraniczny” przygotowujące do pracy biurach handlu zagranicznego oraz firmach i instytucjach współpracujących z zagranicą. Wśród nowych specjalności są także: „Zarządzanie służbą zdrowia” i „Zarządzanie gospodarstwem rolnym”. Studia na wszystkich specjalnościach odbywają się w trybie dziennym lub zaocznym i trwają trzy lata. Szczegółowych informacji udziela dziekanat Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy przy ul. Reymonta 21, tel. 852-52-18.

Czesław Kowalak
wicekanclerz Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy

(tekst sponsorowany)



z poselskiej ławy

Nowe pomysły

Kolejny raz sejm zajmował się ważnym dla obywateli projektem ustawy o nabywaniu byłych mieszkań zakładowych. Projekt ustawy rekomendowany był przez posłów AWS: Adama Biele i Tomasza Wójcika. Wprowadzona w życie ustawa z dnia 14 IV 2000 r. nie w pełni rozwiązywała tę kwestię i, niestety, ciągle potencjalni nabywcy nie mogą zrealizować wykupu bez dochodzenia swych praw na drodze cywilnoprawnej. Omawiany projekt zawiera tak wiele wątpliwości prawnych i merytorycznych, że wydaje się być kolejną próbą działania na emocje zainteresowanych grup społecznych oraz stanowi obietnicę bez pokrycia. Projektodawcy naruszają cały pakiet zasad związanych ze stanem własności. I tak: prawo właściciela do decydowania o zbyciu lub darowiźnie swojej własności; prawo właściciela do zaciągania na swojej własności zobowiązań, choćby bankowych. Proponując wyłączenie nieruchomości na rzecz skarbu państwa za odszkodowaniem w postaci akcji lub udziałów w spółkach skarbu państwa, autorzy projektu nie tylko nie liczą się z możliwościami przyszłych budżetów państwa, ale i nie uwzględniają, poza waloryzacją ceny nabycia, nakładów, jakie poniósł właściciel w ciągu 11 lat związanych choćby z remontami budynków, szczególnie dotyczy to samorządów gminnych! Projekt w sposób niczym nieuzasadniony różnicuje także nabywców co do zasad określających poziom ulg przy wykupie. Bo np. nie bardzo wiadomo, dlaczego stan wdowieństwa lub fakt pobierania renty czy emerytury ma być powodem obniżenia ceny nabycia do 5 proc. wartości, przy zastosowaniu innych kryteriów dla pozostałych mieszkańców. Projekt także, niestety, nie uwzględnia faktu, iż w wielu przypadkach w budynkach przekazanych samorządom następował w przeszłości wykup mieszkań przez ich najemców na zasadach prawa lokalnego, a więc różnych od proponowanych. Tak więc projektodawcy, „rozwiązując” problem jednej grupy społecznej, powodują poczucie krzywdy i niesprawiedliwości w równie licznych innych grupach. Omawiany projekt - wg mojego klubu SLD - jest nieodpowiedzialnym kolejnym aktem rozbudzenia oczekiwań społecznych u progu kampanii wyborczej.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

„Piotr” do remontu



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA Remont wieży Piotra na naszym zamku musi rozpocząć się najpóźniej z początkiem lipca. Inaczej będziemy zmuszeni do zamknięcia obiektu. Niebezpieczeństwo katastrofy budowlanej poniesie za sobą także konieczność zamknięcia ulic w promieniu sześćdziesięciu metrów od wieży - mówi Irena Fuczkiewicz, zastępca dyrektora do spraw ekonomiczno administracyjnych w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych.

Problem wieży legnickiego zamku ciągnie się już kilka lat. Rozpoczęty w 1996 roku remont był kilkakrotnie przerywany zawsze z tego samego powodu - brakowało pieniędzy.

Stan techniczny wieży Piotra jest katastrofalny i stwarza realne zagrożenie dla ludzi. W lipcu ubiegłego roku od balustrady odpadły fragmenty kamieniarki, które mogły spowodować tragedię.

Po tym wypadku wieżę tymczasowo zabezpieczono siatką, ale nie rozwiązało to problemu.

Według rzeczoznawców na przeprowadzenie remontu wieży zamkowej potrzeba ponad 1.400 tys. zł. Ze względu na wysokie koszty remont rozłożono na trzy lata. Na razie władze NKJO dysponują zaledwie 260 tysiącami, które pochodzą z dotacji władz wojewódzkich. Kwota ta nie wystarczy na przeprowadzenie prac zaplanowanych na ten rok. Brakuje jeszcze 70 tys. zł, o które władze kolegium starają się w legnickim urzędzie miejskim.

Irena Fuczkiewicz nie ukrywa, że liczy na szybką dotację władz miasta. Każdy dzień zwłoki oddala rozpoczęcie remontu i stawia pod znakiem zapytania możliwość ukończenia pierwszego etapu przed nastaniem zimy. Sprawa jest pilna, wyłączenie z eksploatacji części zamku przylegającego do wieży bardzo komplikuje działalność szkół wyższych.

(aguz)

Renowacja „pamięci”

ZŁOTORYJA W mieście rozpoczęto gruntowną renowację tzw. miejsc pamięci narodowej. Pieniądze na ten cel pochodzą z kasy miejskiej, a wartość prac oszacowano na 12 tys. zł.

Odnowę przejdzie pomnik Armii Radzieckiej przy ulicy Cmentarnej oraz Powrotu Ziem Zachodnich do Macierzy u zbiegu ulic Staszica i Konopnickiej.

Pomniki zostaną oczyszczone, zaimpregnowane i uzupełnione o brakujące elementy, a także mają być zabezpieczone specjalnymi środkami przed malowaniem na nich graffiti.

(emka)

Gmina do towarzystwa

RUDNA Gmina Rudna zostanie udziałowcem Lubńskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego - zdecydowali radni na piątkowej sesji. Rudna obejmie 755 udziałów o wartości 646 tys. 280 zł. Około 560 tys. zł wpłaci gotówką, resztę wniesie aportem w postaci nieruchomości i projektu budowlanego.

Projekt jest przygotowany do realizacji. Budowa dwupiętrowego domu na 18 mieszkań o różnym metrażu ma ruszyć przed zimą. Budynek stanie w Rudnej przy ul. Leśnej. W gminie Rudna 85 rodzin oczekuje na mieszkania komunalne, 25 już zgodziło się zamieszkać w budynku TBS-u. O tym, kto dostanie lokal, zdecyduje komisja.

(rh)

Upadek polityka

LEGNICA Do Sądu Gospodarczego w Legnicy wpłynął wniosek spółki z o.o. „Cerkolor” z Parczówka koło Opoczna o ogłoszenie upadłości Sylwestry P., właścicielki przedsiębiorstwa „Pagro” w Kawicach koło Prochowic.

Sylwestra P. jest znaną działaczką ruchu ludowego. Przez kilka lat była członkinią prezydium Zarządu Wojewódzkiego PSL w Legnicy i sołtysiem w rodzinnej wsi.

(v)

„Początkowi” na bezrobocie

ZŁOTORYJA Nie wszyscy nauczyciele z rozwiązanej Szkoły Podstawowej nr 2 otrzymają w mieście pracę. Uchwałę o likwidacji „dwójki” podjęli radni w 1999 roku, przez dwa lata szkoła wygasła, gdyż nie było naboru do klas pierwszych. Obecnie budynek zajmuje Gimnazjum nr 1.

Jak nas powiedział nam Zbigniew Wróblewski, główny specjalista ds. oświaty w Urzędzie Miejskim, dziesięciu osobom zaproponowano zatrudnienie w innych szkołach. Niestety, dla dzie-

więciu nie ma oferty, ponieważ w większości specjalizują się one w nauczaniu początkowym. Tymczasem liczba dzieci w tej grupie wiekowej w nowym roku szkolnym będzie znacznie mniejsza.

Łącznie od września w złotych szkołach podstawowych i gimnazjach będzie pracowało 140 nauczycieli. Obsada jest już niemal skompletowana - informuje inspektor Wróblewski. Brakuje jeszcze tylko dwóch nauczycieli - języka niemieckiego i geografii.

(emka)

Eksmisje, remonty i zasieki

LEGNICA Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej podsumował swoją pracę za maj. I tak legnicki ZGM zrealizował m.in. dziewięć wyroków eksmisyjnych na lokale o niższym standardzie, wyremontował osiem dachów, czternaście instalacji gazowych, dziewięć stropów oraz pięć instalacji wodno-kanalizacyjnych.

Przygotowywane są już przetargi na wykonanie kolejnych prac na dachach, przy instalacjach gazowych, oknach i balkonach. Zarząd ZGM-u zaplanował również na najbliższe miesiące budowę dwudziestu zasieków na kontenery i pojemniki na śmieci. Na ten cel gmina dostała dotację z Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przetarg na inwestycję rozstrzygnięty zostanie w lipcu.

(pj)

Pol-Miedź Trans w czołówce

LUBIN Należąca do KGHM-u Polskiej Miedzi S.A. lubińska spółka z o.o. Pol-Miedź Trans została sklasyfikowana na czwartym miejscu w Polsce pod względem wielkości przychodów. Ranking największych polskich firm transportowo-spedycyjnych przeprowadził dziennik „Rzeczpospolita”. Pierwsze miejsce przypadło Przedsiębiorstwu Spedycyjnemu Trade Trans

z Warszawy. Pol-Miedź Trans Spółka z o.o. miała w ubiegłym roku 611.294 tys. zł przychodów ze sprzedaży i 0,12 proc. wskaźnik rentowności.

W tym samym rankingu na 52. miejscu sklasyfikowano Przedsiębiorstwo Transportu i Maszyn Drogowych z Jawora, które miało w 2000 r. 11.753,8 tys. zł przychodów i ujemną rentowność.

(v)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Leksykon spółek (401)

■ **DEMITEX** Spółka z o.o. w Głogowie, ul. Głogockiego 7. Zarejestrowana 22 maja 2001 r.

Wykańczanie materiałów włókienniczych, produkcja gotowych artykułów włókienniczych (z wyjątkiem odzieży), produkcja trykotaży, okryć dzianych i szydełkowych oraz bielizny.

Kapitał zakładowy - 25.000 zł - podzielony na 250 udziałów. Halina Rossa (prezes zarządu) - 200, Johannes Henricus Vervest - 50 udziałów.

■ **KRZYSZKOWSKA-MIECZYK, KASPRZAK - TOPAZ** Spółka Jawna w Głogowie, ul. Mickiewicza 52. Zarejestrowana 24 maja 2001 r.

Działalność handlowa w branży budowlanej.

Wspólnicy i zarząd: Henryka Krzyszkowska-Mieczek i Janina Leokadia Kasprzak.

■ **AMBO** Spółka z o.o. w Kłobucynie 23, gmina Gaworzec. Zarejestrowana 24 maja 2001 r.

Sprzedaż hurtowa maszyn, sprzętu i dodatkowego wyposażenia, stawianie rusztowań, budownictwo, uprawa zbóż, produkcja metalowych elementów konstrukcyjnych, handel detaliczny poza siecią sklepową.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 10 udziałów. Edyta Aleksandra Kwiatkowska (prezes zarządu) - 2, Leender Karman i Ronald Nicolaas Geerding - po 4 udziały.

■ **BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE KAPITOL CECYLIA BRASZCZOK TADEUSZ WAJCOWICZ** Spółka Jawna w Lubinie, ul. Spacerowa 9. Zarejestrowane 25 maja 2001 r.

M.in. obsługa i naprawa pojazdów mechanicznych, pomoc drogowa, produkcja maszyn, lokomotyw tramwajowych i kolejowych, sprzedaż hurtowa maszyn i urządzeń, wynajem samochodów, maszyn i urządzeń.

Wspólnicy i zarząd: Cecylia Braszczok i Tadeusz Wajcovicz.

■ **TAMEX** Spółka z o.o. w Głogowie, ul. Przemysłowa 7. Zarejestrowana 25 maja 2001 r.

Sprzątanie i czyszczenie obiektów, pozostała działalność usługowa, gospodarka ściekowa oraz wywóz i unieszkodliwianie odpadów, usługi sanitarne i pokrewne, działalność związana z uprawami rolnymi, chowem i hodowlą zwierząt, wykonywanie instalacji budowlanych i robót budowlanych wykończeniowych, rekrutacja pracowników i pozyskiwanie personelu, handel hurtowy, komisowy i detaliczny, naprawa artykułów użytku domowego i osobistego, hotele i restauracje, wynajem maszyn i urządzeń bez obsługi oraz artykułów użytku osobistego i domowego.

Kapitał zakładowy - 50.000 zł - podzielony na 50 udziałów. Anna Antonina Rozwadowska i Kazimierz Wiesław Rozwadowski - po 25 udziałów.

Zarząd: Stanisław Nikonowicz (prezes).

gospodarka

Kredyt inwestycyjny czy wyborczy?

Zarząd Legnicy rozważa zaciągnięcie kredytów na łączną sumę 40 milionów złotych. Propozycja ta zostanie przedłożona radnym na lipcowej sesji.

- Ostatnimi czasy było tak, że spora część pieniędzy przeznaczana była na oświatę, kulturę i pomoc społeczną, czyli ogólnie mówiąc na konsumpcję. To jednak nie dynamizuje rozwoju miasta. By tak się działo, potrzebne są pieniądze. Dlatego rozważamy zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego w wysokości 40 milionów złotych - mówi Janusz Ostrówka, wiceprezydent Legnicy.

Wiceprezydent zapewnił, że pożyczone pieniądze przeznaczone byłyby na konkretne inwestycje, a więc nie ma groźby, że zostaną „przejedzone”.

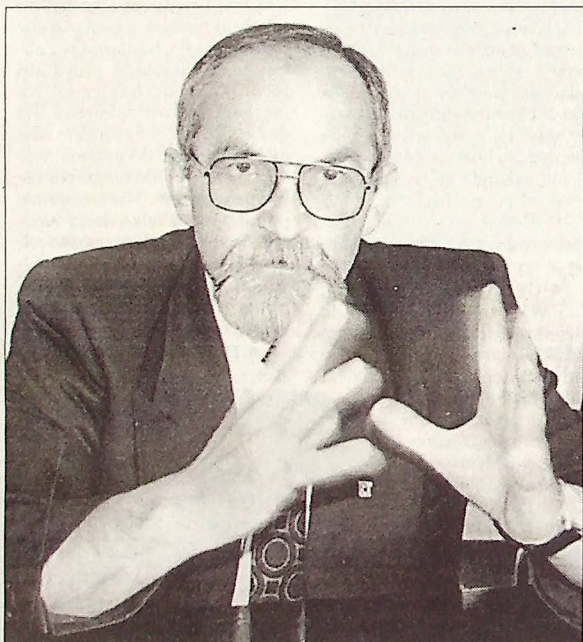
Najwięcej, bo aż 27 milionów złotych pochłonie dokończenie budowy obwodnicy zachodniej. Inwestycję tę zakończono by w przyszłym roku. Druga pod

Prezydent Ryszard Kurek nie chce na razie zdradzić, kto zostanie wierzycielem gminnego budżetu, zasłaniając się tajemnicą handlową. - Na ten temat dopiero prowadzone są rozmowy - mówi.

Obecnie dług miasta wynosi 20 milionów 564 tysięcy złotych. Trzykrotne jego powiększenie według miejskiego skarbnika, Grażyny Nikodem, jest dopuszczalne prawem, a miasto nie utraci płynności finansowej.

- Są dwa warunki, które spełniamy. Dług nie może przekraczać 60 proc. dochodów miasta na koniec roku budżetowego. Raty natomiast nie mogą przekraczać 15 proc. dochodów - uspokaja Grażyna Nikodem.

Pożyczanie 40 milionów musi zaakceptować jeszcze rada miejska. Projekt zarządu rozpatrzony ma zostać na lipcowej sesji. Znosi się na to, że na sali obrad będzie gorąco nie tylko z powodu prawdopodobnych



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Janusz Ostrówka, wiceprezydent Legnicy: - Rozważamy zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego w wysokości 40 tys. zł.

względem wielkości inwestycja to budowa sali gimnastycznej, boiska i jadalni przy Zespole Szkół nr 1 na Piekarach C. Cały koszt w tym przypadku to 7 milionów złotych. Miasto wyłoży na to 5,5 miliona złotych. Z zaciągniętego kredytu. O jeden milion mniej, bo 4,5 zaplanowano budowę sali gimnastycznej i zespołu rehabilitacyjnego przy Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących przy ul. Złotoryjskiej. Koszt całej inwestycji wyniesie w tym przypadku 6 milionów złotych. Na Piekarach obiekty oddane do użytku mają być za dwa lata a na Złotoryjskiej za rok. Czwartą legnicką inwestycją na kredyt ma być wyremontowanie koszarowca przy ul. Poznańskiej. Przeznaczony jest on na mieszkania komunalne. Kosztować to będzie 3 miliony złotych.

upałów. Opozycja już dziś nie dopuszcza bowiem myśli o powiększeniu i, tak według niej sporego, zadłużenia miasta.

- Powtarza się sytuacja sprzed ostatnich wyborów. Dziwnym trafem wtedy też ten zarząd pożyczył pieniądze, które przeznaczył na zakup autobusów. Mało kto dziś jednak pamięta, że pożyczka ta do dziś nie została spłacona. Mówienie o kredycie inwestycyjnym jest nieporozumieniem. Uważam, że jest to kredyt wyborczy. Bez niego ten zarząd jak widać nie daje sobie rady. Pogłębienie zadłużenia aż o 40 milionów oznacza zabójcze odsetki. Te z kolei znacznie pogorszą i tak już trudną sytuację finansową miasta - twierdzi Wojciech Obremski, radny AWS.

Paweł Jantura

Lefana w porcelanie i srebrze



Ryszard Bazan, prezes Lefany spółki z o.o.

Choć nigdzie oficjalnie nie ogłaszano naboru pracowników, to w Lefanie leży ponad tysiąc podań osób w każdej chwili gotowych podjąć pracę.

Początki Warszawskiej Fabryki Platerów Hefra sięgają 1856 roku. Legnicka Lefana jest niewiele młodsza. Założył ją w 1869 roku mistrz platernik Hugo Sanding. Fabryka ta, działająca do 1945 r. pod nazwą Liegnitzer Silberwarenfabrik Paul Sandig & Co., była nie tylko jedną z najstarszych, ale i najbardziej znanych legnickich przedsiębiorstw produkcyjnych. Także tuż po wojnie szczególnie się wyróżniła. Dzięki wysiłkom Wacława Jasińskiego, złotnika z Poznania, była pierwszą fabryką w mieście, w której wznowiono produkcję. Stało się to 19 lutego 1946 r.

Obie fabryki szczyt rozwoju przeżywały po wojnie. W Legnicy przepadł on na koniec lat 80., gdy w Lefanie pracowało 220 osób.

Wejście na wolny rynek

w 1990 roku i w Legnicy, i w Warszawie było bardzo trudne. Żadna z polskich fabryk sztućców nie była na to przygotowana, a państwo w żaden sposób nie chroniło polskich producentów. W sklepach pojawiły się noże, łyżki i widelce z Chin, Indii i Turcji, których ceny nie pokrywały się z cenami potrzebnych do nich materiałów. Często w roli dystrybutorów wystąpił kapitał niemiecki.

Lefana otrzymała zarządę komisarycznego, ale bez pieniędzy niewiele mógł on zdziałać. Ratunkiem miała być prywatyzacja. I rzeczywiście, fabrykę udało się sprzedać. Kupił ją gieldowy warszawski Universal.

- Na zlecenie Uniwersalu opracowaliśmy nawet program wyjścia z kryzysu, ale nigdy nie

doszło do jego realizacji - mówi Ryszard Bazan, prezes Lefany Spółki z o.o. - Universal sam wpadł w kłopoty finansowe i przestało się mówić o dokapitalizowaniu Lefany.

W marcu 1998 roku spółkę postawiono w stan likwidacji i zaczęło się czekanie na cud. Ryszard Bazan, który został likwidatorem, powinien jak najszybciej „sprzątnąć”

fabrykę, sprzedając jej majątek. Na szczęście współpracując i dbając o interes wierzycieli i utrzymanie tradycji wytwarzania sztućców w Legnicy, nie musiał i nie robił tego zbyt gorliwie. Przez cały ten trudny czas fabryka produkowała, utrzymując kontakty handlowe z tradycyjnymi odbiorcami, choć ostatnio zajmowało się tym tylko kilku pracowników.

Ratunek nadszedł

w ubiegłym roku, gdy sztućcami zainteresowali się Janusz Cendrowski i Paweł Ofman - szefowie Funduszu Inwestycji Kapitałowej KGHM Metale. W efekcie na początku 2000 roku miedziana firma odkupiła Lefanę od Uniwersalu. W tym samym momencie kupiła, także od Uniwersalu, 90 proc. udziałów Hefry. Fundusz nabył obie spółki po to, żeby je później zyskiem sprzedać. Aby tak się stało, trzeba je postawić na nogi.

- Plan przewiduje, że Hefra i Lefana będą działać jako grupa kapitałowa - mówi Ryszard Bazan - w której oboje będą podmiotami będą ściśle określone. Lefana będzie

się zajmować produkcją, która w Warszawie zostanie całkiem zlikwidowana. Hefra stanie się biurom handlowo-marketingowym.

Do realizacji tych planów droga jeszcze daleka. Przede wszystkim obie spółki należy przygotować do nowych zadań. Dlatego w Warszawie w tej chwili na szkoleniu przebywa większość produkcyjnych pracowników Lefany. Później oni będą szkolić innych, przede wszystkim nowo zatrudnionych ludzi. Choć nigdzie oficjalnie nie ogłaszano naboru pracowników, to w Lefanie leży ponad tysiąc podań osób w każdej chwili gotowych podjąć pracę. Dostanie ją może co piątnasty. Lefana ma zatrudniać około 70 pracowników, a prezes Bazan liczy, że niektórzy fachowcy z Warszawy zgodzą się na przeprowadzkę do Legnicy.

Trzeba też legnicką fabrykę wyremontować i zmodernizować, trzeba zakupić nowe maszyny. Zgodnie z profesjonalnym przygotowanym projektem wszystko to potrwa kilka miesięcy, dlatego pierwsi nowi pracownicy zostaną zatrudnieni nie prędzej niż jesienią.

Luksus nad Kaczawą

Po restrukturyzacji Lefana nie będzie konkurować z Azjatem w produkcji prostych zestawów popularnych, tanich sztućców.

- Będziemy produkować wyroby luksusowe: ze srebra lub posrebrzane z wysokiej klasy blach nierdzewnych, w porcelanowych oprawkach - zapowiada prezes Ryszard Bazan.

Włodzimierz Kalski



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Rozpoczęła się praca na szlifierni.

Sponsorem spotkań w „Rezydencji” jest Allianz 

Najdłuższymi schodami Europy



Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Z ALEKSANDREM NOWAKIEM, współwłaścicielem i prezesem Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunikacyjnego ABM Sp. z o.o. w Legnicy, rozmawia Włodzimierz Kalski.

• Czy lubi pan podróżować samochodem?

- Tak, nawet bardzo.

• Po polskich drogach?

- Po większości z nich jeżdżę, bo jeździć muszę. Ale dla przyjemności po Polsce jeździć się nie da. Dlatego wolę jeździć po drogach na Zachodzie. Jeździłem już po różnych drogach w wielu krajach, między innymi w Iraku, gdzie w ciągu dwóch lat przejechałem sto tysięcy kilome-

trów. Budowałem tam autostradę.

• A więc jeździł pan po drodze, którą sam pan wybudował?

- Też. Ale gdy zacząłem tę pracę, to przecież jeszcze jej nie było.

• Wróćmy do polskich dróg. Jak się panu po nich jeździ?

- Serce mnie boli, że z roku na rok jest coraz gorzej. Jestem szczęśliwy, że już nie pracuję w administracji drogowej, która za ten stan odpowiada.

• A jak pan znosił zły stan dróg pracując w tej administracji? Przecież wtedy też dobrze nie było.

- Na pewno tak, ale mimo wszystko nakłady finansowe na drogownictwo były dużo większe niż w ostatnich latach. Nie było oczywiście takich technologii i maszyn, jakie są teraz, przez co jakość nowych dróg nie była najwyższa, ale pieniędzy z budżetu było na nie wielokrotnie więcej.

• Po jakiej drodze jeździ pan najchętniej?

- W Polsce - z Wrocławia do Legnicy. Natomiast do Wrocławia jeździć nie lubię, bo to nie jest droga, tylko najdłuższe schody w Europie. Ale najchętniej jeżdżę po drogach niemieckich i francuskich. Tam jazda samochodem jest przyjemnością. W tych krajach, może jeszcze w Danii, nawierzchnie są najlepsze. W Polsce są tylko kawałki dróg, po których można jeździć w zadowalającym komforcie.

• Czy jeśli wybiera pan miejsce urlopu, to bierze pan pod uwagę stan dróg, po których trzeba będzie do niego dojechać?

- Ostatnio w Polsce nie spędzam urlopów.

• Czy stan dróg ma na to wpływ?

- Między innymi także.

• Jeśli więcej turystów myśli tak jak pan, to wiadomo, dlaczego spada liczba zagranicznych turystów odwiedzających Polskę.

- To jest dla mnie oczywiste.

• Czy w czasie podróży samochodem zwraca pan uwagę na uroki krajobrazu, czy też przede wszystkim na jakość drogi?

- To jest niestety skrzywienie zawodowe: zawsze najpierw widzę wszystkie znaki i przyglądam się drodze.

• Dlaczego został pan drogowcem?

- Dziś już sam nie wiem, jak do tego doszło. Pamiętam, że skończyłem technikum mechaniczne i zacząłem studiować mechanizację rolnictwa na Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Po pierwszym roku odwróciło mi się coś „w życiorysie” i nagle zapragnąłem przenosić na drogownictwo na Politechnice Wrocławskiej. W czasie wakacji nadrobiłem braki wynikające z różnic programowych i przyjęło mnie od razu na drugi rok.

• Czy pamięta pan pierwszą wybudowaną przez siebie drogę?

- To było, o ile dobrze pamiętam, w 1969 roku w Żąbkowicach Śląskich, gdzie pracowałem w Powiatowym Zarządzie Dróg Lokalnych. Budowaliśmy drogę lokalną między Żąbkowicami a Srebrną Górą w technologii, jakiej dziś się nie stosuje. Zatrudniałem Cyganów, którzy w dzikim wyrobisku w kamieniołomie tłukli kamień, po czym wbudowywali go drogę. Na to dopiero szła warstwa tłuczni.

• Dlaczego zatrudniał pan akurat Cyganów?

- Na tamtym terenie były grupy Cyganów specjalizujących się w tego typu robotach. Praca była przy tym bardzo ciężka, a oni żyli w strasznych warunkach.

• Kiedy ostatnio widział pan tę drogę?

- Nie widziałem

jej od trzydziestu lat, więc nie wiem, jak teraz wygląda. Ale jest wiele dróg budowanych przeze mnie, po których często jeżdżę. Na przykład droga w Popielówku koło Lwówka Śląskiego z 1973 roku. Często

nią jeżdżę, bo z tej miejscowości pochodzi moja żona. Droga jest w dobrym stanie, a mieszkańcy tej wsi do tej pory są mi za nią wdzięczni.

• Czy ma pan jakąś ulubioną, wybudowaną przez siebie drogę?

- Lubię jeździć wszystkimi „swoimi” drogami. Na przykład w Lubinie wykonałszy fragment alei Niepodległości. Gdy jadę do Głogowa, to zawsze nadkładam drogi i jadę aleją Niepodległości. Lubię też jeździć „naszą” drogą z Koskovic w kierunku autostrady. W całym powiecie legnickim nie ma drogi powiatowej, która miałaby lepszą nawierzchnię.

• Czy w czasach, gdy zaczynał pan pracę w drogownictwie, dotykały pana problemy z uzyskaniem zadowalającej jakości, spowodowane brakiem odpowiednich materiałów?

- Kiedyś to było normalne, że na przykład nie budowało się dróg przy użyciu asfaltu, a zamiast niego stosowało się smołę. Asfalt był centralnie przydzielany, tylko na wybrane inwestycje. Teraz, już od lat, smoły się w ogóle nie stosuje, ale nadal wciąż wiele jej jest na drogach.

Ja w tej branży jestem „nosiicielem” nowych technologii. Lubię je wprowadzać.

• Gdzie je pan stosował?

- Na przykład ABM było pierwszą firmą w Polsce, która wdrożyła produkcję i wykonanie cienkiej nawierzchni z SMA (Split - mastyks - asfalt) pod nadzorem Instytutu Badawczego Dróg i Mostów z Warszawy. Pilotowo wykonaliśmy odcinek 1,7 km na drodze nr 3 w miejscowości Kochlice, w 1992 roku. Obecnie w

tej technologii wykonujemy wiele kilometrów dróg, m.in. ulicę Wrocławską i Obwodnicę Zachodnią w Legnicy.

Ta technologia ma przewagę nad dotychczas stosowanymi: większa jest jej trwałość i elastyczność, a więc odporność na spękania. Lepsze są też parametry trakcyjne, z uwagi na większą szorstkość, a więc lepszą przyczepność opon samochodu do nawierzchni. Po deszczu nie ma na niej cienkiej warstwy wody, co zapobiega osłepieniu światłem pojazdów jadących z przeciwną i polepsza widoczność oznakowania poziomego.

• Gdyby nie został pan drogowcem, to kim byłby pan dzisiaj? Mechanizatorem rolnictwa?

- Pewnie nie. Ale - przypomniałem sobie, że kiedyś chciałem być księdzem albo iść do szkoły aktorskiej. Z tych planów nic nie wyszło, bo akurat w Żąbkowicach Śląskich powstało technikum mechaniczne. Na mechanizatorów rolnictwa był duży popyt, więc zmieniłem zdanie. A wracając do pytania, wydaje mi się, że nie mógłbym nie być drogowcem. Nic innego nie potrafię robić, tylko drogi i mosty. Całe życie temu poświęciłem. To jest moja pasja, mój żywioł, moja praca. Nie potrafię, nawet w myślach, znaleźć siebie w innym zawodzie.

• Dziękuję za rozmowę.



PRODUCENT
VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL
RABAT DO
20%
NOWOŚĆ!
4-KOMOROWY PROFIL PCV
Z NOWYM SYSTEMEM
OKUC ROTO NT
BIURO SPRZEDAŻY:
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

Fizyk z rakietą

• Jako dziecko kim chciał pan być: sportowcem czy naukowcem?

- Zdecydowanie górę brała we mnie ciekawość otaczającego mnie świata. Zwłaszcza wszystko to, co związane było z fizyką. Sporo czasu poświęcałem nauce, która mnie pasjonowała. Ze sportem, tenisem ziemnym na poziomie wyczynu zetknąłem się dość późno. Miałem wówczas 17 lat. Był to początek lat 70. i był to efekt fascynacji pasją sportową ojca. Mój tata, Karol, mając ponad 50 lat wygrywał ważne zawody sportowe. Dla niego istotą sportu było pokonywanie własnych słabości. Nie da się ukryć, że dla mnie ze sportu pozostała tylko solidna rekreacja i później działanie na forum zlotoryjskich tenisistów. Zlotoryjskie Towarzystwo Tenisowe to klub wielopokoleniowy. Zamiłowanie do tenisa przechodzi z ojca na syna, potem wnuka. Czasami zastanawiam się, czy nie jest to klub wielorodzinny. Dbamy o jego wizerunek na zewnątrz, trzymamy się pewnych żelaznych zasad wewnątrz.

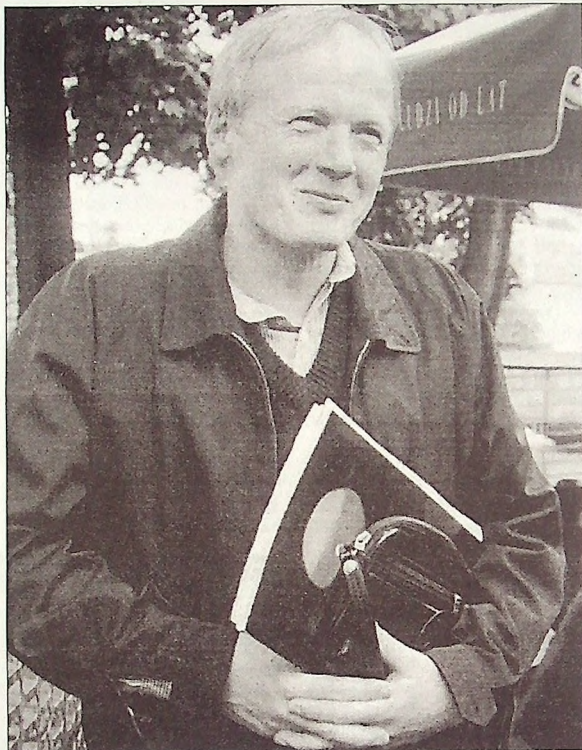
Wspomnień uzbierałoby się na kilkutomową opowieść. Czy wie pan, że przed laty obecny burmistrz Adam Zdaniuk efektownie wygrywał z Witoldem Mesnerem, a stawką był naciąg do rakiety. Świat w szybkim tempie komercjalizował się, ale my robiliśmy i robimy wiele fajnych spraw dla frajdy. Pieniądze nie są w naszym życiu najważniejsze. Czasami dawano nam odczuć w tenisowym światku, że jesteśmy tenisową prowincją. Nie miałem jednak z tego powodu najmniejszych kompleksów. Kogoś widocznie kłuły nasze sukcesy... Zresztą w późniejszych latach pracowałem z kadrą dolnośląskich tenisistów i chociażby na polu trenerskim miałem okazję do pokazania się z dobrej strony.

• Czy jest pan bardziej znany jako naukowiec czy jako działacz sportowy?

- We Wrocławiu znają mnie z osiągnięć w pracy naukowej. W Zlotoryi jako działacza tenisowego. To są dwa światy, w których myślę, że dobrze sobie radzę.

• Kochał pan naukę, miłował tenis, ale żony postanowił pan poszukać nie na korcie czy w pracowni naukowej, lecz na sali sportowej. Czy zgadza się?

- Może nie do końca to prawda, że szukałem. Moją przyszłą żonę znalazłem z liceum. Faktem jest, że Jola Święcik (panieńskie nazwisko żony rozmówcy - przyp. red.) trenowała akrobatykę sportową i tenis stołowy. Ale skoro jest siostrą mistrza świata w akrobatyce, to nic dzi-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W zlotoryjskiej restauracji „Przy Miłej” z MIECZYŚLAWEM PLUTĄ, zlotoryjaninem, naukowcem Politechniki Wrocławskiej, prezesem Zlotoryjskiego Towarzystwa Tenisowego i śpiewakiem chóru „Bakalarus”, rozmawia Zbigniew Jakubowski.

wią jej sportowe zainteresowania.

• Czy na randki zapraszał pan przyszłą żonę na korty?

- Wokół Zlotoryi jest tyle pięknych miejsc, że zaproszenie dziewczyny na korty, by popatrzyć jej w oczy, byłoby półciężkim na łatwiznę.

• Ma dwóch synów. Przemek idzie „drogą naukową”, Łukasz robi w USA karierę tenisistę. Z którego syna jest pan bardziej dumny?

- Z obu. Obaj wychowali się na kortach. Każdą wolną chwilę spędzałem na zlotoryjskich kortach i synowie byli przy mnie. Jeszcze dobrze nie chodzili, ale poprawnie trzymali rakietę w dłoniach. Nie planowaliśmy z żoną ich życia czy kariery. Przemek też grał i mógł postawić na tenis. Wybrał naukę i studiuje na uniwersytecie we Frankfurcie. Łukasz z kolei mozołnie podnosi tenisowe kwalifikacje. On już wybrał swoją drogę przez życie. Postawił na tenis. Ale w jego przypadku tenis jest ściśle powiązany z nauką. Studiuje na uczelni w USA i proszę mi wie-

rzyć, że tam nawet najwybitniejszy sportowiec nie ma z tytułu bycia sławnym żadnych ulg. Łukasz na szczęście to szybko zrozumiał. Dlatego cieszymy się wspólnie z żoną, zarówno z jego kolejnych zwycięstw na kortach, jak i z tego, że zalicza sesje egzaminacyjne na uniwersytecie.

• Kilkakrotnie proponowano panu przeprowadzkę do Wrocławia. Przecież tylko od pana zależało, czy znajdzie się pan w centrum życia naukowego. Dlaczego nie zgodził się pan na wyjazd ze Zlotoryi?

- W obecnych czasach, czasach Internetu, to, czy żyje się we Wrocławiu czy w Zlotoryi, nabiera tylko symbolicznego znaczenia. Kiedyś, kilka, kilkanaście lat temu kariera naukowa poza Wrocławiem, Krakowem czy Warszawą była nie do pomyślenia. Teraz jest to bez znaczenia. W Zlotoryi jest cudowny klimat, klimat ludzki, by funkcjonować w zgodzie z otoczeniem. Zresztą mnie odpowiada mentalność ludzi żyjących w takich niewielkich skupiskach. Nie ma zawiści, pośpiechu, gonitwy za pieniąd-

mi, karierą, jest życie bez fałszywej przyjaźni. Jest normalnie i sądzę, że coraz więcej ludzi taką normalność będzie sobie cenić.

• Czy spotkał się pan z określeniem: „Pluta - najstłyniejszy fizyk Zlotoryi”?

- Nigdy. W nauce należy unikać stopniowania sukcesów. I nie należy wybierać drogi naukowej tylko dla sukcesu, bo to prędzej czy później zakończy się życiowym niepowodzeniem. Można pewne ludzkie zjawiska mierzyć co najwyżej stopniem popularności. Ale wówczas z ręką na sercu przyznam, że najbardziej popularnym fizykiem w Zlotoryi jest profesor Karol Łąka, który zamiłowanie do fizyki zaszczerpił wielu pokoleniom zlotoryjan.

• Jest pan często zapraszany na wykłady na zachodnioeuropejskie uczelnie. Czy przyjąłby pan propozycję podjęcia pracy na takiej uczelni?

- Bywam, wykładam, propozycje są i to bardzo kuszące. Ostatnio kusi mnie np. uczelnia z Kanady. Jest to ciekawe wyzwanie móc sprawdzić się przez rok, dwa w innym otoczeniu. Być może zdecyduję się niebawem na taki krok. Zresztą Łukasz zaproponował mi... pracę na uczelni, w której studiuje. I to także biorę pod uwagę.

• Z wojaży po zagranicznych uczelniach przywozi pan do zlotoryjskich szkół ciekawych ludzi. Naukowców, studentów. Po co?

- Chciałbym młodzieży zlotoryjskiej przybliżyć Europę. Taką zwykłą, bez granic, barier. Pokazuję, że można np. studiować bez problemów w Niemczech, nie znając np. niemieckiego, bo wykłady są w języku angielskim. Ruszajmy do Europy, wchłaniamy to, co najlepsze, by później jeszcze lepiej zmieniać, udoskonalając polskie „małe ojczyzny”.

• Od kilku lat występuje pan w zlotoryjskim chórze „Bakalarus”. Dlaczego?

- Bo rodzina Plutów jest bardzo rozśpiewaną rodziną. W chórze występowałem od dawna, aż w końcu dyrygent pan Franciszek Kosch zaproponował mi przed czterema laty śpiewanie partii solowych. Bycie chórzystą sprawia mi frajdę. Jest to odciążanie po pracy na uczelni.

• Niebawem „grozi” panu habilitacja. Gdyby miał pan wybierać: tytuł doktora habilitowanego czy sukces syna Łukasza np. na turnieju Roland Garosa, co by pan wybrał?

- Oj, postawił mnie pan pod ścianą. Trudny wybór... Chyba jednak wybrałbym sukces syna.

• Dziękuję za rozmowę.

Bolesławianie do Guinnessa

BOLESŁAWIEC Trzy dni i dwie noce trwały zmagania bolesławieckich sportowców. Grupa młodych piłkarzy, którzy na co dzień trenują w Bolesławieckim Klubie Sportowym, pobiła rekord długości meczu piłki halowej. Ich wyczyn trafił do Księgi Rekordów Guinnessa.

Dotychczasowy rekord należał do warszawiaków - 50 godzin zmagania na boisku; Bolesławiecki mecz był o 10 godzin dłuższy. Pięć dziesięcioosobowych drużyn zmieniało się co dwie godziny, mając na rezerwację sił 8 godzin. W finale ze sportowcami zagrali również sponsorzy meczu. Niemniej imponujące niż kondycja piłkarzy było kopanie piłki - spotkanie zakończono wynikiem: 1107 do 1284. Pomysłodawca Krzysztof Fijałkowski po zakończeniu rozgrywek zapowiedział kolejne bicie rekordu - w przyszłym roku mecz miałby trwać 100 godzin.

(mok)

Prezydent u najlepszych

BOLESŁAWIEC - Żeby być godnym partnerem narodów Europy i zająć tam znaczącą pozycję, trzeba być przygotowanym. A przygotowani musicie być wy, młodzi ludzie. Więc uczyć się, bo to od was będzie zależał przyszłość Polski - powiedział prezydent miasta Józef Burniak, witając się z bolesławiecką młodzieżą (na zdjęciu).

W Szkole Podstawowej nr 1 odbyło się spotkanie władz miasta z uczniami, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce. Prezydent miasta wręczył najzdolniejszym nagrody i wyróżnienia. Podziękował dyrektorom szkół i nauczycielom za trud i włożony w edukację młodego pokolenia, które ma budować nowy świat.

- Mam nadzieję, że hasło przewodnie spotkania „Prezydent wita młodych Europejczyków” okaże się rzeczywistością wobec przygotowań Polski do przystąpienia do Unii Europejskiej - powiedział Kornel Filipowicz, dyrektor SP nr 1.

(kul)



Fot. ANNA KULPECKA

Wystrzałowe Dymarki

Początek II Dymarek Kaczawskich - Leszczyna 2001 obwieścił wystrzał z prywatnej armaty Mariana Sobczyszyna, kapitana kanonierów w mundurze II Pułku Piechoty Księstwa Warszawskiego.

Pan Marian ma słabość nie tylko do armat, pasjonuje się też końmi. Dwie jego klacze zaprzężone w bryczkę wożą uczestników dymarkowej imprezy.

Kazimierz Gołuch z Lubiechowa koło Świerzawy smykałkę do kowalstwa zawdzięcza nieżyjącemu już od paru lat ojcu. W prowizorycznej kuźni zbudowanej przez organizatorów Dymarek pan Kazimierz daje pokaz swoich umiejętności. Do czerwoności rozgrzewa w palenisku kawałki metalu i formuje z nich małe pamiątkowe podkowy.

Stanisław Antczak ze Złotoryi już dawno wstawił do

swojej piekarni maszyny, ale umie ręcznie przygotować ciasto i uformować bochenki chleba.

- Kiedy uczyłem się zawodu, maszyn jeszcze nikt nie stosował - mówi. Turyści mają możliwość przyjrzeć się, jak kiedyś powstawał bochenek chleba. Pan Stanisław zdradził nam swoją recepturę: - Potrzebna jest mąka pszenna i żytnia (ja daję pół na pół), zakwas z mąki żytniej, trochę drożdży, woda o temperaturze 20 stopni i sól - trzy deko na litr wody.

Próbny wypiek wypada nie najlepiej - spód chleba spalony, ale chętnych na kupno i tak nie brakuje. Problem w tym, że pogoda kiepska, a ciasto lubi ciepło i dlatego słabo rośnie. Trzeba także czasu na to, by rozeznaczyć, jak działa piec - w jakim tempie nagrzewa się, jak szybko stygnie. Ten piec chlebowy zbudowano z piaskowca tuż przed Dymarkami, nie zdążył jeszcze dobrze

wyschnąć i teraz pod wpływem temperatury paruje. Następne partie chleba wyglądają o wiele lepiej, idą (po 3 zł za sztukę) jak świeże bułeczki.

Jednak gwoździem programu jest wytop miedzi dawnym sposobem, w piecu postawionym według rycin Agricoli przez Złotoryjskie Towarzystwo Tradycji Górniczych. W tak wydawałoby się prymitywnym piecu temperatura dochodzi do 1200 stopni - informuje Tadeusz Jarząb z Pielgrzymki, który nadzoruje wytop i spust miedzi.

Znawcy historii starego zagłębia miedziowego Eufrozyna i Zygfryd Piątkowie podają, że najstarsze przekazy pisane wspominają o działalności górniczej od XIV do XVI wieku, w takich wsiach jak: Prusice, Wilków, Stanisławów, Leszczyna, Lipa, Kondratów. Ze źródeł archiwalnych wiadomo, że w 1429 roku w Złotoryi wytopiono 300

kg miedzi pochodzącej z okolicznych złóż. Stare zagłębie ze zmiennym szczęściem funkcjonowało do czasu odkrycia nowych zasobów między Lubinem i Głogowem. Ostatnia kopalnia „Lena” w Wilkowie została zamknięta w 1973 roku.

Z dawnej świetności gospodarczej podzłotoryjskich terenów, bogatych w cenne surowce - złoto, miedź, baryt, bazalt, kamienie szlachetne, piaskowiec, wapienie - miłośnicy górnictwa chcą uczynić turystyczny atut. W Leszczynie powstaje górniczo-hutniczy skansen z karczma, izbą tradycji, piecami hutniczymi, a w przyszłości z kolejką górniczą, która będzie woziła turystów. Prezes Towarzystwa Andrzej Kowalski ma nadzieję, że pomysł zbudowania miasteczka wesprze finansowo Jan Waszkiewicz, marszałek województwa dolnośląskiego. W czynnym przez cały rok mia-

steczku mogłoby znaleźć pracę wielu bezrobotnych.

Nie są to tylko mrzonki, skanseny górnicze w nieczynnych zagłębiach powstają w całej Europie. Delegacja ze Złotoryi widziała, jak się to robi w Alzacji w Wittelsheim. Okazuje się, że na podtrzymywaniu górniczych tradycji można nieźle zarabiać. Alzateczycy i delegacja z Niemiec byli gośćmi tegorocznych Dymarek.

Być może teraz, po drugich Dymarkach pójdzie łatwiej, jako że odtąd nad poczynaniami towarzystwa pieczę będzie miała św. Barbara. W sobotę, w uroczystej oprawie, z udziałem chóru i orkiestry górniczej, figurkę patronki górników poświęcono i ustawiono w grocie.

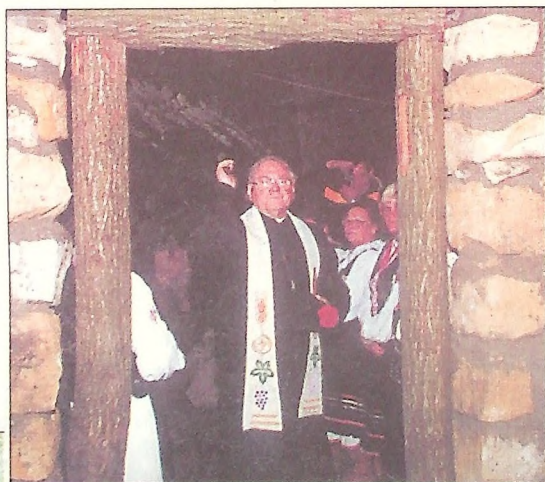
Trwające przez trzy dni Dymarki zakończył w niedzielę wystrzał z armaty Mariana Sobczyszyna.

Maria Kuncaitis



Dla niepokornych kobiet dymarkowe uciechy kończyły się tragicznie.

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Andrzej Kowalski, prezes Złotoryjskiego Towarzystwa Tradycji Górniczych, zdał imprezę pod opiekę...



Na dymarki ściągnął chór górniczy ZG „Lubin” pod dyktando Zdzisława Francuza.



Wykuwanie podków i wytapianie miedzi było gwoździem programu.



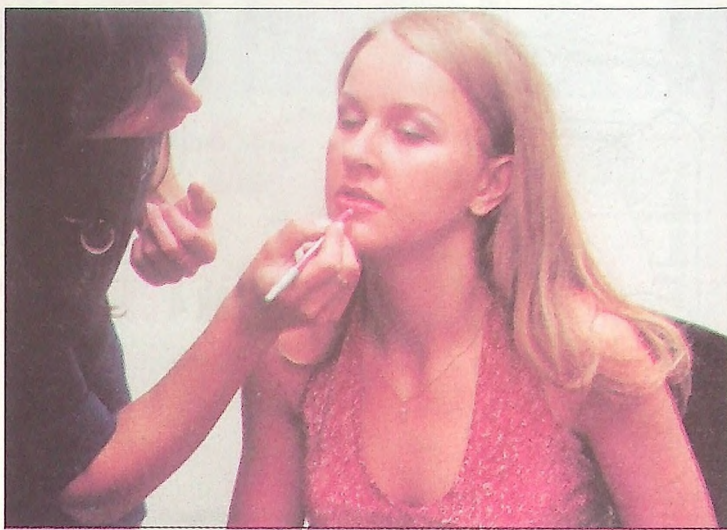
Turyści mieli możliwość przyjrzeć się, jak dawniej powstawał bochen chleba. Niestety, było zimno i ciasto słabo rośnie.

Miss z czerwonym paskiem



Dorota Kurowska otrzymała nagrodę fotoreportera „Konkretów”.

Anna Wiśniewska - Miss Jawora ma 17 lat i uczy się w I LO.



Przed wyborami miss praca dobrej wizażystki jest w cenie.



W Jaworze wybory miss stały się tradycją.



Żaneta Zatorska została Miss Czytelników Tygodnika „Konkrety”.



W środku Anna Wiśniewska - Miss Jawora, z prawej Katarzyna Toliż - I wicemiss, z lewej Karolina Drabik - II wicemiss.

Najpiękniejsza jaworzanka ma siedemnaście lat i jest uczennicą klasy biologiczno-chemicznej I Liceum Ogólnokształcącego. Anna Wiśniewska - Miss Ziemi Jaworskiej - nie po raz pierwszy brała udział w konkursie urody, wcześniej była laureatką Elite Model Look.

Jurorzy, pod przewodnictwem Barbary Staszek, docenili nie tylko jej urodę, ale także pewność i swobodę, z jaką poruszała się podczas prezentacji. Wszystkie dziewczęta, które zakwalifikowały się do finału, prawie dwa tygodnie szlifowały sceniczny chód pod okiem choreografa Leszka Mącznika. Ale widać było, że Ania już wcześniej obyla się ze sceną - od sześciu lat tańczy w harcerskim zespole Stres. Przyszłość także wiąże z tańcem. Marzy o tym, by, po ukończeniu liceum studiować w Gdańsku taniec i choreografię.

Anię dopingowali nie tylko przy-

jacie ze szkoły i rodzice. Specjalnie na ten dzień przyjechała z Warszawy jej starsza siostra Katarzyna z dziećmi. Ona siedem lat temu przeżywała podobne emocje, a może nawet i większe, startując w konkursie Miss Polonia. Dostała się do finałowej dziesiątki, ale choć korony nie zdobyła, ta przygoda decydująco wpłynęła na jej życie. Pozostała w Warszawie, tam rozpoczęła studia, pracowała jako modelka i wyszła za mąż. Na scenie jaworskiego rynku Ania pokazała się w tej samej czerwonej sukni, w której jej siostra wystąpiła w finale Miss Polonia. Czerwona sukienka przyniosła jej szczęście.

Ania doskonale radzi sobie nie tylko w konkursach piękności, równie dobrze idzie jej w szkole:

- Córka zawsze dostawała świadectwa z czerwonym paskiem - mówi jej mama. Ale nie chciałaby, żeby Ania nadal brała udział w podobnych konkursach, bo dla młodej dziewczyny jest to zbyt duży stres. Pamięta, jak siedem lat temu Katarzyna przeżywała udział w wyborach Miss Polonia.

Miss Ziemi Jaworskiej otrzymała w nagrodę pralkę automatyczną, zestaw Wizji TV, wycieczkę do Pragi, radiomagnetofon i darmowy kurs prawa jazdy, który właśnie zamierzała zrobić.

Tytuł pierwszej wicemiss przypadł Katarzynie Toliż, uczennicy II LO, którą

obdarowano m.in. telewizorem i zestawem Wizji TV. Druga wicemiss, Karolina Drabik z I LO, w nagrodę otrzymała radiomagnetofon. Nagrodzono także pozostałe laureatki: Miss Publiczności Roksanę Burdzy - mikrofalówką, Miss Gracji Dorotę Kurowską - aparatem fotograficznym, a Miss Foto Karolinę Drabik - aparatem fotograficznym ufundowanym przez naszego fotoreportera Winciego Kołodziejskiego. Miss Czytelników Tygodnika „Konkrety” - Żaneta Zatorska - pojedzie na weekend do pensjonatu „Sonata” w Szklarskiej Porębie. Otrzymała także malakser i kolekcję pięknie wydanych książek. Prócz tego finałową dwunastkę dziewcząt obdarowano kwiatami, kosmetykami, upominkami i możliwością uczestniczenia w bezpłatnym kursie komputerowym.

Los uśmiechnął się również do pana Bolesława Sarzyńskiego, który wziął udział w głosowaniu na naszą „misskę”, wypełniając kupon zamieszczony w „Konkretach”. Dostał od nas rower górski.

PS Imprezę zorganizował, w ramach Dni Jawora, Jaworski Ośrodek Kultury, sponsorowali ją miejscowi biznesmeni, a nasza redakcja sprawowała patronat prawowy.

Maria Kuncaitis



Fot. WINCENY KOŁODZIEJSKI

„Zakulisowe” piękno.

Drabina sukcesu czyli nie głosuj na mnie!

Odcinek 4 Co bym robił, gdybym nie był politykiem?

JÓZEF BOBER

starosta powiatu lubińskiego:

- Zaczę od tego, że nie czuję się w pełni politykiem, a jeżeli rozpatrywać to w takich kategoriach, to raczej działaczem samorządowym. Muszę również przyznać, że moje dotychczasowe życie zawodowe jest pochodną funkcji w pewnym sensie politycznych i gospodarczych. Przed 35 laty zacząłem od pracy w przedsiębiorstwie państwowym, później między innymi byłem prezydentem Lubina i wicewojewodą legnickim. Chcę jednak podkreślić, że nawet wówczas, gdy sprawowałem te funkcje, zajmowałem się przede wszystkim problematyką gospodarczą i ekonomiczną, bo ta, nie tylko z racji wykształcenia, była i jest mi najbliższa. Z tego względu, gdy nie pracowałem w administracji rządowej lub samorządowej, zajmowałem się sferą gospodarki, przez pewien czas prowadziłem własną firmę. Miałem wówczas duże poczucie niezależności, bo zawsze brałem i biorę pełną odpowiedzialność za to, co robię. Najlepszym miernikiem tego jest dobro mojej rodziny. Myślę, że dobrze wywiązałem się ze swoich obowiązków. Dlatego gdybym nie był, może nie politykiem, a samorządowcem, na pewno prowadziłbym jakiś biznes lub kierował firmą. Niezmiennie interesuje mnie gospodarka i jej problemy, ale w szerszym tego słowa znaczeniu. Jeżeli miałbym zarządzać jakąś firmą, chciałbym, aby była dobra i miała znaczenie, choćby w wymiarze lokalnym, bo dawałaby możliwość sprawdzenia się. Na pewno też zajmowałbym się rynkiem kapitałowym, który bardzo mnie interesuje. Od czasu powstania giełdy warszawskiej pilnie śledzę wydarzenia na parkiecie i w ostatniej dekadzie minionego wieku aktywnie w niej uczestniczyłem. Mogę nawet pochwalić się sukcesami w tej dziedzinie.

PIOTR BORYS

członek Zarządu Regionu
Dolny Śląsk UW

- Na całe szczęście nie jestem zawodowym politykiem. W od-

różnieniu od moich koleżanek i kolegów, nie jestem ani połem, ani etatowym pracownikiem samorządu. Dlatego polityka nie jest dla mnie jedynym źródłem utrzymania. Mogę ją traktować jako swoistego rodzaju hobby, pasję, do której na szczęście zachowuję jeszcze niezbędny dystans. Polityka jest jednak bardzo czasochłonnym, czasami stresującym, wymagającym wiele wysiłku, energii i poświęcenia zajęciem. Próbuje realizować ją odpowiedzialnie, w zasadzie nie mam czasu na inne ciekawe i ważne zajęcia. Z zazdrością wtedy patrzę na tych wszystkich, którzy mają spokojniejszą pracę. Taką, której efekty, nie tak jak ma to miejsce w polityce, można przewidzieć. Gdybym nie zajmował się tak intensywnie polityką, podjąłbym pracę naukową na wyższej uczelni. Myślę, że byłoby to dla mnie pasjonujące, poznawcze zajęcie, dające wiele satysfakcji. Może będzie ku temu okazja, tym bardziej że 25 czerwca bronię dyplom na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Poza tym zająłbym się w końcu podróżami, a szczególnie wyprawą do Ameryki Południowej, o której marzę od lat.

RYSZARD MARASZEK

radny Sejmiku Dolnośląskiego (SLD)

- Gdybym nie został politykiem, prawdopodobnie zająłbym się pracą naukową. W 1972 roku ukończyłem Leningradzki Instytut Mechaniki Precyzyjnej i Optyki. Temat mojej pracy magisterskiej brzmiał: „Interferometr dla sprawdzenia przyrządów sprężynowych”. W czasie studiów bardzo interesowałem się laserem - urządzeniem wytwarzającym wiązkę światła o silnej energii. Uważałem wówczas, że właśnie laser podbije świat. Oczami wyobraźni widziałem wykorzystanie go w medycynie do skomplikowanych, bezkrwawych i bezbolesnych operacji, w technice - do drążenia otworów i bardzo dokładnego krojenia materiałów, w wojskowości i technice. Tej właśnie dziedzinie chciałem poświęcić dalsze swoje życie. Los jednak sprawił, że trafiłem do Lubina, gdzie rozpocząłem pracę

jako stażysta w Zakładzie Doświadczalnym KGHM-u. Tu zacząłem poznawać konstrukcję i eksploatację samojedźnych maszyn górniczych. Brakowało mi wiedzy w tej nowej dziedzinie, więc już w październiku 1972 r. rozpocząłem studia doktoranckie na Politechnice Wrocławskiej w Instytucie Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn. Jednak polityka okazała się silniejsza. Ta nowa dziedzina wymagała ode mnie zgłębienia dodatkowej wiedzy. Zmobilizowało mnie to do zrobienia doktoratu z nauk ekonomicznych i studiów podyplomowych z zakresu bankowości. Uczestnicząc w wielu różnych szkoleniach. Wiedza ekonomiczna i techniczna jest mi przydatna w polityce. Nie wiem, czy praca naukowa dałaby mi tyle satysfakcji i zadowolenia, a przede wszystkim możliwości poznania tylu mądrych, wspaniałych ludzi, od których ciągle się uczę.

JÓZEF PAWLAK

wiceprezes Krajowego Związku
Rolników, Kółek
i Organizacji Rolniczych

- Do polityki wciągnęła mnie sytuacja na wsi. Od zawsze trzeba było udowadniać władzy, że rolnictwo jest jednym z bardzo ważnych działów gospodarki narodowej. A ponieważ zawsze o rolnictwie decydowała i nadal decyduje polityka, postanowiłem zmierzyć się z tą rolą. A jestem chyba dosyć „wrednym” partnerem. Bez przerwy spieram się z politykami i udowadniam im swoje tezy na konkretnych liczbach. Poza tym, sam jestem gospodarzem 20-hektarowego gospodarstwa i nastawiam się na uprawę buraków i pszenicy. A co robiłbym, gdybym nie „bawił” się w politykę? Chyba w jeszcze większym stopniu zaangażowałbym się w rolnictwo i myślistwo.

ROBERT RACZYŃSKI

radny Sejmiku
Województwa Dolnośląskiego (AWS)

- Nie jestem obecnie zawodowym politykiem, choć byłem nim w latach 1990-1994 jako prezydent Lubina. Wcześniej marzyłem o dwóch zawodach: nauczyciel historii lub dziennikarz. Pierwszy próbowałem nawet zrealizować. W 1987 r. ukończyłem Uniwersytet Wrocławski, uzyskując dyplom historyka dokumentalisty, i z końcem sierpnia tegoż roku szukałem pracy w Lubinie jako nauczyciel. Nie znalazłszy jej, postanowiłem założyć prywatną firmę. To mi się udało i przez trzy lata prowadziłem firmę usługową i handlową. Później przyszła rewolucja polityczna, pierwsze wolne i demokratyczne wybory samorządowe w 1990 roku itd. Życie poprowadziło mnie gdzie indziej, ale ciągle marzy mi się, że kiedyś zostanę dziennikarzem i, chociaż na pół etatu, nauczycielem.

WŁADYSŁAW RAK

poseł na Sejm RP (SLD):

- Świat rozwija się w szybkim tempie dzięki wynalezieniu komputerów. Tylko sprawnie funkcjonujący system komputerowy pozwala nam ogarnąć i przetworzyć coraz większy zakres informacji, jakimi rządzi się

ludzką. To ten system zmniejsza odległości między ludźmi i ich izolację, zmusza nas, i wciąż jednocześnie, do korzystania z jego możliwości. Świat komputerów stał się dla mnie wyzwaniem. Jestem użytkownikiem komputera i mam wiedzę podstawową, umożliwiającą korzystanie z ułamka wiedzy dostępnej w pamięci zewnętrznej. Gdybym nie był politykiem, z pewnością wolny czas poświęciłbym na dokształcanie się z zakresu informatyki i rozpoznanie obszarów sztucznej inteligencji. Myślę, że codzienne obcowanie z najnowszą technologią komputerową byłoby nie tylko moją pasją, ale także źródłem dochodów. Robić to, co jest przyjemne, co daje jednocześnie możliwość godnego utrzymania, jest chyba nie tylko moim marzeniem.

PIOTR ROJEK

radny Sejmiku Dolnośląskiego:

- Do działalności politycznej przychodzi z reguły ludzie doświadczeni. Mają określone wykształcenie i wcześniej zdobyty zawód. Grupa polityków zawodowych w Polsce jest niewielka. Politycy z reguły łączą działalność społeczną i zawodową. Wykonują swoje obowiązki poza czasem pracy, a nawet kosztem zawodu. Rzadko do polityki wchodzi ludzie bardzo młodzi, bez doświadczenia zawodowego. Zjawisko takie, chociaż negatywne, jest marginalne. Ponieważ każdy polityk ma swój wcześniej wykonywany zawód, problemem nie jest: co robić po zakończeniu okresu działalności politycznej, ale całkiem coś innego. Politykom zadałbym pytanie: czy wracając do swoich zawodów tracą na wynagrodzeniach, czy też nie? I to jest problem istotny dla części naszej klasy politycznej. Nie mam takiego dylematu. Działalnością polityczną zająłem się po 20 latach pracy i uzyskaniu niezależności finansowej. Gdybym od jutra musiał zrezygnować z aktywności politycznej, to w całości zaoszczędzony czas mógłbym poświęcić swojemu zawodowi i zainteresowaniom. W moim przypadku paradoks sprowadza się do tego, że działalność polityczna ogranicza możliwości wykonywania zawodu, a tym samym obniża moje wynagrodzenie. W działalności politycznej często jest tak, że pracując na rzecz innych, traci się, bo i tak ludzie nie do końca ufają politykom. W mojej pracy adwokata jest całkowicie inaczej. Adwokat otrzymuje wynagrodzenie, pomaga ludziom i cieszy się ich pełnym zaufaniem. Nie mam wątpliwości, co będę robił, gdy nie będę politykiem.

ZBIGNIEW RYBKA

prezydent Głogowa

Gdybym nie był politykiem to byłbym:

1. Animatorem kultury i sztuki (zgodnie z wykonywanym zawodem);
2. Ogrodnikiem - mam „papier” mistrza ogrodnika, a jedna z moich maksym życiowych brzmi: „zawsze mogę uprawiać pietruszkę”;
3. Restauratorem - kuchnia to moja pasja, marzę o własnej „knaipie”, w której gra się jazz i



Józef Bober



Piotr Borys



Ryszard Maraszek



Józef Pawlak



Robert Raczyński



Władysław Rak



Tadeusz Samborski



Zbigniew Rybka



Jacek Swakoń



Piotr Rojek



Andrzej Tatuśko



Ryszard Zbrzyzny

zjada pyszne zapiekanki. Stachura powiedział: „Masz rację, ale lepiej, żebyś miał restaurację”. Cel ostateczny: gdy już nie będę politykiem - być każdym, co wyżej, po trochu jednocześnie.

TADEUSZ SAMBORSKI

prezes Stowarzyszenia „Krajobrazy” w Legnicy (PSL)

Gdybym nie był politykiem, to z pewnością poświęciłbym się dziennikarstwu. Zawód ten, dobrze spełniany, to swoista misja społeczna, kulturalna i humanistyczna. Dziennikarz jest w dużym stopniu twórcą (wiele tekstów ma walory literackie), który swoimi środkami wyrazu przybliża czytelnikowi rzeczywistość i próbuje u tegoż czytelnika wywołać określony stan emocjonalny ukierunkowany na osobę, fakty i zdarzenia, (akceptacja, dezaprobat, ostrzeżenie itp.). Dobry dziennikarz, nie moralizując zbyt otwarcie, ma szansę na kształtowanie ludzkich postaw. Może kształtować u czytelników poczucie piękna, sprawiedliwości i szacunku dla tradycji, poczucie podziwu dla osiągnięć innych ludzi. Dziennikarz może swoją twórczością nieść ludziom radość, chociaż nie da się uniknąć doniesień smutnych (informacje o nieśczęściach, patologiach, biedzie). Ale w najgorszych nawet czasach i sytuacjach w realiach dziennikarskich winno się znaleźć miejsce na optymistyczne przesłanie wiary w przewagę dobra nad złem, w potęgę ludzkiego uczucia i rozumu, w potrzebę działania i życia dla dobra wspólnego. Zawód ten po-

nadto stwarza niepowtarzalne okazje do poznawania ciekawych ludzi w najprzeróżniejszych sytuacjach życiowych. Z wielkimi i sławnymi osobami (m.in. Gorbaczow, Szewardnadze, Thatcher, Kardynał F. Szoka - min. finansów Watykanu, arcybiskup Tadeusz Kondrusiewicz, aktorki Marina Vlady, Lidia Szukszyna, twórcy kultury w różnych krajach) spotkałem się jako dziennikarz, a nie jako polityk.

Dziennikarz pozostawia po sobie trwałe, na ogół pisemne ślady swojej aktywności zawodowej. W stosunku do polityków dziennikarze mają większy zakres swobody poruszania i bycia w różnych sytuacjach. Dziennikarzy nie krępują w takim stopniu jak polityków konwenanse i etykieta protokolarna. Dlatego w moim rozumieniu dziennikarz to nie tylko autor mniej lub bardziej udanych tekstów i informacji, ale autentyczna osobowość twórcza.

JACEK SWAKOŃ

poseł na Sejm RP (AWS)

- Zawsze chciałem być sportowcem, a konkretnie piłkarzem. Uwielbiam piłkę nożną i gram w nią chyba całkiem nieźle. Zresztą możecie sami się o tym przekonać, oglądając moją grę na boisku podczas różnego typu imprez sportowych.

Niedawno we Wrocławiu wraz z innymi politykami zmierzaliśmy się z aktorami m.in.: Cezarym Pazurą, Olafem Lubaszenką, Piotrem Gąsowskim. Niektórzy z nich całkiem dobrze grają, ale wierzyłem w

nasze zwycięstwo. Tak, myślę, że byłbym piłkarzem. Na boisku nie ma żartów. Musisz zmierzyć się z własnymi słabościami, musisz sprawdzić, na ile cię stać w oparciu o zasadę fair play, tą, którą stosuje nie tylko w życiu prywatnym, ale i politycznym.

ANDRZEJ TATUŚKO

wicewojewoda dolnośląski (UW)

- Z satysfakcją stwierdzam, że rozmyślanie o tym, co bym robił, gdybym nie był politykiem, nie wprowadza mnie ani w stan przynębienia, ani nie owocuje nadmierną radością. Na własny użytek wyciągam z tego faktu pozytywne wnioski - moje reakcje są normalne, nie tracę kontaktu z rzeczywistością, a wokół dostrzegam wiele pięknych zaawodów i zajęć, w których mógłbym się spełnić, czyniąc dobro oraz poprawiając nastroje innym ludziom.

Kto wie, może okazałbym się zdolnym doradcą, skutecznie pomagającym politykom różnych orientacji? A oto przykładowe porady. Kilka miesięcy przed tegorocznymi wyborami parlamentarnymi próbowałbym za pomocą fragmentów tekstu „Desiderata”, znalezionej w 1602 roku w starym kościele w Baltimore, oddziaływać na liderów:

AWS - „Nie dręcz się tworam wyobraźni. Wiele obaw rodzi się ze znużenia i samotności (...).”

SLD - „Słuchaj też tego, co mówią inni, nawet głupcy i ignoranci, oni też mają swoją opowieść (...).”

Platformy Obywatelskiej - „Jeśli porównujesz się z innymi, możesz stać się próżny lub zgorz-

niały, albowiem zawsze będą lepsi i gorsi od ciebie (...).”

UW - „Obok zdrowej dyscypliny bądź łagodny dla siebie (...).”

Prawa i Sprawiedliwość - „Zachowaj ostrożność w swych przedsięwzięciach - świat bowiem pełen jest oszustwa (...).”

PSL - „Przyjmij pogodnie to, co lata niosą, bez gorczy wyrzekając się przymiotów młodości (...).”

RYSZARD ZBRZYNY

poseł na Sejm RP (SLD)

- Politykiem stałem się całkiem przypadkowo, nie było więc to moje planowane zajęcie. Sądzę, że nawet ku temu nie miałem specjalnego przygotowania. Zawsze jednak starałem się wywiązywać w sposób jak najlepszy z powierzonych czy przypisanych mi obowiązków. Podobnie funkcjonuję w polityce. Uważam, że nie można do końca przewidzieć, jakie życie role zgotuje nam los. Stąd też trudno powiedzieć, co robiłbym, gdybym nie był politykiem. Pewnie związany byłbym z Polską Miedzią, aczkolwiek trudno przewidzieć, jakie miejsce zajmowałbym w hierarchii zawodowej. Pewne jest, że starałbym się, poprzez ciągłe podwyższanie wykształcenia i kwalifikacji zawodowych, stopniowo awansować na wyższe i bardziej odpowiedzialne stanowiska.

Przedmiotem mojego szczególnego zainteresowania jest działalność menedżerska i gospodarka, prawdopodobnie więc, gdybym nie był politykiem i tutaj szukałbym swojego miejsca.

Uczestnicy zabawy otrzymali następującą liczbę głosów (po unieważnieniu głosów, które padły na Ryszarda Maraszka): Ryszard Zbrzyzny - 89,5 proc., Tadeusz Samborski - 7,1 proc., Piotr Borys - ok. 1 proc., Robert Raczyński, Władysław Rak, Piotr Rojek, Zbigniew Rybka i Jacek Swakoń - poniżej 1 proc. Na Józefa Bobera, Józefa Pawlaka i Andrzeja Tatuśkę nie głosował nikt.

W przyszły czwartek politycy opowiedzą Państwu, jakie (tak naprawdę) siedzi w nich zwierzę. Życzymy miłej lektury i zachęcamy do głosowania.

Jeśli któryś z polityków nie zdołał Państwa do siebie przekonać, gdy uważacie, że jego zwierzchnia nie do końca trafiają do przekonania, nie są szczera refleksją, oddając na niego głos. Macie okazję, aby choć raz wpłynąć na jego rolę. Spośród typujących odpadającego z rozgrywek rozlosujemy atrakcyjne nagrody. Po Emilii Wąsowskiej z Lubina kolejnym wylosowanym szczęśliwcem jest także lubinianin Jan Tyrpak. Prosimy o zgłoszenie się po odbiór nagrody, od najbliższego poniedziałku, do lubińskiego oddziału „Konkretów” przy ul. Odrodzenia 20.

Uwaga: Na kupony nr 3 czekamy do 2 lipca, a nie jak omyłkowo podaliśmy do 6 lipca, natomiast kupony nr 4 oczekujemy 4 lipca. Dotyczy to także kuponów wysłanych pocztą.

Prowadzący: Jadwiga Wardach i Mariusz Lalewicz z lubińskiego oddziału „Konkretów”, tel. (076) 844-41-85 codziennie w godz. 9-13.

KUPON NR 4

Uważam, że
powinien spać z drabiny.

(imię i nazwisko)

(adres)

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Słaski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pol. Katedra 2.

podpis

W ubiegłym tygodniu, jeszcze w trakcie liczenia głosów przysłanych na kuponach nr 2, otrzymaliśmy następujący list od Ryszarda Maraszka:

„W związku z uzyskaniem identycznej punktacji (44,9 proc. głosów) w zabawie „Drabina sukcesu” przez Posła na Sejm RP, Pana Ryszarda Zbrzyznego, i przeze mnie, uprzejmie proszę o wyłączenie mnie z plebiscytu. Ustępuję bowiem pola Posłowi.

Wszystkim Państwu serdecznie dziękuję, zarówno tym, którzy chcieli mnie zostawić na drabinie, jak i tym, którzy mieli odmienne zdanie”.

W związku z tym Ryszard Maraszek jest pierwszą osobą opuszczającą „Drabinę sukcesu”. Ale - podkreślić należy - schodzi z niej samodzielnie, a nie spada. Ryszard Maraszek nadal będzie uczestniczył w konkursie, ale w innej roli - komentatora.

Gołębie nie mają pcheł



Pasja Ryszarda Kowalika stała się przyczyną sąsiedzkich konfliktów.

Latem jest straszny bałagan i smród, a pchły skaczą po rozwieszonym na strychu praniu i po ludziach - mówi Irena Rybak, sąsiadka gołębiarza.

Ludzie mają różne hobby. Ryszard Kowalik nie wyobraża sobie życia bez gołębi. Są dla niego - zaraz po rodzinie -

najważniejsze na świecie

- Hoduję je od 30 lat - opowiada Ryszard Kowalik. - Zaczęłam, jak byłem małym chłopcem. W Wołowie, gdzie wtedy mieszkaliśmy, było dużo gołębi,

jeszcze poniemieckich. Oczywiście, ja nie byłem wtedy hodowcą, ale już poczułem sentyment do tych ptaków.

Na początku lat 70. założył własny gołębnik i po pewnym czasie zaczął puszczać swoje ptaki na loty. Do największych sukcesów może zaliczyć czołowe pozycje m.in. na lotach z Francji (to najdłuższe loty, w których uczestniczą polskie gołębie pocztowe). Często jego ptaki mieściły się nawet w pierwszej trójce. Problemy zaczęły się dwa lata temu, w momencie przeprowadzki do Małowic koło Ścinawy (gm. Wińsko), gdzie wraz z żoną zamieszkał u teściowej. Przeprowadził się, bo 81-letnia staruszka wymagała stałej opieki.

- Tak to już jest z gołębiami, że przyzwyczajają się do gołębnika i wracają tylko do niego. Zmiana miejsca zamieszkania równała się więc likwidacji starej, sprawdzonej hodowli. Musiałem zacząć na

nowo. - Mój mąż też miał gołębnik i zlikwidował go właśnie dlatego, że jest tak, jak mówię - nie daje się zbić z tropu Irena Rybak.

wszystko od początku

- wyjaśnia hodowca.

W Wołowie nikt nie miał prawa zabronić mu trzymania gołębi, bo mieszkał w domu, który był jego prywatną własnością. Mieszkanie teściowej w Małowicach okazało się natomiast jednym z pięciu lokali mieszczących się pod jednym dachem, w dodatku w tym samym budynku, co... gminna biblioteka.

Ryszard Kowalik nie przejął się jednak tym faktem i na strychu rozpoczął budowę nowego gołębnika. Wzmocnił podłogę, która nie była remontowana przez kilkadziesiąt lat. Kiedy budynek należał jeszcze w całości do gminy, była już w fatalnym stanie. Potem, w nikomu niepotrzebnym do tej pory kącie, postawił drewnianą ściankę, odgradzając w ten sposób pomieszczenie od reszty strychu. Na dachu wykonał drewnianą nadbudówkę, stanowiącą wejście dla gołębi i z listewek pozbijał klatki.

- Niestety, nie wszystkim przypadła do gustu moja pasja - mówi Ryszard Kowalik. - Szczególnie złe nastawienie wykazała gmina. Urzędnicy twierdzą, że ja jestem tu tylko lokatorem, bo mieszkanie jest własnością teściowej i w związku z tym nie mam żadnych praw. Po drugie, poddasze i strych są współwłasnością, bez wydzielonych części prywatnych i zagrożeń przez mnie jednej części tylko na moje potrzeby jest podobno niezgodne z przepisami. Chociaż sąsiedzi nie mają nic przeciwko gołębom, kolegium do spraw wykroczeń w Wołowie, gdzie gmina skierowała przeciwko

mnie sprawę, nakazało mi w ciągu dwóch miesięcy

rozebrać gołębnik

- Mnie tam te gołębie nie przeszkadzają - potwierdza słowa hodowcy Maria Urbaś, sąsiadka z pierwszego piętra, zaraz jednak dodaje: - Ale przecież nie tylko ja tu decyduję...

- Ja tam nic do tych ptaków nie mam, nic mnie nie obchodzi, co się dzieje na strychu - twierdzi z kolei Katarzyna Krupa, której mieszkanie znajduje się w najbliższym sąsiedztwie gołębnika.

- A mnie tak - wtrąca Irena Rybak. - Nie zgadzam się na gołębie, bo jak przychodzi lato, to robi się straszny bałagan i smród, a pchły skaczą po rozwieszonym na strychu praniu i po człowieku.

- Gołębie nie mają pcheł - przekonuje spokojnie Ryszard Kowalik. - Poza tym wszystkie są szczepione. A bałagan na strychu i wylęgarnię pcheł to ma ta pani...

- Mój mąż też miał gołębnik i zlikwidował go właśnie dlatego, że jest tak, jak mówię - nie daje się zbić z tropu Irena Rybak.

- Do tej pory nikt nie miał żadnych zastrzeżeń do gołębi - mówi Danuta Kowalik, żona hodowcy. - Dopiero teraz się tak jakoś zrobiło. A przecież gołąb nikomu szkody nie wyrządzi. Tu wszędzie, gdzie spojrzeć, każdy coś trzyma: psy, koty, kury, kaczki. Czemu nie można gołębi? *

Niezgodne z prawem?

W Urzędzie Gminy w Wińsku dokąd zwróciliśmy się o wyjaśnienie rzeczywistych powodów, dla których Ryszard Kowalik nie może trzymać gołębi, poinformowano nas, że decyzja taka została podjęta na liczne prośby sąsiadów hodowcy.

- Ludzie przychodzili z pretensjami, opowiadali nam, że gołębie im przeszkadzają - mówi Janina Przepiórka, kierowniczka referatu geodezji i gospodarki gruntami. - Oczywiście, na piśmie nic do nas nie wpłynęło, ale to chyba zrozumiałe, bo każdy chce żyć w spokoju i oficjalnie niczego nie potwierdzi. Przesłanka do interwencji jednak była. W październiku ubiegłego roku wezwaliśmy więc pana Kowalika do rozebrania gołębnika. Nie zareagował. Wobec tego poprosiliśmy o interwencję Powiatowy Nadzór Budowlany.

Kontrolę pracownicy nadzoru budowlanego przeprowadzili w lutym tego roku. Wykazała m.in., że Ryszard Kowalik nie uzyskał zgody właścicieli budynku ani na zajęcie użytkowanej przez niego części strychu, ani na jej zabudowę. Nie miał też potrzebnych do tego typu prac zezwoleń urzędowych.

- Ja na takie prace zezwoleń nie potrzebuję - twierdzi Ryszard Kowalik. - Ścianka, którą postawiłem, jest drewniana, nie narusza żadnych elementów konstrukcyjnych budynku. Dlatego też, choć nadzór budowlany zobowiązał mnie do rozbioru gołębnika i likwidacji hodowli, nie zrobiłem tego. I dlatego podali mnie w końcu na kolegium.

- Tym razem kolegium nie nałożyło na pana Kowalika kary pieniężnej, ale zobowiązało go do rozebrania gołębnika do końca lipca - zauważa Janina Przepiórka. - Ale to nie znaczy, że w ogóle nie może hodować gołębi. Każdy może mieć jakieś swoje przyjemności, byle nie w budynku mieszkalnym.

- A koty? - pyta gołębiarz. - Kotów też nie wolno trzymać?

- Gołąb nie należy do domowego inwentarza - przekonuje Janina Przepiórka.

Mariusz Lalewicz

Twoja przepustka do **Europy!**
Dyplom brytyjski i polski
www.wsz-pou.edu.pl

Wyższa Szkoła Zarządzania / The Polish Open University

(WSZ/POU), jedna z najlepszych wyższych uczelni zarządzania i biznesu w Polsce, zaprasza na studia licencjackie w zakresie Zarządzania Biznesem, Systemów Informacyjnych (informatyka w biznesie), Zarządzania Finansami, Reklamy oraz na Studia Magisterskie i MBA.

OXFORD BROOKES UNIVERSITY

Wszystkie programy WSZ/POU otrzymały akredytację oraz walidację OXFORD BROOKES UNIVERSITY, co oznacza, że absolwenci otrzymują poza dyplomem polskim, dyplom brytyjski Bachelor i MBA nadawany przez Oxford Brookes University.

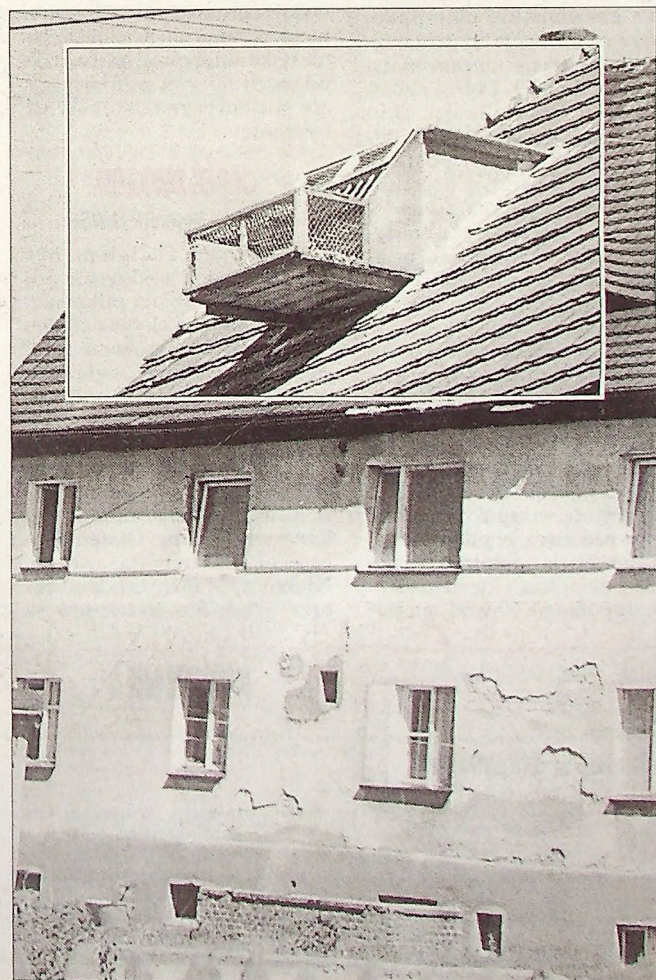
System modułowy; płacisz za moduł, a nie za cały rok; studia możesz rozpocząć 4 razy w roku - 1 września, 1 listopada, 1 lutego oraz 1 kwietnia.

Rejestracja na studia dzienne i wieczorowe trwa. Początek zajęć 1 września 2001 r.

ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI
59-220 Legnica, ul. Łukasieńskiego 25
infolinia (076) 856 07 33
fax (076) 852 29 00
e-mail: informacja.legnica@wsz-pou.edu.pl

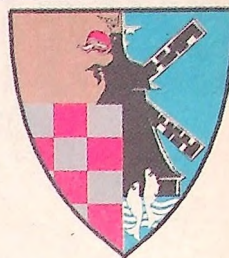


Rok założenia 1991



Problemy zaczęły się w chwili przeprowadzki do Małowic koło Ścinawy. Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Po francuskie doświadczenia



Z rozmów z francuskimi rolnikami można było dowiedzieć się nowego.

W gminie Chojnów działają już dwie grupy producenckie, a od niedawna organizuje się trzecia. Wójt Adam Grabowiecki, wychowany w gólszowskim gospodarstwie, chętnie wspomaga inicjatywy rolnicze, udostępniając urzędowe lokale na spotkania i szkolenia. Niestety, sytuacja grup producenckich nie zależy jedynie od aktywności ich członków, ale także od sytuacji gospodarczej kraju i istniejących bądź brakujących regulacji prawnych.

Jeszcze w ubiegłym roku Urząd Gminy w Chojnowie pozyskał z funduszu AGROLINIA 2000 pieniądze na organizację wyjazdu do Francji. Parę miesięcy trwały przygotowania i szczegółowe uzgodnienia z gospodarzem - Ives Monsuy, dyrektorem APL Agro (szkoła rolnicza) w Verdun, prezesem Stowarzyszenia Moza - Odra we Francji. I wreszcie w dniach 10-15 czerwca dziewięciu rolników z gminnych grup producenckich - przedstawiciele Dolnośląskiego Województwa Ośrodka Doradztwa Rolniczego oraz Izby Rolniczej w Legnicy przeszło staż szkoleniowy na terenie departamentu Moza.

Grupa pobyt w Francji rozpoczęła od zapoznania się z organizacją administracji i struktur samorządowych. Jeszcze tego samego dnia zwiedziła gospodarstwo rolne nastawione na produkcję żywności wieprzowej, prowadzone przez spółkę rodzinną, należącą do jednej z wielu spółdzielni. Szczególnie miłe było spotkanie z Polką, panią Joanną, żoną jednego z gospodarzy, która przyjechała tu na rolniczą praktykę szkolną i została na stałe.

Drugi dzień był lekcją ekonomii w wysokowydajnym specjalistycznym gospodarstwie produkującym mleko, które także jest członkiem dużej i silnej spółdzielni producentów mleka. Średnia roczna produkcja mleka wynosi tu 7,5 tys. litrów. Gospodarstwo prowadzone jest przez spółkę rodzinną, w której pracują tygodniowo 35 godzin mąż i 15 godzin żona. Małżeństwo zajmuje się wyłącznie hodowlą krów, natomiast uprawami roślinnymi, produkcją paszy, a także niezbędnym sprzętem rolniczym zajmują się na ich zlecenie inne spółdzielnie.

Po południu tego samego dnia delegacja uczestniczyła w spotkaniu z władzami spółdzielni mleczarskiej i tu dopiero dało się zauważyć, jak dobrze zorganizowana spółdzielnia, np. producentów mleka, może mieć wpływ na cenę zbytu, opłacalność i długoterminową stabilizację produkcji. Spółdzielnia oprócz zadań ekonomicznych pełni rolę niyżwiązków zawodowych. Ale ta forma gospodarstwa powstawała przez wiele lat i to nie bez trudności. Kolejny dzień to wizyta w spółdzielni producenckiej byłą mienspotkaniu oraz w spółdzielni inseminacji i genetyki hodowlanej.

W Polsce dla wprowadzenia konkurencji i obniżenia kosztów powstało wiele małych zakładów inseminacji, natomiast

Francuzi doprowadzili do stworzenia monopolu obwarowanego obowiązkową rejestracją, po to aby skoncentrować się na wysokiej jakości. Rolnik ma tu dostęp do materiału genetycznego z całej Francji.

Polska delegacja poznała także spółdzielnię maszynową i sprzętu rolniczego. Trudno było niektórym uczestnikom uwierzyć, że wypożyczony sprzęt rolniczy oddają tu w terminie czysty i naoliwiony, a nawet z usuniętymi drobnymi uszkodzeniami.

Staż zakończył się spotkaniem z kierownictwem Izby Rolniczej Departamentu Moze.

Co mają francuscy rolnicy? - Stabilność w rolnictwie, planowanie i kontrolowanie wielkości produkcji.

- System kredytowania długoterminowego dla młodych rolników, który daje możliwość kupienia wartościowego gospodarstwa, a także inwestowania.

- Dopłaty do rolnictwa z Unii Europejskiej, które wspomagają dochodowość. Dopłaty obwarowane są jednak wieloma warunkami.

Francuskie spółdzielnie to dobry przykład na wzmocnienie producentów i obniżenie kosztów produkcji. Mogłoby być zastosowane w Polsce z uwzględnieniem naszej specyfiki. Hamulec jest u nas inna mentalność rolników i niechęć do socjalistycznego (wspólnego) myślenia. W porównaniu z francuskimi izbami polskie izby rolnicze i ODR-y mają zblizony poziom wiedzy rolniczej. Nasi doradcy



Ives Monsuy (po lewej), prezes Stowarzyszenia Moza - Odra otrzymał w prezencie wazon i koszulkę „firmową” gminy Chojnów.

przy ograniczonych środkach technicznych i znacznie mniejszym budżecie starają się realizować podobne zadania. Jednak francuskie instytucje dynamiczniej wspierają swoje rolnictwo.

Kiedy Francuzom przedstawiono rolników z Polski gospodarujących na 600 do 1.400 ha, wzbudziło to ich respekt. Zyczyli Polsce szybkiego członkostwa w Unii, gdyż jak twierdzą „im wcześniej wejście, tym więcej zyskacie”. Przyznali, że mają świadomość sporych potencjalnych możliwości polskiego rolnictwa, któremu ich zdaniem brakuje przede wszystkim organizacji, stabilności i inwestycji. Natomiast z punktu widzenia nawożenia, środków ochrony roślin oraz ekologii już dziś osiągnięliśmy europejskie parametry, które wymagają jedynie dokumentacji i certyfikacji.

Gmina Chojnów



Wójt Adam Grabowiecki jest stałym bywalcem konnych imprez w Jarosławcu.

Zawody Ogólnopolskie WKKW

Od 8 do 10 czerwca Stadnina Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Jarosławcu była gospodarzem Zawodów Ogólnopolskich Oficjalnych we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego pod patronatem posła na Sejm RP, Ryszarda Zbrzyzno. Organizatorem zawodów był Klub Jeździecki Ośrodek Sportów Konnych w Jarosławcu i Stadnina Koni Jarosłowska sp. z o.o. Wszechstronność, a tym samym trudność WKKW polega na tym, że zawodnicy prezentują swoje konie podczas trzech kolejnych dni w trzech odmiennych próbach: ujeżdżeniu, w terenie i na parkurze. Udział wzięła cała jeździecka czołówka Polski i zawodnicy z rodzimych klubów.

Zawody ogólnopolskie to jednak nie tylko widowisko sportowe, ale również impreza rekreacyjna. Dlatego Jarosławkę odwiedziły amatorzy sportów konnych i mieszkańcy okolicy, którzy przybyli całymi rodzinami, aby wziąć udział w tym niecodziennym wydarzeniu. A atrakcją było sporo, zwłaszcza trzeciego dnia zawodów, kiedy na parkurze rozgrywała się widowiskowa próba w skokach. Zawodnikom przygrywała Dęta Orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Chojnów, która okazała się nieoceniona zwłaszcza podczas dekoracji i rund honorowych. Stadnina pochwaliła się swoimi najokazalszymi kofami. Był pokaz zaprzęgów i występ „Indianek” rodem z gminy Chojnów. Emocje wzbudził pokaz psów obrończych, które skakały przez przeszkody równie chętnie jak skutecznie. Psy okazały się doskonale wyszkolone, a dowodem na to było proponowane przez samego prezesa stadniny, Romana Krzyżanowskiego, pięto kielbasy, którego psy nawet nie powąchały. Tradycją tych zawodów jest loteria fantowa. Nagrodami były m.in.: 1,5-letni ogierek, koźleta, jagnięta, króliki. Losowanie zakończyło tegoroczne ogólnopolskie zawody.

Kolejne zawody - „O Wstęgę Czarnej Wody” odbędą się w Jarosławcu w dniach 7 - 8 lipca. Serdecznie zapraszamy.

Zarząd Gminy Chojnów
ul. Fabryczna 1

zaprasza do składania ofert pisemnych
na projekt zmiany użytkowania
budynku biurowego urzędu gminy
z przeznaczeniem na szkołę gimnazjalną.

Termin składania ofert upływa 12.07.2001 r. o godz. 14

Miejsce składania ofert: w siedzibie Urzędu Gminy Chojnów, pokój 103 (sekretariat).

Osoba uprawniona do kontaktu - inż. Henryk Mazur, tel. (076) 8187908



Michel, tutejszy hodowca, z pasją opowiadał o swoim gospodarstwie.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Kierunki zamiast strategii

Poniedziałkową sesję Rady Miejskiej w Legnicy zdominowały zagadnienia kultury i sprzedaży mieszkań komunalnych. Sporo kontrowersji wzbudził projekt „Strategii rozwoju i promocji kultury do roku 2006”. Zaprezentowała go Wanda Skowron, członek zarządu miasta.

- Moją intencją jest, by dokument ten stał się pretekstem do dyskusji nad miejscem kultury w Legnicy. Zarówno kultura, jak i sport oraz edukacja są największą szansą dla naszego miasta - stwierdziła Wanda Skowron.

Dokument konsekwentnie krytykowała prawicowa opozycja.

Suchoj nitki na nim nie zostawił Leon Łukaszewicz, przewodniczący klubu radnych AWS.

- Jestem zdumiony tym dokumentem. Składa się na niego kilka stron opisu tego, co jest. Reszta to wyrwane z kontekstu zdania. Z tego materiału nic nie wynika. Dlatego uważam, że nie ma nad czym głosować - mówił Leon Łukaszewicz.

Opozycja skrytykowała pomysł utworzenia dwóch nowych instytucji zajmu-

macyjnego i impresariatu artystycznego ma jednak sens.

- W urzędzie miasta nie ma osobnego referatu zajmującego się promocją. Jest tylko jeden pracownik za to odpowiedzialny przy Wydziale Gospodarki i Promocji Miasta. O tworzeniu nowych etatów nie ma mowy. Zostaną one wydzielone z dotychczasowych struktur. Niewykluczone, że obie placówki będą działać przy Legnickim Centrum Kultury. Jestem przekonana, że dzięki takiemu manewrowi w Legnicy więcej będzie imprez i będą one na wyższym poziomie artystycznym. Poza strukturami urzędu miejskiego większe też będą możliwości prowadzenia działalności gospodarczej. Szczegółowe zasady funkcjonowania nowo utworzonych placówek znane będą dopiero w styczniu przyszłego roku - tłumaczyła Wanda Skowron.

Ostatecznie w imieniu zarządu Wanda Skowron zgłosiła poprawkę wprowadzającą słowo „kierunki” zamiast „strategia”. W takiej formie radni przyjęli dokument. Za głosowało dwudziestu dwóch

- Jestem zdumiony tym dokumentem. Składa się na niego kilka stron opisu tego, co jest. Reszta to wyrwane z kontekstu zdania. Z tego materiału nic nie wynika. Dlatego uważam, że nie ma nad czym głosować - mówił Leon Łukaszewicz.

jących się promocją legnickiej kultury. Uchwała zakłada powstanie Miejskiego Centrum Informacji i Promocji oraz Miejskiego Impresariatu Artystycznego. Ponadto do najważniejszych założeń strategicznych na najbliższe lata należy przekazanie Teatru im. Heleny Modrzejewskiej, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Dolnośląskiego.

Radni opozycyjni byli zdania, że tytuł przedstawionego przez zarząd dokumentu jest nieadekwatny do zawartości. Radny AWS, Czesław Kozak, stwierdził, że jego uchwalenie ośmieszy radnych. Jednocześnie zaproponował zmianę tytułu ze „strategii” na „kierunki”. Radny Kozak zarzucił zarządowi brak w planie działania konkretnych przedsięwzięć.

- Jaką mamy gwarancję, że marszałek będzie chciał przejąć teatr? - zapytał Czesław Kozak.

Radny Jan Lewandowski podważył z kolei zasadność tworzenia nowych struktur zajmujących się promocją kultury i miasta.

- Skoro powstaje jednostka zajmująca się promocją to znaczy, że do tej pory było z nią źle. Tego z kolei nikt z zarządu nie przyznaje - powiedział.

Wanda Skowron tłumaczyła, że powołanie do życia centrum informacyjno-pro-

radnych, przeciwko było sześciu, a siedmiu wstrzymało się od głosu.

Po przerwie radni zajęli się uchwałą dotyczącą wykupu mieszkań komunalnych. Projekt zarządu zakładał możliwość wykupu mieszkania nawet za pięć procent. Lokatorzy musieli spełnić przy tym dwa warunki. Wykupu musieliby dokonać wszyscy lokatorzy budynku oraz zapłacić jednorazowo gotówką. W imieniu opozycji Leon Łukaszewicz wniósł pod głosowanie poprawkę, która zakładała zniesienie warunku jednoczesnego wykupu przez wszystkich lokatorów budynku.

- Ci, którzy nie wykupią mieszkania, będą narażeni na presję sąsiadów. Uchwała ta idzie bardziej w stronę ZGM-u, a nie lokatorów. Odrzucenie nakazu jednoczesnego wykupu przez wszystkich lokatorów przyczyni się do zwiększenia wykupów i większego ruchu mieszkaniowego - stwierdził Leon Łukaszewicz.

Poprawka radnego AWS przypadła jednak w głosowaniu. Radni przystąpili do głosowania nad projektem uchwały w brzmieniu przygotowanym przez zarząd. Opozycja tym razem głosowała za jej przyjęciem. W sumie trzydziestu czterech radnych głosowało za przyjęciem uchwały, a tylko jeden wstrzymał się od głosu.

Paweł Jantura

Pacjent na czterech kółkach

Okazuje się, że karetka pogotowia bywa najdroższą taksówką w Legnicy. 89-letnia mama pani Danuty Kołdyki trafiła na oddział chirurgiczny Szpitala Wojewódzkiego w Legnicy. Tam została poddana trepanacji czaszki. Gdy została wypisana do domu, odwieziono ją karetką pogotowia. Córcie, która odbierała matkę ze szpitala, wystawiono rachunek opiewający na 46 złotych. Pieniądze te skasował kierowca karetki już w domu pacjentki. Sytuacja chyba nie odosobniona. Danuta Kołdyka zgłosiła skargę do Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych. Kasa chorych pretensje te uznała za zasadne i rozpoczęła się trwająca do dziś korespondencyjna przepychanka pomiędzy kasą broniącą interesu pacjentki a szpitalem.

- Moja mama przeszła ciężką operację. Spytałam lekarza, jak mam ją dowieźć do domu. Na plecach przecież bym jej nie zanosła. Chodzi mi nie tyle o pieniądze, co o samą zasadę. Dlaczego mamy płacić, skoro należy nam się to za darmo. Moja mama przez całe życie płaćła składki na ubezpieczenie zdrowotne - mówi rozżalona Danuta Kołdyka.

Dyrektorka legnickiego oddziału kasy chorych, Irena Cecerska-Marciniak, jest zdania, że w tym przypadku pobranie pieniędzy od pacjentki było niezgodne z umową, jaką szpital podpisał z kasą.

- Odnoszę wrażenie, że niektórzy lekarze nie znają po prostu treści umowy pomiędzy szpitalem a kasą chorych. Kontrakt jest korzystny dla pacjentów. Brak tylko dobrej woli ze strony lekarzy. Nie wiem, czy robi się to specjalnie dla zysków, czy jest to efekt braku przeszkolenia personelu przez dyrekcję szpitala - mówi dyrektorka Irena Cecerska-Marciniak.

Z takimi zarzutami całkowicie nie zgadza się Jerzy Piekarski, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego.

- Jeśli kasa chorych tak twierdzi, oznacza to, że właśnie ona nie zna dobrze przepisów. Transport wypisanego pacjenta leży w gestii kwalifikacji lekarskiej. Lekarz decyduje, czy pacjent o własnych siłach może dotrzeć do domu, czy potrzebna jest karetka. Takich przypadków jak ten mamy bardzo dużo. Jeśli lekarz zakwalifikuje pacjenta do przewozu karetką automatycznie oznacza to, że nie musi on za to płacić. Wszystkich jednak nie możemy wozić. Rocznie odwozimy do domu 32 tysiące pacjentów. Wystawianie rachunków to efekt nieporozumień z pogotowiem - mówi dyrektor Jerzy Piekarski.

Wystawianie rachunków pacjentom przez pogotowie tłumaczy jego dyrektor Andrzej Hap.

- Tylko część przewozów jest bezpłatna. W takim przypadku pacjentka mogłaby spokojnie pojechać do domu innym środkiem lokomocji. Musimy opłacić personel i trudno, byśmy do tego dokładali. Szpital Wojewódzki jest nam

winny półtora miliona złotych. Wszystko to z tytułu nieuregulowania opłat za przewozy pacjentów - tłumaczy dyrektor Andrzej Hap.

Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego po kilku interwencjach kasy chorych wyka-zał dobrą wolę i zgodził się na pokrycie kosztów przewozu pacjentki.

Tymczasem legnicki oddział DRKCh zapowiada w najbliższym czasie wzmożone kontrole podległych jej placówek. Kontrolerzy sprawdzać będą, jak przestrzegane są prawa ubezpieczonych. Z informacji DRKCh wynika, że na Szpital Wojewódzki w Legnicy pacjenci złożyli siedemnaście skarg. Większość z nich została przez kasę uznana za zasadne. Cztery skargi dotyczyły obciążenia za przewóz karetkami do domu, cztery za nie należyty opiekę, trzy dotyczyły bezpodstawnego pobrania zapłaty za porady ambulatoryjne, cztery utrudnionego dostępu do specjalistów oraz dwie obciążenia kosztami badań i leczenia w trakcie pobytu w szpitalu. Do kasy chorych wpłynęły również skargi m.in. na niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej, Obwód Lecznictwa Kolejowego w Legnicy, poszczególnych lekarzy rodzinnych. Na Szpital Chirurgiczny w Legnicy wpłynęła jak dotąd tylko jedna skarga.

- Muszę obiektywnie przyznać, że liczba skarg na Szpital Wojewódzki jest po trochu skutkiem tego, że jest on blisko naszego oddziału. Pacjenci nie mają więc daleko, by pofatygować się ze swoimi żalami. Z przestrzeganiem praw pacjenta nie jest jeszcze najlepiej, ale cieszy wyrażana poprawa w niektórych placówkach. Przykładem jest tu Szpital Chirurgiczny w Legnicy - twierdzi dyrektorka Irena Cecerska-Marciniak.

Paweł Jantura



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Irena Cecerska-Marciniak: - Niektórzy lekarze nie znają po prostu treści umowy pomiędzy szpitalem a kasą chorych. Kontrakt jest korzystny dla pacjentów. Brak tylko dobrej woli ze strony lekarzy.

Pod ostrzałem w Sarajewie



Wyposażono nas w kamizelki kuloodporne, niebieskie hełmy, maski przeciwgazowe, kompas, noże wielofunkcyjne, mundury polowe, podstawowy zestaw leków i „niesmiertelniki” - blaszki z wytłoczonymi naszymi nazwiskami, nazwą kraju, grupą krwi. Czulałam powagę i doniosłość sytuacji wynikającej z udziału Polskiego Kontyngentu Policijnego w siłach pokojowych ONZ w Bośni i Hercegowinie - nawiązuje komisarz Grażyna Grabowska z Komendy Powiatowej w Lubinie do szczególnego rozdziału w jej życiu, który rozpoczął się przed prawie dwoma laty.

Decyzja o udziale w misjach pokojowych była trudna. Lubinianka spełniała warunki formalne określone przez Radę Bezpieczeństwa ONZ: 8 lat służby w policji, prawo jazdy oraz dobra znajomość języka angielskiego. W końcu pokusa odmiany codzienności, chęć doświadczenia czegoś, co nie wszystkim jest dane, zwyciężyła.

Najlepsi z najlepszych

Na początek w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie zorganizowano eliminacje policjantów z całej Polski. Przeprowadzono testy językowe, rozmowy kwalifikacyjne oraz sprawdziany kierowania samochodów osobowych oraz terenowych. W ten sposób Grażyna Grabowska znalazła się w wąskiej grupie policjantów, którzy zostali pod-

dani intensywnemu treningowi w Legionowie.

- Na zajęciach trwających nierzadko od rana do wieczora spotykaliśmy się z doświadczonymi uczestnikami misji pokojowych, nauczycielami akademickimi języka angielskiego oraz personelem medycznym. Pogłębialiśmy znajomość języka angielskiego, uczyliśmy się udzielania pierwszej pomocy ludziom, którzy są pod ostrzałem, czy też udzielania natychmiastowej pomocy ludności cywilnej - opowiada komisarz Grabowska. - Uczyliśmy się pisać raporty policyjne na komputerze, mediacji, umiejętności czytania map, komunikacji radiowej, międzynarodowego alfabetu i słownictwa w eterze.

Najtrudniejszy egzamin odbył się po półrocznych przygotowaniach przed komisją ONZ w Słupsku, w tamtejszej szkole policji. Potem grupę wybranych poddano szczegółowym badaniom medycznym, serii szczepień, aby wzmocnić odporność organizmu.

Na śmierć i życie

Spotkanie z Bośnią i Hercegowiną oraz policjantami z ponad 40 krajów świata było szczególne. Wydawali się oni poważni, zdeterminowani, ale też otwarci i bardzo życzliwi. I znów zaczęły się szkolenia. Jedną z młodych kobiet prowadzącą zajęcia uświadamiała nam, jak ogromne zagrożenie życia i

zdrowia istnieje w Bośni po pięciu latach od zakończenia wojny. Miny są wszędzie. Nawet w centralnych miejscach Sarajewa są tereny oznaczone żółtą taśmą. Nie ma dnia, aby nie donoszono o kolejnych ofiarach min.

Celem International Police Task Force była pomoc w przekształcaniu i zreformowaniu policji Bośni i Hercegowiny oraz Policji Republiki Serbskiej w organizację demokratyczną z udziałem Bośniaków, Serbów i Chorwatów, organizację zapewniającą bezpieczeństwo instytucji publicznych, a przede wszystkim mieszkańców. Ich rola sprowadzała się do kontroli, podpowiedzi i porad dalekich od rozkazywania. Nie było to jednak łatwe.

- O ciagle żywych antagonistach narodowościowych lubinianka przekonała się wkrótce po otrzymaniu przydziału i skierowaniu jej na placówkę zajmowaną przez międzynarodową policję w Sarajewie. W marcu 1999 roku zamachowiec podłożył bombę w samochodzie należącym do zastępcy ministra spraw wewnętrznych Bośni i Hercegowiny. Wskutek wybuchu minister odniósł ciężkie rany głowy i po wielu dniach pobytu w szpitalu zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

- Wtedy po raz pierwszy uczestniczyłam w działaniach międzynarodowych sił wojskowych i policyjnych oraz policji lokalnej poczynając od zabezpieczenia miejsca zdarzenia, po ochronę szpitala i ofiary wybuchu - opowiada komisarz Grabowska. Powodem zamachu były właśnie etniczne pomiędzy ugrupowaniami politycznymi w parlamencie Bośni i Hercegowiny. Co groziło im, przybyszom z zewnątrz?

Dla wielu tubylców byli niechciani goście.

Ostrożność bez odwolania

- Razem z Amerykanką wynajmowałam mieszkanie w Sa-

rajewie. Moja lokatorka brała udział w rozwiązywaniu wyjątkowo trudnych spraw i często wyjeżdżała. Kiedyś po powrocie natychmiast zamknęła okiennice, spuściła żaluzje i nakazała zachowanie szczególnych środków ostrożności do odwołania. Więc przez jakiś czas żyliśmy jak myszki, wieczorami siedzieliśmy przy świecach. Po kilku dniach ogólnie wyjaśniła, że możemy spodziewać się wizyty zamachowców albo mieszkanie może zostać obrzucone granatami. Zmieniliśmy więc zakwaterowanie.

kraj w stosunkowo szybkim tempie.

Komisarz Grażyna Grabowska należy do pierwszej trójki Polek, które brały udział w misji pokojowej ONZ w Bośni i Hercegowinie. Wszystkie wcześniejsze kontyngenty polskie były stuprocentowo męskie.

- Mówi się przecież, że kobieta łagodzi obyczaje. Niezależnie od innych wartości, na pewno wniosłyśmy ze sobą sporo kobiecej uczuciowości, która dla tych ludzi zdruzgotanych doświadczeniami, była ważna. Była i jest im potrzebna. A dla nas, obywa-

Komisarz Grażyna Grabowska jest jedną z trzech pierwszych Polek, które brały udział w misji pokojowej ONZ w Bośni i Hercegowinie. Wszystkie wcześniejsze kontyngenty polskie były stuprocentowo męskie.

A niebezpiecznych sytuacji było mnóstwo. Kiedyś w nocy na zaplecze budynku policji podrzuciono gumową piłkę, która eksplodowała, ciężko raniąc policjanta. Musieli przestrzegać regulaminu w przypadkach zagrożenia. Plecaki z podstawowym wyposażeniem były stale przygotowane do zabrania.

Wygrywa życie

- Spotykałam się z ogromem tragedii ludzkich, z uciążliwymi problemami powrotu do normalnego życia. Poznałam kobiety, które wskutek wybuchów bomb straciły mężów, dzieci, a nawet całe rodziny. Spotykałam ludzi, którzy stracili cały dorobek życia, nie mieli ani dachu nad głową, ani stałej pracy (obecnie, poza Sarajewem, bezrobocie dochodzi do 80 procent). Mimo ogromnych zniszczeń i braku zatrudnienia władze państwowe i ludność cywilna odbudowują swój

teli z krajów o stabilnej sytuacji, spotkanie z Bośnią i Hercegowiną było okazją do korygowania pewnej ustalonej dobrobytem hierarchii wartości. Chyba nabrałyśmy sporo dystansu do problemów codziennych, jakie mamy tutaj w kraju. Współpracując z kolegami policjantami z różnych krajów świata zauważyłam, że polscy policjanci mają wysokie notowania za swój profesjonalizm, zaangażowanie w pracę, dążenie do poznawania nowych zagadnień, a także za dobrą znajomość języka angielskiego. Wielu moich kolegów Polaków zajmowało kierownicze stanowiska w strukturach Police Task Force działających w całej Bośni - opowiada komisarz Grabowska.

Ona sama za wzorowe pełnienie służby na rzecz pokoju w Bośni i Hercegowinie otrzymała odznaczenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jadwiga Wardach



Taki widok w Sarajewie należy do codzienności.

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

SLD rzuca wianki



- Ciekawe, co powie biskup - pytał prezydent Kurek wsypując ziola do ognia.

LEGNICA Wsypywanie ziół do ogniska i puszczenie wianków po wodzie, czyli stare słowiańskie tradycje, były atrakcją legnickiej Nocy Świętojańskiej. Impreza przygotowana została przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy.

Oprócz ognisk i puszczenia wianków po wodzie poszukiwano też kwiatów paproci ukrytych przez Andrzeja Gąskę, dyrektora OSiR-u. W konkursie na najpiękniejszy wianek zwyciężyła Maria Myśluk z Legnicy, a rekordzistką w tej konkurencji okazała się Magda Orzechowska, która przygotowała aż 14 wianków. Panny, które zdecydowały się puścić tej nocy swoje wianki po wodzie, mogły czuć się lekko rozczerowane, bo brakowało połówających na nie kawalerów.

Niestety organizatorom szyki pokrzyżowała kiepska pogoda. Padający w sobotnie popołudnie deszcz odstraszył wielu legniczan. Frekwencję imprezie zapewnili członkowie legnickiego SLD, którzy zdominowali imprezę.

(aguz)



Każda z dziewcząt miała nadzieję na szybkie wyłowienie jej wianka.



Fot. GRZEGORZ SPALA
Wanda Skowron, członkini zarządu miasta, także puściła swój wianek.

kalendarz legnicki

30 czerwca, sobota

30 czerwca 1975 roku Miejska Rada Narodowa nadała honorowe obywatelstwo Legnicy generałowi lejtnantowi Wiktorowi Stiepanowiczowi Goliceńce „w dowód głębokiej wdzięczności i uznania wybitnych zasług oraz nigdy nie zapomnianego wkładu w rozgromienie hitlerowskich Niemiec i czynnego osobistego zaangażowania w rozwój miasta Legnicy w latach pokoju”.

Generał Goliceński był jednym z najlepszych radzieckich lotników w czasie II wojny światowej. Za frontowe dokonania otrzymał tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Inicjatywa nadania mu honorowego obywatelstwa wyszła od wojewódzkich władz partyjnych (PZPR) dopiero co utworzonego województwa legnickiego. Prawdopodobnym autorem pomysłu był Stanisław Cieślak, ówczesny I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Legnicy.

Wybór Goliceńskiego na honorowego obywatela miasta był raczej przypadkowy (z wieloma innymi dowódcami Armii Radzieckiej współpraca miejscowych władz była znacznie bogatsza). Spowodowało go zakończenie przez niego służby w Polsce na stanowisku dowódcy radzieckich wojsk lotniczych.

Generał Wiktor (według innych źródeł Wasyl) Goliceński był drugą po wojnie osobą, której nadano honorowe obywatelstwo Legnicy. Przed nim otrzymał je także Rosjanin - marszałek Konstanty Rokossowski, pierwszy dowódca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, późniejszy minister obrony narodowej PRL-u, któremu honorowe obywatelstwo Miejska Rada Narodowa nadała w listopadzie 1948 roku.

(v)



**BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
SPÓŁKA AKCYJNA**

**Na udane wakacje, bezpieczną podróż BGŻ S.A.
proponuje**

Czeki Podróżne American Express

Bezpieczne - eliminują ryzyko bezpowrotnej utraty gotówki - zgubione lub skradzione są z łatwością zastępowane nowymi - zazwyczaj w ciągu 24 godzin w każdym miejscu na świecie.

Wygodne i łatwe w użyciu - akceptowane w sklepach, restauracjach, hotelach, biurach turystycznych, traktowane jak gotówka w Stanach Zjednoczonych i wielu krajach europejskich.

Niezawodne - z łatwością wymieniane na gotówkę w większości banków na całym świecie.

W każdym miejscu na świecie i o każdej porze dostępne w walutach dziesięciu krajów: Australii, Arabii Saudyjskiej, Francji, Holandii, Japonii, Kanady, Niemiec, Szwajcarii, USA, Wielkiej Brytanii.

Szczegółowe informacje uzyskać można w placówkach BGŻ S.A.

Oddział BGŻ S.A. w Legnicy, ul. Wjazdowa 2 (I piętro), tel. 862-16-51 do 55
Oddział BGŻ S.A. w Głogowie, al. Wolności 11, tel. 834-23-25, 834-21-49, 833-38-92
Bankowy Punkt Obsługi nr 1 w Legnicy, ul. Kasjopei 15, tel. 854-35-67
Bankowy Punkt Obsługi nr 2 w Legnicy, ul. P. Gojawczyńskiej 7, tel. 855-30-73
Bankowy Punkt Obsługi nr 3 w Legnicy, Rynek 11, tel. 852-58-39

8204k

Legnickie wydawnictwa

Legnica
KRAINA ŻŁOTA
SUDETY
Brylant Roku 2000
Szczurołap z Rątyzby
bezpośrednio od wydawcy
tel. (0-71) 342-20-56..7

Legnica w czasach PRL (9)

Od księdza do sekretarza

**Z MIECZYSŁAWEM
MURDZKIEM
rozmawia
Włodzimierz Kalski**

• Czy pan, jako I sekretarz, budził w ludziach strach?

- Nie odnosiłem takiego wrażenia. Choć starałem się, oczywiście, trzymać jakiś dystans.

• Jak reagowali na pana ludzi, gdy spotkali pana prywatnie na dancingu albo na spacerze? Czy zaczepiali pana?

- Ludzi, którzy znali mnie osobiście, nie było aż tak wielu. Nie zdarzyło się, żeby mnie ktoś zaczepiał. Nigdy się nikogo nie bałem. Był tak zwyczaj w partii, że jak się zostawało I sekretarzem, to przyjeżdżali towarzysze z SB czy UB i proponowali I sekretarzowi pistolet. Ja byłem z tych, którzy nigdy pistoletu nie miał. Bo niby przed kim miałem się bronić? Bandytyzm takiego, jaki jest teraz, nie było. Ja się ludzi nie bałem i wierzyłem gorąco w to, że dobrze służę klasie robotniczej. Nigdy się bronią nie bawiłem. A znalazłem takich sekretarzy, którzy trzymali broń w biurku albo za pazuchą, i jeszcze się z tym afiszowali. Uważali to za symbol władzy.

W 1970 roku, gdy kazali mi zgromadzić worki z piaskiem do obrony budynku, ja się nie podporządkowałem temu nakazowi komitetu wojewódzkiego. Opracowałem własną strategię obrony na wypadek ataku demonstrantów na komitet. Ponieważ uważałem, że nie mogę narażać pracowników, to powiedziałem im, że jeśli budynek zostanie otoczony, tak jak w Słupsku czy w Szczecinie, to mają przez tylnie drzwi uciekać na teren warsztatów technikum energetycznego.

• Jak układała się panu współpraca z sojusznikami, czyli ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym?

- Pod dojściu Gomułki do władzy nastąpiło pewne usamodzielnienie się stronnictw. Przed 1956 rokiem stronnictwa miały tylko uznawać kierowniczą rolę partii i na tym kończyła się ich rola. Po 1956 roku utworzono Powiatowe Komisje Porozumiewawcze Stronnictw Politycznych. PZPR, SD i ZSL miały w



Od lewej: Stanisław Jamroz - przewodniczący PK SD, Mieczysław Murdzek, Mordarski - sekretarz KZ PZPR węgla PKP w Miłkowicach, Strzelczak - komendant miejski MO. Fotografia z lat 60.

nich po dwóch członków. Wszystkie najważniejsze dla miasta sprawy, zwłaszcza kadrowe, były rozstrzygane na posiedzeniu tej komisji.

Przed 1956 rokiem atmosfera między komitetami powiatowymi PZPR i ZSL była niedobra do tego stopnia, że Jan Bazylczyk, były prezes PK ZSL, uznany został za wroga władzy ludowej. Zabroniono mu pracować na terenie miasta i powiatu, pracy musiał sobie szukać w powiecie zlotoryjskim.

• Czy tak podpadł?

- Przypuszczam, że tym, iż w 1945 roku zakładał tu Polskie Stronnictwo Ludowe. Jan Bazylczyk był wielkim patriotą. Uczestniczył w bitwie nad Bzurą, gdzie dostał się do niewoli i cały wojnę spędził w obozie jenieckim. Zaraz po wojnie osiadł w Wądrożu, gdzie organizował PSL i był pierwszym wójtem. On był uważany przez ówczesne władze partyjne powiatu za człowieka niewygodnego. Do Legnicy wrócił dopiero po przemianach październikowych. Mnie osobiście, a i Owczarskiemu także współpraca z Janem Bazylczykiem, jako prezesem PK ZSL, układała się bardzo dobrze. Nie rywalizowaliśmy między sobą o to, kto więcej chłopów przyjmie do partii. Taka rywalizacja gdzie indziej była, a do 1956 roku zakazywano organizowania kół ZSL tam, gdzie były kółka PZPR. Bazylczyk często powtarzał, że na wsi jedni należą do PZPR, drudzy do ZSL, a w niedzielę i tak wszyscy spotykają w kościele. Kościół jednoczył więc, a wtedy nie wymagano od chłopów świeckiego światopoglądu. Tak głębokiej ideologizacji nie było.

• Chłopom wolno było chrzcić dzieci w kościele, a robotnikom?

- Robotnikom też było wolno. Świeckiego światopoglądu wymagano od dyrektorów. Ani od robotników, ani od chłopów tego nie wymagano. Mało tego. Kiedyś przyszedł do mnie sekre-

tarz POP z Mierczyc, który nazywał się Poniewierka. Przyszedł naskarżyć na proboszcza Korczyńskiego, który mu nie dał rozgrzeszenia. Uśmiełem się i powiedziałem, że ja wpływu na proboszcza nie mam. Tak daleko moja władza nie sięgała. Podobny wypadek miałem z sekretarzem POP z Piekar. On także przyszedł do mnie na skargę, że nie dostał rozgrzeszenia. W jego przypadku sprawa była poważniejsza, bo tak się tym brakiem rozgrzeszenia zdenerwował, że po wyjściu z kościoła potargał na księdzu sutannę. Dostał za to od kolegium dwa tysiące grzywny za zakłócanie spokoju w miejscu publicznym. Gdy mi wyznał, że jaki grzech ksiądz odmówił mu rozgrzeszenia, to powiedziałem, że ksiądz dobrze zrobił. On na to stwierdził, że ksiądz i sekretarz należą do jednej bandy. Taka była świadomość ideologiczna chłopów-członków partii.

• Jak się układała współpraca z SD?

- Głównym działaczem był najpierw Zdzisław Leligidowicz, nauczyciel w technikum spożywczym, który później wyjechał do Wrocławia. Później SD, za mojej kadencji, kierowali: Stanisław Jamroz, Karol Trentowski i Tadeusz Giet, a jeszcze później Zygmunt Niebudek. Oni byli najważniejsi. Z uznaniem wypowiadałem się o tamtym kierownictwie SD. Współpracowało nam się bardzo dobrze. Jeśli chcieli rozbudować strukturę, to mogli bez ograniczeń werbować inteligencję, kupców i rzemieślników.

• Był taki radny, społecznik dużej klasy, który nazywał się Józef Bajgier. Był bezpartyjny, a później wstąpił do SD. On był robotnikiem...

- Pamiętam go doskonale. Pochodził z Rzeszowskiego i z zawodu był kowalem. Pracował jako palacz w Zjednoczeniu PGR, które się mieściło przy ulicy Wojska Polskiego 5. Rzeczywiście, zawsze był radnym bez-

partyjnym i przewodniczącym rady nadzorczej w PSS, gdzie prezesem był Otkalę, ekskolejarz. W 1958 roku I sekretarz KP PZPR Stefan Antolski chciał zdjąć Otkalę ze stanowiska prezesa PSS, a Bajgier, na posiedzeniu rady nadzorczej, mu się sprzeciwił. Na drugi dzień Antolski zaraz po przyjeździe do pracy mówi do mnie tak: „Trzeba zdjąć Bajgiera ze stanowiska, bo on robi antypartyjną robotę”. Odpowiedziałem: „Jak ja go zdejmę, skoro on jest palaczem? Łopaty mu przecież nie zabiorę”. Antolski był zaskoczony - palacz, a tak dużo gadat.

Po tym wszystkim, na złość Antolskiemu, Bajgier wstąpił do SD, które broniło Otkalę. To nie był zły prezes, ale Antolski upatrzył sobie na jego miejsce Fiternika, dyrektora administracyjnego w zakładach energetycznych. Otkalę w końcu sam zrezygnował, bo już nie miał siły się bronić i Fiternik został prezesem. Ale nie był nim długo. Fiternik uchodził za człowieka z wyższym wykształceniem. Po tym, jak został prezesem w PSS, milicja wywieszyła, że on miał fałszywe papiery doktora, które skombinował w czasie wojny w ZSRR, i w Przemysłu po wojnie nielegalnie prowadził praktykę lekarską.

W 1968 roku Fiternik, jako jeden z pierwszych, wyjechał do Szwecji. Nie chciałbym, żeby to, co teraz powiem, wyglądało tak, że jestem antysemitą. Antolski, który przyszedł do Legnicy w 1958 roku, lubił stawiać na stanowiskach ludzi narodowości żydowskiej. Dał to odczuć w kilku miejscach. Nawet jeśli któryś z Żydów na kierowniczym stanowisku popełnił błąd, to Antolski zawsze go bronił. Mówił, że on pochodzi z Francji i wie, co to jest mieć inną narodowość niż większość. Większość nie powinna mniejszości ucisnąć.

Podobnie postępował Elias Feldmann, wieloletni prokurator powiatowy, który w 1966 roku wyemigrował do USA. Wiado-

mo, że w każdej grupie znajdzie się jakiś złodziej albo malwersant. Nie było wypadku, żeby Feldman posadził jakiegoś obywatela narodowości żydowskiej.

• Jak werbowano kandydatów do miejskiej rady narodowej?

- Z góry, czyli w Urzędzie Rady Ministrów, ustalano strukturę polityczną rady. Później, już przed wyborami spotykała się komisja porozumiewawcza, gdzie przedstawiano nazwiska poszczególnych kandydatów.

• A jak PZPR zestawiała nazwiska swoich kandydatów?

- Tym zajmował się wydział organizacyjny w Komitecie, ale nie mógł sobie tego zbyt swobodnie traktować. Trzeba było zwracać uwagę na skład społeczny kandydatów. Musiała być odpowiednia liczba robotników, chłopów, przedstawicieli inteligencji, a nawet kobiet. To było skomplikowane. Kandydatów na radnych zgłaszali sekretarze z zakładów pracy.

• Czy zdarzało się, że jakiś zgłoszony kandydat nie chciał być radnym?

- Ja o takim przypadku nie słyszałem. Tu muszę dodać, że radny nie z tej pracy nie miał, diet wtedy nie płacono. Jedyna satysfakcja, jaką radny mógł mieć, była taka, że zabrał głos i ponarzekał na dziurawę drogi albo zle zaopatrzenie jakiegoś sklepu. To wcale nie znaczy, że wśród radnych nie było ludzi wykształconych.

• Którzy radni szczególnie utkwiłi w pańskiej pamięci?

- Tadeusz Janiszewski z huty na każdej sesji miał coś do powiedzenia w sprawach gospodarczych albo w sprawach komunikacji czy zaopatrzenia. W sprawach porządku na osiedlach specjalizował się Józef Bajgier. Aktywny był Adam Leniartek, który nie przepuścił żadnej sesji, żeby nie zabrać głosu w sprawie zaopatrzenia rzemiosła i polityki wobec rzemiosła. Pamiętam Janinę Mroczkiewicz z Ligi Kobiet, która stale podnosiła sprawy zatrudnienia kobiet, przedszkoli, żłobków i remontów mieszkań.

Ale niewiele z tego gadania na sesjach wynikało, bo władza i tak nie mogła zrobić więcej, niż otrzymać z centrali pieniądze. Powiedziałem sobie szczerze, jakie były zarobki, a jaki płacono się czynsz za mieszkanie. Pamiętam, że w 1957 roku zarabiałem 1200 złotych. Za trzypokojowe mieszkanie z łazienką płać 40 złotych. Co za te 40 złotych mogłem wymagać od administratora? Z kolei gdyby mieszkanie kosztowało tyle, ile wynosiły faktyczne koszty jego utrzymania, to co by ludziom zostało na życie? Wszyscy marnie zarabiali i płaćli marne czynsze. I mogli się spodziewać tylko jednego - marnego dbania administratora o mieszkanie.

**KREDYT
gotówkowy
w 24 godziny**

- 0 % pierwszej wpłaty
- do 3.000 zł bez poręczyciela
- niskie oprocentowanie

59-220 Legnica, ul. Najów. Marii Panny 9, tel. (076) 862-67-01
59-300 Lubin, ul. Kopernika 17
tel. (076) 841-53-15

Pod patronatem „Mokreśliw”

Mokro, chłodno i wesoło



Krzysztof i Bożena Retelowie przyjeżdżają do Kunic od lat.

Od piątku do niedzieli na przystani Ligi Obrony Kraju w Kunicach trwało święto piosenki żeglarskiej. Gminny Ośrodek Kultury i Sportu już po raz jedenasty zorganizował Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żeglarskiej. Miłośnicy szant przyzwyczaili się już, że ich największym przeciwnikiem jest niesprzyjająca pogoda. Przez pierwsze dwa dni było zimno i lało jak z cebra. Nad Jeziołem Kunickim słońce zaświeciło dopiero w niedzielę. Na ten dzień też organizatorzy przenieśli z soboty przesłuchania konkursowe.

- Jak co roku pada, ale dla prawdziwych miłośników szant pogoda nie ma znaczenia. Przyjeżdża tutaj stała grupa ludzi. Coraz więcej też odwiedza nas młodzież. Po prostu ten gatunek muzyki jest popularny. Wspaniale można się przy nim zabawić, szczególnie podczas wakacji - mówi Jacek Stacewicz, dyrektor GOKiS-u.

W Kunicach chodziło głównie o zabawę. Nie oznacza to jednak, że zespoły startujące w konkursowej części festiwalu odpuściły rywalizację. Poziom był wysoki i jury miało sporo proble-

mów z wyłonieniem laureatów. Ostatecznie pierwszą nagrodę przyznano grupie „Passat” z Bytomia w składzie: Agnieszka Żarnowska, Katarzyna Tarasiewicz, Anna Górecka, Monika Tulejska oraz Mateusz Szymczyk. Drugą nagrodę zdobyło damskie trio Kant: Katarzyna Grzela, Hanna Kubicka, Magdalena Treła. Zespół ten zebrał najwięcej braw od ponad tysięcznej publiczności. Dziewczyny bravurowo wykonywały swoje piosenki a' capella, czyli bez akompaniamentu instrumentów muzycznych. Powagi damskiemu



Było zimno, więc trzeba było się rozgrzać winem z własnego bukłaka.



Gwiazdą sobotniej nocy był zespół Ryczące Dwudziestki.

zespolowi dodaje fakt, iż wszystkie artystki mają patenty żeglarskie. Swoje wodniackie talenty pokazywały zaraz po koncercie na wodach jeziora. Jury przyznało również trzecią nagrodę, której laureatem został zespół Na Wszystko Gotowe Wyjść Pokładowe. Wyróżniono ponadto zespół Mały Kolorowy Band.

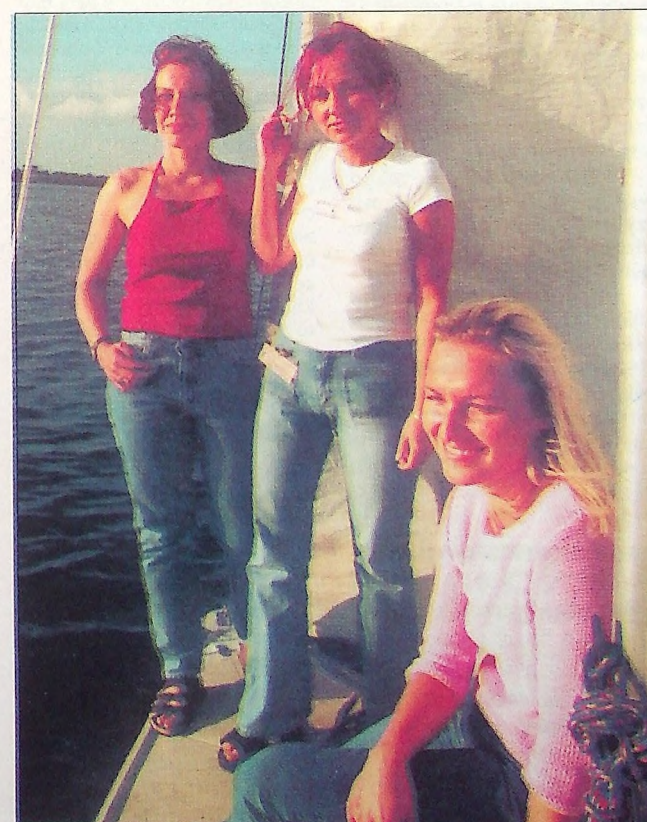
W sobotę publiczność bawiły gwiazdy krajowych szant, czyli Ryczące Dwudziestki i Mechanicy Szanty.

Organizatorzy kunickich szant czekają już na przyszłoroczny dwunasty festiwal. Jednocześnie liczą na to, że w końcu szantom zaświeci więcej słońca. (p)



Mimo deszczowej pogody do Kunic przyjechało ponad tysiąc miłośników szant.

Radio dobrze nastawione!



Zespół Kant zrobił na publiczności największe wrażenie.

Fot. GRZEGORZ SPALA



BANKOWE

CZERWIEC 2001

„Filmowa” promocja

Od 18 czerwca INVEST-BANK S.A. promuje zakładane lokaty kompletem kaset z filmem „Watykan Jana Pawła II”. Prawo do skorzystania z promocji ma klient zakładający lokatę na co najmniej 6 miesięcy w kwocie nie mniejszej niż 5 tys. PLN.

Realizację filmu sponsorował INVEST-BANK. Jest to interesująca pozycja, wzbogacająca wiedzę o historii, sztuce i polityce Watykanu.

W filmie przedstawiono również sylwetkę Jana Pawła II i jego osiągnięcia duszpasterskie w kontekście historii i dorobku państwa kościelnego. Film jest przede wszystkim ciekawą opowieścią, wycieczką w atrakcyjne miejsce. Znaczący temat ocenili go jako rzetelny i fachowo zrealizowany.

Najlepiej w pakiecie Integrum

Bank Gospodarki Żywnościowej oferuje uniwersalny pakiet rachunków terminowych pod nazwą Integrum Depozyt. Otwierane są one na podstawie jednej umowy. Wprowadzenie pakietu skróciło czas obsługi klientów i uprościło zasady funkcjonowania wszystkich rodzajów rachunków oszczędnościowych. Zapewniło to wybór najlepszego sposobu lokowania pieniędzy.

Pakiet Integrum Depozyt dostępny jest w ramach konta osobistego Integrum oraz konta dla młodzieży Maax. Do obu rodzajów rachunków wydawana jest bezpłatnie karta płatnicza Integrum Maestro.

W pakiecie bank oferuje wkłady terminowe różnego rodzaju: klasyczne, rentierskie, progresywne i sezonowe. Różnią się one oprocentowaniem i sposobem naliczania odsetek.

Ujednolicone zasady zakładania i prowadzenia rachunków oferowanych w Integrum Depozyt dotyczą wkładów złotych i walutowych. Pieniądże wpłacać i wypłacać można w 6 walutach: dolarach amerykańskich, funtach brytyjskich, markach niemieckich, frankach francuskich, frankach szwajcarskich i sztylingach austriackich.

W pakiecie Integrum Depozyt rachunki terminowe otwierane są na podstawie jednej umowy, bez konieczności potwierdzania jej książeczką lub certyfikatem. Klienci mogą telefonicznie wybierać sposób oszczędzania oraz dokonywać operacji bezgotówkowych.

Integrum to pakiet nowoczesny oferowany od marca 2000 r. przez BGŻ.

W BGŻ można lokować oszczędności także bez konieczności otwierania konta osobistego.

Dni Otwarte

Legnicki oddział BGŻ S.A. uczestniczył tradycyjnie w Dniach Otwartych Drzwi, organizowanych przez Dolnośląski Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Świdnicy Oddział w Piotrowicach. Na tę imprezę co roku przybywa około 5000 mieszkańców miast i wsi Dolnego Śląska. W ramach tegorocznych Dni Otwartych Drzwi, które odbyły się w 16-17 czerwca, zorganizowano m.in. wystawę maszyn i urządzeń dla rolnictwa, przetwórstwa rolno-spożywczego, budownictwa wiejskiego, pojazdów samochodowych, urządzeń na rzecz ochrony środowiska. Legnicki oddział BGŻ S.A. przedstawił swoją szeroką ofertę m.in. kredytowania przedsięwzięć w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym, usługach dla rolnictwa oraz przedsięwzięć pozarolniczych związanych z tworzeniem nowych miejsc pracy.

Duży może więcej

Z ELŻBIETĄ WASINKIEWICZ, dyrektorem

1. Oddziału Banku Zachodniego WBK S.A. w Legnicy, rozmawia Artur Guzicki.

• Bank Zachodni i WBK były instytucjami o ugruntowanej pozycji w polskim systemie bankowym. Jaki był powód połączenia tych banków w jeden organizm?

- O połączeniu Banku Zachodniego z Wielkopolskim Bankiem Kredytowym zdecydowało wiele czynników. Jednym z nich jest światowa tendencja do konsolidowania niezależnych do tej pory instytucji finansowych. Dzięki takim działaniom łatwiej zarządzać powierzonymi przez klientów pieniędzmi i ograniczyć koszty administrowania instytucją. W naszym przypadku połączenie odbyło się niejako wewnątrz jednej rodziny, bo właścicielem obu banków była irlandzka grupa bankowa AIB i wydaje się, że naturalną kolejną rzeczą właścicieli dąży do ograniczenia kosztów działalności. Lepiej działać razem niż konkrować na tym samym rynku.

• Każda zmiana w systemie bankowym powoduje zaniepokojenie klienta, który z dnia na dzień ma swoje konto w „inym” banku.

- Zaniepokojenie klienta jest w takiej sytuacji zrozumiałe. W końcu powierza nam swoje pieniądze i chce czuć się bezpiecznie. Jeżeli zmienia się struktura banku, to zmienia się też sytuacja klienta. Nasze połączenie jest wynikiem dbania o interes nie tylko banku, ale także wszystkich klientów, zarówno indywidualnych, jak i instytucjonalnych. Jestem przekonana, że na zmianach wszyscy zyskają.

• Jakie korzyści przyniosą one właścicielowi indywidualnego rachunku?

- Pierwszą korzyść to fakt, przestanie być klientem jednego oddziału, a stanie się klientem całego banku. Jego obsługa będzie taka sama w całym kraju zarówno w placówkach dawnego Banku Zachodniego, jak i w WBK. Stanie się to możliwe dzięki wprowadzeniu nowoczesnego systemu informatycznego,

który powstaje dzięki nakładom 100 dolarów złotych. Każdy, nawet najmniejszy oddział banku będzie połączony z centralą. System ten pozwoli także na ograniczenie kosztów administracji.

• Czy zmieni się sposób obsługi klientów?

- Zmiany nie będą radykalne, ale każdy, kto do nas przyjdzie, na pewno je zauważy. Wiąże się to z nową filozofią obsługi. Naszym celem jest to, żeby klient nie musiał spędzać w banku więcej niż kilka minut. Wiele operacji będzie

- Ten sektor usług jest dla nas bardzo ważny. Nasi klienci mogą otrzymać wszystkie rodzaje kart, jakie są honorowane nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Każdy, kto do nas przyjdzie, może dostać odpowiednią dla niego kartę. Nawet uczniowie i studenci mogą stać się naszymi klientami i posługiwać się własnym plastikowym pieniądzem. W wypadku najmłodszych, którzy przecież nie mają własnych dochodów, nie pobieramy żadnych opłat.



można wykonać przez telefon i Internet. Z naszych oddziałów znikną wysokie laby, w ich miejsce pojawią się stoliki, dzięki którym zmniejszy się dystans pomiędzy klientem a pracownikiem banku. Obsługiwane przez nas firmy i instytucje dostaną indywidualnych opiekunów. Taki doradca będzie miał za zadanie dobrze poznać potrzeby i możliwości firmy i dzięki temu będzie mógł dostosować ofertę do klienta.

• Polacy coraz chętniej posługują się różnymi kartami płatniczymi. Czy Bank Zachodni WBK wprowadza tu nowe oferty?

• Ale przecież prowadzenie każdego rachunku kosztuje.

- Wszystkie koszty pokrywa w tej sytuacji bank, traktując to jako inwestycję na przyszłość. Jest to forma edukacji młodego pokolenia. Uczeń, który swoje kieszonkowe dostaje od rodziców na konto, powoli poznaje system bankowy i uczy się gospodarowania swoimi pieniędzmi. Umiejętność ta jest przecież konieczna w dorosłym życiu. Na zwolnienie uczniów i studentów ze wszystkich opłat może sobie pozwolić jedynie duży bank, bo duży może więcej.

• Dziękuję za rozmowę.

Konto BPH Srebrny SEZAM

SREBNY SEZAM to prestiżowe i kompletne konto osobiste. Za jedną miesięczną opłatę umożliwia korzystanie z usług bankowych w nowoczesny i wygodny sposób, dając bezpłatny dostęp do swoich pieniędzy:

- ✓ przez Internet (BPH Sezam) - przez całą dobę można nie tylko sprawdzić saldo swoich rachunków, ale także zrobić przelew (bez opłaty!), złożyć lub zerwać lokatę, zamówić karty płatnicze, czekać, przez telefon komórkowy - dzięki usłudze BPH SMS, która umożliwia m.in. wykonanie przelewu na wskazane rachunki (bez opłat!), a także otrzymanie SMS-em informacji o pieniądzach dostępnych na rachunku. Ci, którzy mają telefony z przeglądarką WAP, mogą dodatkowo poprzez usługę BPH WAP zakładać lokaty terminowe.

Karta ważna dwa lata, umożliwiająca pobieranie gotówki z ponad 600 bankomatów BPH i PBK (bez prowizji!) oraz płacenie w sklepach i punktach usługowych w kraju i za granicą bezgotówkowo.

Osobom korzystającym z konta BPH Srebrny SEZAM polecamy także BPH-VISA Classic Silver (w promocyjnej cenie) - doskonałą kartę na zakup,

py, a także bliskie i dalekie podróże. Karta ma pakiet ubezpieczeń, m.in. kosztów zagranicznego leczenia, następstw nieszczęśliwych wypadków, utraty bagażu.

KONTO BPH SREBNY SEZAM TO TAKŻE:

- ✓ możliwość otrzymania wysokiego limitu kredytowego (w tym kwoty 2 500 zł bez prowizji),
- ✓ bezpłatne zlecenia stałe, służące do regulowania cyklicznych opłat,
- ✓ progresywne oprocentowanie zgromadzonych pieniędzy,
- ✓ preferencyjne oprocentowanie kredytów, dla dzieci posiadacza BPH Srebrny SEZAM

bezpłatne prowadzenie konta BPH SEZAM Junior. A to wszystko w ramach jednej miesięcznej opłaty za prowadzenie konta BPH Srebrny SEZAM.

JAK OTWORZYĆ KONTO BPH SREBNY SEZAM? Wystarczy złożyć podpis pod umową. Konto przeznaczane jest głównie dla osób, które zdeklarują miesięczne wpływy w wysokości 2 500 zł.

Otwórz konto BPH Srebrny SEZAM i poczuć się wyjątkowo. Teraz specjalna Lok@ta BPH o wyjątkowo atrakcyjnym oprocentowaniu.

Strzeliła niejednego gola

IRMINA CUCH pracę rozpoczęła jako stypendystka w Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrże” w Głogowie. Pracowała również w urzędzie miejskim oraz w Banku Zachodnim.

W Cuprum-Banku S.A. zatrudniona jest od czerwca 1991 roku. Obecnie zajmuje stanowisko zastępcy głównego księgowego banku.

Ukończyła Wydział Gospodarki Narodowej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu – Filia w Jeleniej Górze, a także Studium Bankowości I i II stopnia zorganizowane przez Międzynarodową Szkołę Bankowości i Finansów w Katowicach. Systematycznie pogłębia wiedzę na kursach i seminariach z zakresu: Prawa dewizowego, Prawa podatkowego, zarządzania i negocjacji.

Interesuje się sportem, a szczególnie siatkówką, którą uprawia wraz ze swoim 16-letnim synem trenującym w Chrobrym Głogów.

Wolne chwile przeznacza na dobrą lekturę lub film, zaś wiosną i latem każdy weekend stara się spędzać z rodziną w lesie nad Jeziorem Sławskim.



Sumiennie na bank

DARIUSZ OKNIŃSKI pracuje jako naczelnik Wydziału Sali Sprzedaży w Oddziale BGŻ S.A. w Legnicy. Jest absolwentem Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu WGRIT w Jeleniej Górze o kierunku bankowości i ubezpieczenia.

Pracę w legnickim oddziale Banku Gospodarki Żywnościowej S.A. rozpoczął w 1997 roku. Na początku pracował w Sekcji Rachunkowości, a następnie na stanowiskach związanych z bezpośrednią obsługą klienta. W pracy ceni sumienność, zaangażowanie, odpowiedzialność.

Prywatnie lubi spotkania z przyjaciółmi, jazdę na rowerze, ciekawą lekturę.



W podróż z American Express

Na udane wakacje BGŻ S.A. proponuje czeki podróżnicze American Express. Aby uniknąć kradzieży lub zgubienia pieniędzy, dobrze jest zastąpić gotówkę czekami podróżnymi American Express oferowanymi przez BGŻ S.A. Zgubione czeki lub skradzione będą zastąpione nowymi w ciągu 24 godzin, w każdym miejscu na świecie. Czeki podróżne American Express są dostępne w walutach dziesięciu krajów: Australii, Arabii Saudyjskiej, Francji, Holandii, Japonii, Kanady, Niemiec, Szwajcarii, USA, Wielkiej Brytanii. Są akceptowane na całym świecie. W milionach sklepów, hoteli i restauracji można nimi płacić bezpośrednio; natomiast w bankach, punktach wymiany walut i hotelach są również wymieniane na gotówkę. W Stanach Zjednoczonych traktowane są na równi z pieniędzmi.

Nabywając czeki podróżne American Express, należy zabezpieczyć każdy z nich podpisem w lewym górnym rogu; w przypadku płacenia nimi – należy złożyć identyczny podpis w lewym dolnym rogu. To wystarczy, aby posługiwać się nimi jak gotówką na całym świecie. Czeki Podróżne American Express, które nie zostały wykorzystane, można zachować na następny podróż lub przechowywać bezterminowo jako bezpieczną formę gotówki. W przypadku zgubienia lub kradzieży czeków można liczyć na pomoc światowej sieci biur American Express, funkcjonującej 24 godziny na dobę, przez 365 dni w roku. Aby otrzymać czeki zastępcze, wystarczy skontaktować się telefonicznie z najbliższym biurem American Express (szczegóły podane są w Przewodniku dla Klienta, które BGŻ S.A. przekazuje przy zakupie czeków). Zastępcze czeki przekazywane są bezpośrednio klientowi bezpłatnie w ciągu 24 godzin.

Szczegółowe informacje uzyskać można w placówkach BGŻ S.A.

EURO INDEKS

Gwarantowana Lokata Inwestycyjna EURO INDEX to najnowocześniejsza i pierwsza na rynku bankowym w Polsce lokata umożliwiająca uzyskanie wysokich zysków przy całkowitym bezpieczeństwie kapitału i gwarantowanych odsetek.

O atrakcyjności EURO INDEXU decyduje jego oprocentowanie, które uzależnione jest od zmian cen największych firm europejskich wchodzących w skład indeksu FTSE Eurotop 100 (m.in. Deutsche Bank, NOKIA, BASF, LOREAL, SIEMENS, NESTLE, BAYER i wiele innych o uznanej renomie). EURO INDEX umożliwia pośrednie zainwestowanie pieniędzy w najlepsze europejskie firmy i potencjalne osiągnięcie wysokich zysków. Jednocześnie gwarantowane oprocentowanie zapewnia dochód niezależnie od koniunktury giełdowej.

Niewątpliwą korzyścią proponowanej lokaty jest szansa osiągnięcia bardzo wysokiej stopy zwrotu z inwestycji na giełdzie z wyłączeniem ryzyka utraty kapitału z jednoczesną gwarancją wypłaty odsetek po zakończeniu okresu lokaty. Zależnie od woli klienta może on wynosić 3,5 roku lub 5 lat. Wcześniejse zerwanie umowy skutkuje utratą prawa do odsetek oraz pobraniem dodatkowej opłaty. Minimalna kwota lokaty – 2.000 zł – sprawia, iż ta lokata dostępna jest dla szerokiej rzeszy klientów, zarówno osób fizycznych, jak i podmiotów gospodarczych. Przy lokatach EURO INDEX deponowanych na 5 lat wymagana jest wpłata 10.000 zł.

Oprocentowanie zakłada gwarancję wypłaty odsetek po upływie zadeklarowanego okresu w wysokości minimum 19 – 20 proc. zdeponowanych środków. Dla przykładu inwestycja 10 tys. zł w lokatę EURO INDEX w okresie 31.12.96-30.06.2000 dała 22,76 tys. zł. Gdyby wartość indeksu FTSP Eurotop 100 spadła lub wzrosła mniej niż gwarantowane odsetki, klienci uzyskali by gwarantowane 11,9 tys. zł lub 12 tys. zł. Zalety tej formy inwestowania w giełdę są więc korzystne.

Lokaty EURO INDEX przyjmowane są we wszystkich placówkach połączonych Banku Zachodniego WBK S.A. od 18 czerwca do 4 lipca 2001 roku. Czas trwania lokaty liczony będzie od 9 lipca 2001 roku. Korzystnie jest dokonać wpłaty do 2 lipca – gwarantowane oprocentowanie 19 proc. podwyższa się o premię specjalną 1 proc. i łącznie wynosi ono 20 proc.

Zachodni i Wielkopolski razem

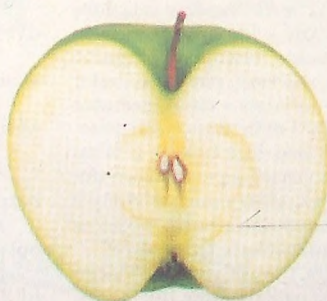
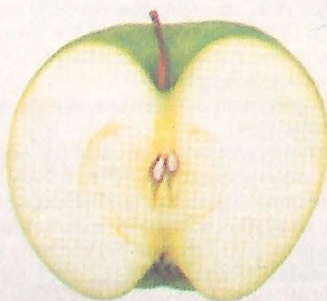
Zapowiadane wcześniej połączenie dwóch banków stało się faktem. 13 czerwca 2001 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia Fabrycznej zarejestrował połączenie Banku Zachodniego S.A. z Wielkopolskim Bankiem Kredytowym S.A. Nowo powstały bank nazywa się Bank Zachodni WBK S.A. z siedzibą we Wrocławiu. W sensie prawnym jest to nowy podmiot

finansowy. Instytucja ta jest jednak doskonale znana mieszkańcom naszego regionu. Bank przejmuje zarówno prawa, jak i obowiązki wynikające z umów podpisanych wcześniej przez Bank Zachodni i Wielkopolski Bank Kredytowy, pozostaną one niezmienione. Połączony bank zaoferuje natomiast więcej usług i lepszą ich jakość po konkurencyjnych cenach.

bank w pełni

B WBK

Bank Zachodni WBK



Połączenie WBK i Banku Zachodniego

Menedżer jutra

KATARZYNA GRYS
ma 34 lata.
Jest absolwentką
Wydziału Inżynierii
Ekonomicznej Akademii
Ekonomicznej im.
Oskara Lange we Wrocławiu.
Ukończyła też
studia podyplomowe
„Pieniądz i bankowość”
na wydziale
ekonomicznym
Uniwersytetu Warszawskiego.
Obecnie jest słuchaczką
Szkoly Menedżerów Jutra,
zorganizowanej
przez Bank Zachodni S.A.
Mówi, że praca sprawia
jej dużo satysfakcji
zarówno
ze względu na kontakty
z ludźmi, jak
i dobre stosunki
z pracownikami. Uczy też
rozwiązywania różnych
problemów, mobilizuje do
poszerzania wiedzy i podno-
szenia kwalifikacji.
Wolny czas najchętniej
spędza poznając najdziksze
tereny kraju i podziwiając
przyrodę.
Szczególnie interesują ją
ptaki.
Lubi też pracę w ogrodzie. Jej
marzeniem jest zwiedzić
Skandynawię,
Afrykę Środkową
i Południową.



Dzień Dziecka w Invest-Banku

1 czerwca w Invest-Banku w Legnicy uroczystość obchodzono Dzień Dziecka.

Wszystkie dzieci, które przysły tego dnia z rodzicami, otrzymały drobne upominki, kolorowe baloniki, chorągiewki i cukierki. Kilkadzieścioro dzieci wykonało piękne prace poświęcone wakacjom i złożyło je do oceny w minikonkursie plastycznym. Nagrodzono pracę siedmioletniego Maćka Rogowskiego „Obóz w lesie” i czteroletniego Wojtka Wiśniewskiego „Wyprawa do Afryki”. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali piłki plażowe, gry zręcznościowe, przybory szkolne, a zwycięzcy dostali ponadto nowoczesny budzik z kalkulatorem oraz kalkulator szkolny. Większość rysunków była wyeksponowana w Invest-Banku przy ul. Jaworzyńskiej 14.

Tego dnia upominki otrzymywali również dorośli, którzy zdecydowali się założyć książeczki programu oszczędnościowego „Grosik”. Książeczki można zakładać również na osoby trzecie oraz dzieci. W tym programie nie ma obowiązkowych terminów ani wyznaczonych kwot. Każdy klient sam decyduje, ile oraz kiedy wpłaca i wypłaca. Grosik jest więc wygodny i dostępny. W Dzień Dziecka wielu klientów uznało, że książeczka „Grosik” to znakomity prezent dla najmłodszych.



Międzynarodowe karty płatnicze Visa sprawiają, że czujemy się bezpieczniej, bo nie musimy nosić przy sobie gotówki. Możemy po prostu zapłacić kartą zamiast pieniędzmi w restauracjach, na stacjach benzynowych, hotelach, sklepach i wielu innych punktach usługowo-handlowych. Kartą możemy również płacić przebywając za granicą, a że mamy wakacje, międzynarodowa karta płatnicza właśnie teraz może ułatwić nam życie.

Mając kartę możemy wypłacić gotówkę z bankomatu oznaczonego znakiem Visa w walucie kraju, w którym akurat przebywamy. Wypłata z bankomatu jest szybsza i łatwiejsza niż w okienku bankowym.

Karta jest zabezpieczona, tak aby nikt inny oprócz osób upoważnionych nie mógł się nią posługiwać. Ma pasek magnetyczny, na którym zapisane są dane umożliwiające transakcję. Każdy klient otrzymuje indywidualny numer PIN, to jest poufny numer identyfikacyjny, znany tylko właścicielowi karty.

Karta ma limity, do wysokości których można nią płacić lub wypłacać gotówkę.

Aby ją otrzymać, trzeba złożyć w banku wniosek i mieć w tymże banku założone konto osobiste.

W przypadku jej utraty lub kradzieży można natychmiast ją zablokować.

Na każdej karcie znajduje się data jej ważności.

Czasami zdarza się, że punkt usługowo-handlowy nie akceptuje karty. Tak może być nawet wtedy, gdy pieniądze

są na rachunku. Brak akceptacji karty może być spowodowany tym, że kwota transakcji jest wyższa niż limit wypłat przyznany na kartę. Przyczyną może także być uszkodzenie urządzenia elektronicznego, paska magnetycznego karty, awaria łączy telekomunikacyjnych lub ich chwilowe przeciążenie. W takiej sytuacji należy poprosić o ponownie autoryzacji karty lub (warto mieć dwie różne karty np. Visę Elektron i Visę Classic) lub posłużyć się drugą kartą.

W Polsce jest około 50 tys. punktów handlowo-usługowych, w których można płacić kartą Visa Elektron (za granicą 4,5 mln), natomiast kartami Visa Classic i Visa Gold można płacić w około 100 tys. punktów w Polsce (za granicą w 19 mln).

Korzystając z tych kart można wypłacić gotówkę z około 5 tys. bankomatów w Polsce (600 tys. za granicą) oznaczonych znakiem Visa.

Transakcja w obcej walucie jest przeliczana na złotówki. Może też być rozliczana w walucie obcej, jeśli klient ma rachunek walutowy.

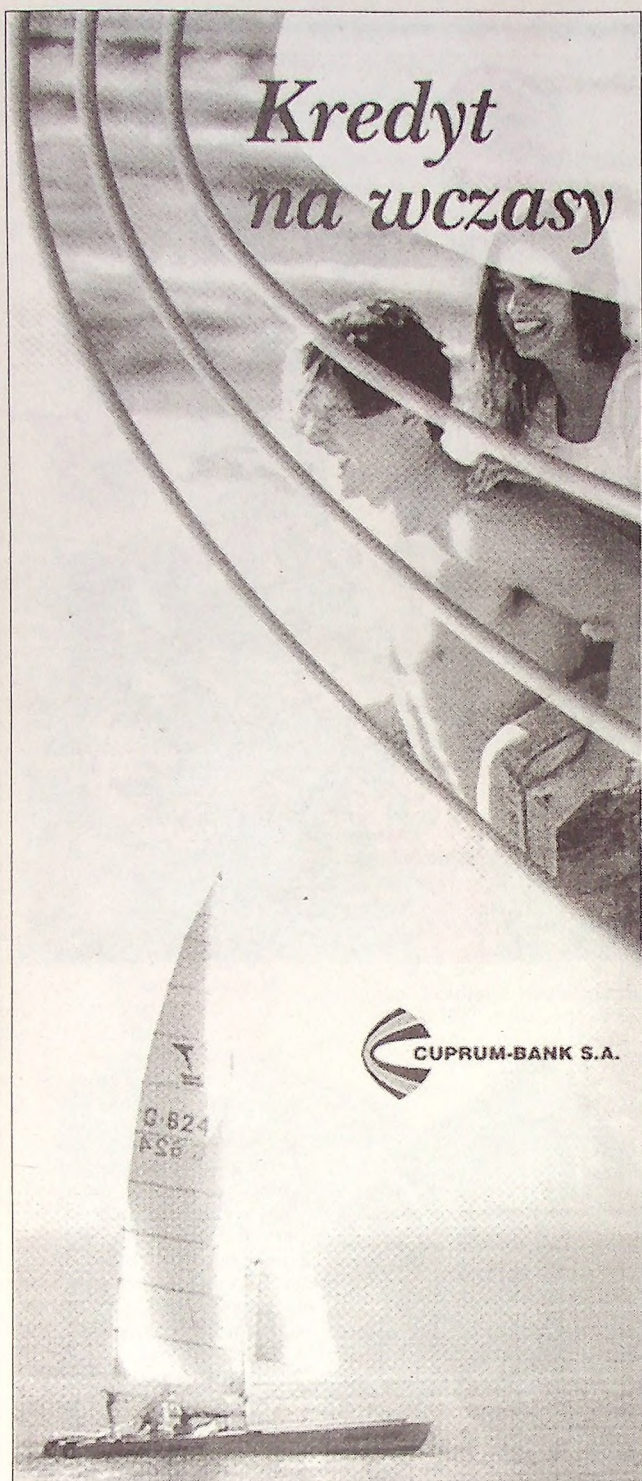
Kwoty transakcji dokonanych kartą Visa mogą być potrącone z rachunku klienta z dniem dokonania transakcji lub raz w miesiącu w ostatnim dniu tego miesiąca. W ten sposób klient otrzymuje krótkoterminowy kredyt. Warto pomyśleć też o karcie kredytowej Visa. Różni się ona od kart debetowych tym, że klient nie musi mieć konta osobistego, ale musi mieć przyznany kredyt. Karta kredytowa nie umożliwia korzystania z pieniędzy zgromadzonych na koncie osobistym. W przypadku karty debetowej odsetki doliczane są zwykle automatycznie od momentu wykorzystania limitu, w przypadku karty kredytowej klient ma możliwość skorzystania z okresu bezodsetkowego, czyli darmowego kredytu nawet do 51 dni.

Karta Visa Gold jest wydawana tym, którzy mają Złote Konto. Karty Visa wydawane w poszczególnych bankach różnią się nieco od siebie. Każdy klient, który poprosi o wydanie karty Visa, zostanie w banku szczegółowo i wyczerpująco poinformowany o warunkach, na jakich wydawana jest i funkcjonuje karta Visa.

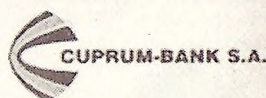
Międzynarodową kartą Visa proponują swoim klientom

1. Cuprum Bank
2. PKO BP
3. Bank BPH
4. Bank Zachodni WBK
5. Invest-Bank
6. Bank Gospodarki Żywnościowej

Po co nam karty płatnicze?



Kredyt na wczasy



Kredyt wakacyjny

Fantastyczna podróż nie musi się skończyć na marzeniach. Już teraz można uzyskać dodatkowe pieniądze na jej realizację w Banku Zachodnim WBK S.A.

Jeśli planujesz inne wydatki, nie martw się. Kredyt może być przeznaczony na każdy inny cel, stosownie do twoich potrzeb. Spłacać go można w dogodnych ratach przez 12 miesięcy. Niska dwuprocentowa prowizja i stałe oprocentowanie 18,5 procent

w skali roku sprawiają, iż jest to oferta przystępna.

Osoby, które do tej pory nie korzystały z usług Banku Zachodniego S.A. lub WBK S.A., mogą ubiegać się o kredyt w wysokości 1.500 zł do 5.000 zł. Klienci, którzy mają konto lub lokatę w Banku Zachodnim lub WBK, mogą skorzystać z podwyższenia kwoty kredytu do 6.000 zł.

Kredyt wakacyjny można zaciągać do 31 lipca 2001 roku.

Kredyt na wczasy, wczasy na kredyt

W Cuprum-Banku S.A. można wziąć kredyt na wakacyjne wydatki. Maksymalny kredyt udzielony na 12 miesięcy wynosi 5 tys. zł. Jego oprocentowanie jest stałe i wynosi 16,50 procent. Prowizja od udzielonego kredytu dla mających rachunek ROR w Cuprum-Banku S.A. wynosi tylko 2,50 procent, a dla pozostałych klientów 5 procent.

Udzielanie kredytu jest uproszczone. Jeśli kredyt nie przekracza 100 procent dochodów netto kredytobiorcy, a dla posiadaczy ROR w CUPRUM-BANKU 200 procent dochodów, kredyt udziela się bez poręczycieli.

Lato z PKO BP

Jeszcze do 15 września klientom indywidualnym udzielamy kredytu na wydatki związane z wakacjami.

Klient może otrzymać od 800 zł do 8 000 zł kredytu. Spłacić go musi wraz z odsetkami w ciągu 12 miesięcy.

Osoba posiadająca SUPER-KONTO od co najmniej 6 miesięcy może dostać pożyczkę bez zabezpieczenia do wysokości 6.000 zł, jeśli:

- miesięcznie na rachunek wpływa co najmniej 600 zł stałego wynagrodzenia, emerytury lub renty

- kredyt nie przekracza 3 miesięcznych stałych wpływów na rachunek,

- nie zrobiła niedopuszczalnego salda debetowego w ciągu ostatnich 3 miesięcy,

- złoży zlecenie spłaty kredytu z rachunku.

Osoba mająca SUPERKONTO przez okres krótszy niż 6 miesięcy może dostać kredyt bez zabezpieczenia najwyżej do 4 000 zł na wyżej wymienionych czterech warunkach.

Osoba, która otworzy SUPER-KONTO w chwili zaciągania kredytu, może pożyczyć bez zabezpieczenia nie więcej niż 4.000 zł, jeśli:

- ma stałe dochody i to udokumentuje,

- deklaruje stałe wpływy na rachunek z tytułu wynagrodzenia, emerytury lub renty w wysokości co najmniej 600 zł miesięcznie, a wnioskowana kwota kredytu nie przekracza sumy deklarowanych wpływów z okresu 2 miesięcy,

- korzystała już wcześniej z kredytów konsumpcyjnych w PKO BP SA i spłacała je terminowo,

- złoży zlecenie spłaty kredytu z rachunku.

Osoba, która nie ma SUPER-KONTA, może pożyczyć bez zabezpieczenia nie więcej niż 3.000 zł, jeśli:

- udokumentuje stałe dochody z tytułu wynagrodzenia, emerytury lub renty, których miesięczna wysokość netto jest co najmniej równa wnioskowanej kwocie kredytu,

- korzystała już wcześniej z kredytów konsumpcyjnych w PKO BP SA i spłacała je terminowo.

Kredyt wraz z odsetkami jest spłacany w ratach miesięcznych, w terminach określonych w umowie.

Kredyt oprocentowany jest według stałej stopy procentowej - 17,9 procent.

Od kwoty udzielonego kredytu pobierana jest prowizja w wysokości od 2,2 do 4,5 procent

- 2,2 procent - od osób posiadających SUPERKONTO co najmniej 6 miesięcy i stałe wpływy na rachunek

- 3,5 procent - od osób, które mają SUPERKONTO krócej niż 6 miesięcy lub otworzą konto w momencie udzielenia kredytu,

- 4,5 procent - od osób nie posiadających SUPERKONTA.

Lokaty i kredyty

Oprocentowanie lokat złotych						
Lokaty	INVEST-BANK	BGŻ	BPH	PKO BP SA	CUPRUM-BANK	BANK ZACHODNI WBK
1-miesięczne	do 14,2	12,3-12,8	od 12,2	12,2-14,2	12,5-12,6	12,25
3-miesięczne	do 14,1	12,5-13,1	od 13,0	12,0-15,0	13,1-13,3	13,00
6-miesięczne	do 14,8	10,8-13,35	od 13,2	11,7-15,5	13,0-13,4	12,75-13,00
9-miesięczne	-	11,25-13,6	od 13,3	-	14,1	13,5
12-miesięczne	do 15,0	11,45-13,9	od 13,4	12,9-15,9	14,1-14,2	14,0
ROR	10,0-11,0	8,5	od 6,2	6,2-12,0	8,0	6,0
Książeczki oszczędnościowe	-	7,0	-	6,2	-	-
A' vista	-	7,0	do 5,5	-	-	-

Oprocentowanie kredytów złotych						
Kredyty	INVEST-BANK	BGŻ	BPH	PKO BP SA	CUPRUM-BANK	BANK ZACHODNI WBK
Na działalność gospodarczą						
Obrotowe	21,0-22,0	od 21,5	17,5 (PLN) + marża 4,5% (EUR i DEM)	WIBOR + marża od 0,7	21,5-22,5	WIBOR + marża
Inwestycyjne	21,0-22,0	od 21,5	jak wyżej	WIBOR + marża	21,5-22,5	WIBOR + marża
Konsumpcyjne						
Gotówkowe	21,5-24,5	18,5-24,25	9,99-24,5	190,4-25,5	20,5-24,0	18,5-22,5
Na zakup artykułów przemysłowych	21,5-24,5	18,5-24,25	22,0-24,5	22,2-25,8	22,9-25,0	-
Na zakup samochodów	15,5-24,0	22,0-25,0	20,5-24,5	17,0-22,1	20,0-24,0	18,0-21,0
Na budownictwo mieszkaniowe	19,3-19,8	17,0-18,5	15,25-18,51	WIBOR S-3m + marża	20,79	15,5-18,9
Kredyty w ROR	23,0	21,0-21,25	22,0-23,5	21,0-22,5	21,0-22,0	18,5-23,5

Oprocentowanie lokat dewizowych (USD)						
Lokata	BPH	BGŻ	PKO BP	INVEST-BANK	CUPRUM-BANK	BANK ZACHODNI WBK
A' vista	3,2-3,3	2,50	2,7	3,3	2,5	2,5
3-miesięczne	3,85	3,05-3,15	3,75	3,5	3,9	3,05
6-miesięczne	3,95	3,10-3,20	3,55	3,7	4,2	3,10
12-miesięczne	4,0	3,20-3,30	3,45	3,9	4,5	3,25
Oprocentowanie lokat dewizowych (DEM)						
A' vista	2,3-2,5	2,55	2,5	2,7	2,0	2,25
3-miesięczne	2,7-2,9	3,00-3,05	3,65	3,5	2,9	3,1
6-miesięczne	2,8-3,0	3,20-3,25	3,6	3,8	3,0	3,25
12-miesięczne	3,0-3,2	3,50-3,55	3,5	4,7	3,1	3,25

INVEST BANK SA



**PKO BANK POLSKI
SPÓŁKA AKCYJNA**



**Bank
Gospodarki
Żywnościowej SA**

WBK

Bank Zachodni WBK S.A.



CUPRUM-BANK S.A.

BANK BPH



„Konkrety Bankowe”. Rada Programowa: Grażyna Dobrowolska (BGŻ S.A.), Grzegorz Dziadkowiec (PKO BP Legnica), Krystyna Jarostawska (Invest-Bank S.A. Legnica), Elżbieta Kozica (BPH S.A. Legnica), Aneta Maksymczuk (Bank Spółdzielczy Legnica), Ewa Świechowska (BGŻ S.A.), Elżbieta Strojek (PKO BP Lubin), Marek Szpyra (SDW Media & Press), Zbigniew Olszewski (Cuprum Bank S.A.), Jan Zbieroń (Cuprum Bank S.A.), Jolanta Czapla, Barbara Kamińska (Bank Zachodni WBK). Redaktor naczelny - Krystyna Nikończuk, sekretarz „Konkretów Bankowych” - Adam Zysk. Zdjęcia Grzegorz Spała i Wincenty Kołodziejski.

Cisza przed burzą



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Trener Dragan szuka zawodnika do drugiej linii.

Górniki zakończył II-ligowy sezon. 30 czerwca polkowiczanie wznawiają przygotowania do nowego sezonu i 2 lipca rozpoczyna zgrupowanie w Polanicy Zdroju (tutaj zagrają sparingi z Polarem i Amicą Wronki). Trzeba się śpieszyć, gdyż 21 lipca startuje już nowy sezon.

Moskal odchodzi

Kibice zadają sobie pytanie, w jakim składzie, rozpoczęte zostaną przygotowania do nowego sezonu. Te sprawy objęte są podobnie jak we wszystkich klubach - tajemnicą. Jednak o kilku sprawach już wiadomo. Małe są szanse, by w Górniku pozostał Tomasz Moskal. Właściciel jego karty, sponsor Polonii Warszawa, Janusz Romanowski, w umowie o wypożyczeniu zawarł klauzulę, że w przypadku transferu definitywnego, kwota za Moskala wynosiłaby 1 mln 200 tys. zł. Górnika na tak drogiego piłkarza nie stać. Wiadomo także, że po wypożyczeniu, do Zagłębia Lubin powraca bramkarz Przemysław Norko. Działacze Górnika raczej nie są zainteresowani transferem definitywnym. Rzecz na pewno nie w pieniądzu, bo z Zagłębiem dogadano by się prędzej niż z Romanowskim. Ale kierownictwo Górnika odbyło już kolejną turę rozmów z szefami Miedzi Legnica. Polkowiczanie są zainteresowani pozyskaniem bramkarza

Jacka Banaszyńskiego i wszystko wskazuje na to, że tak się stanie. Z Miedzi chęć powrotu do Górnika wyraził także Marek Rybitwa, ale w tym przypadku trener Mirosław Dragan jest sceptycznie nastawiony. Kontrkandydatami Rybitwy są: Zbigniew Wójcik z Polaru oraz Robert Bubenowicz i Edward Cecot z Zagłębia Lubin.

Chłopcy od Ptaka

W ubiegłym tygodniu do siedziby Górnika dotarło pismo Antoniego Ptaka, właściciela kilkudziesięciu piłkarzy. Ptak zaferował Górnikowi takich klasowych graczy jak: Marek Saganowski, Rafał Grzelak czy Sergio Batata. Nie trzeba dodawać, że są to do brzy, ale i drodzy piłkarze. Niemniej rozmowy między działaczami Górnika a Antonim Ptakiem są prowadzone, chociaż niekoniecznie w sprawie ww. piłkarzy. Trener Dragan szuka także zawodnika, który pokieruje drugą linią. Marcin Ciliński, który dobrze radził sobie z tą rolą, złamał nogę na treningu i ma w tej chwili 80 dni lekarskiego zwolnienia. Wiadomo, że z Ruchu Radzionków wraca do Lubina Wojciech Górski. To interesujący zawodnik, który chyba jest w dołku, ale na pewno nie zapomni, jak gra się w piłkę - mówi Dragan.

Górski w Zagłębiu?

Jednak z pozyskaniem Górnika mogą być kłopoty. Zmieniły się przepisy PZPN-u odnośnie wypożyczeń zawodników. Piłkarz powracający z wypożyczenia nie może być natychmiast wypożyczony do innego klubu. W zamysle sterników PZPN-u chodziło o ukrócenie pewnych praktyk pseudomenedżerów czy też właścicieli kart zawodniczych, obracających piłkarzami, niczym przekupki na targowisku jajkami. W świetle nowych przepisów, Górski powinien kolejne pół sezonu spędzić w barwach Zagłębia, by zostać znów wypożyczonym. Chyba, że Górnik byłby zainteresowany transferem definitywnym.

Zbigniew Jakubowski

Ekstraklasa za rok?

Górniki Polkowice nie zagra w zreformowanej przez PZPN ekstraklasie. W rewanżowym barażowym spotkaniu w Olsztynie polkowiczanie zremisowali ze Stomilem 0:0. Identyczny wynik padł cztery dni wcześniej w Polkowicach. Bramki nie padły również w dogrywce i sędzia Robert Malek zarządził rzuty karne. Górnicy przegrali w nich 4:5, a pudłowali Andrzej Słowakiewicz i Marcin Szymański.

Polkowiczanie przyjdzie więc za rok ponownie szturmować I ligę. W tej chwili nie wiadomo, jak będzie wyglądał jedenastka Górnika w nowym sezonie. Znając jednak dotychczasową politykę polkowickich działaczy liczymy, że rewolucji w klubie nie będzie i za rok będziemy świętować awans do I ligi.

Z przegranych barażów tragedii nie robił trener Mirosław Dragan, który przypominał, że drużyna ta jeszcze niedawno grała w IV lidze. Dotychczas jedynym zespołem, który z marszu awansował z III do I ligi, była Amica Wronki.

(p)

NOT pokonany



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Dziennikarze wygrali z inżynierami 7:2.

W ubiegły czwartek na stadionie Miedzi rozegraliśmy doroczny mecz z reprezentacją kadry technicznej Naczelnej Organizacji Technicznej. W ostatnich latach dostawialiśmy od drużyny NOT-u srogie baty. Tym większą mamy przyjemność pochwalić się, że tym razem zrewanżowali się naszym odwiecznym rywalom. Aż siedmiokrotnie pokonaliśmy bramkarza inżynierów. Dwukrotnie drogę do bramki znaleźli: Szczepan Knap, Jarosław Pedryc i Zbigniew Antosiewicz, a raz Paweł Jantura. Naszego golkipera Daniela Nowaka pokonali Henryk

Zdanowicz i Adam Pietruszka. Najlepszymi zawodnikami w naszej drużynie byli Grzegorz Spała i Artur Guzik. Wśród przeciwników wyróżnił się lewoskrzydłowy Stanisław Sirojć. W rzutach karnych padł remis 3:3. Po meczu tradycyjnie nastąpiła integracja środowisk dziennikarskiego i technicznego przy małym jasnym i kielbasce z grilla. Smakowały te ufundował browar Stanley z Chojnowa i masarnia Maker z Miłkowiec.

Mecz rozegrano w ramach III Dolnośląskich Dni Techniki i Nauki.

(p)

ZTT w kratkę

W miniony weekend rozpoczęły się rozgrywki ekstraklasy tenisa ziemnego. ZTT Złotoryja na inaugurację pokonała na własnym korcie Spartakusa Jelenia Góra 6:1. Punkty dla ZTT zdobyli: Australijczyk Joseph Siriani (1,5), Łukasz Wodnicki (1), Łukasz Pluta (1), Błażej Tondel (1), Jarosław Wasiewicz (1), Kościuk (0,5).

W drugiej kolejce zlotoryjanie ulegli w wyjazdowym meczu zespołowi MKT Łódź 1:6. Punkt dla ZTT zdobył Joseph Siriani, który pokonał faworyzowanego Krystiana Pfeiffera. W zespole z Łodzi zagrali inni czołowi polscy tenisiści: Bartłomiej Dąbrowski i Marcin Matkowski. W trzeciej kolejce ekstraklasy ZTT zmierzyło się na wyjeździe z Polonią Bydgoszcz, gdzie występuje od niedawna zawodnik zlotoryjskiego klubu Mariusz Zieliński. Spotkanie to będzie miało specyficzny smaczek. Popularny „Zielony” barwy klubu z Bydgoszczy reprezentuje tylko w rozgrywkach ligowych. W turniejach indywidualnych broni zaś barw ZTT. Wynik podamy za tydzień, ponieważ spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego numeru „Konkretów”.

(p)

Po Malcie czas na Lokeren

Zagłębie Lubin uległo w rewanżowym spotkaniu, w ramach pierwszej rundy Pucharu Intertoto, Hiberniansowi La Valletta 0:1. Jędrzeja Kędziorek pokonał w 78. min Ndubisi Chukunyerę. W pierwszym spotkaniu w Lubinie Zagłębie wygrało 4:0 i awansowało do drugiej rundy.

Na Malcie zespół poprowadził drugi trener, Krzysztof Koszarski. W czwartek pierwszy trening z piłkarzami Zagłębia przeprowadził nowy szkoleniowiec Stefan Majewski. Pod jego wodzą miedziowa jedenastka zmierzy się w drugiej rundzie Pucharu Intertoto z belgijskim KSC Lokeren. Belgowie w pierwszej rundzie wyeliminowali zespół z Wysp Owczych.

(p)

Fot. SŁAWOMIR RAFAŁSKI
Na zdjęciu Ireneusz Kowalski.



Łuczniczy weekend

W Nowej Rudzie odbyły się eliminacje Olimpiady Młodzieży w łucznictwie. W kategorii kadetek trzecie miejsce zajęła Anna Tomkiewicz, siódme Joanna Arleta, a ósme Małgorzata Tworek (wszystkie Strzelec Legnica). W lidze młodzików Strzelec Legnica zajął drugie miejsce, a młodziczki zwyciężyły. Spory sukces odniósł Rafał Wojtkowiak z Unii Pielgrzymka, zwyciężając w eliminacjach do Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych.

W Nowej Rudzie rozegrano również zawody dla UKS-ów. Bardzo dobrze wypadli młodzi łucznicy UKS Skrzat Legnica: Łukasz Budziński zajął pierwsze miejsce, trzeci był Kamil Kopania, czwarty Grzegorz Zapiór, a piątą Marcin Narbutowicz. Wśród dziewczynek zwyciężyła Natalia Mruk.

Pracowity weekend mieli również seniorzy. Na turnieju w Zamościu Sławomir Nowacki ze Strzelca Legnica zajął dziesiąte miejsce. Rozegrano tam również drugą rundę pierwszej ligi łuczniczej. Strzelec zajął ostatecznie ósme miejsce. Po dwóch rundach Strzelec zajmuje miejsca 7-8. Jedenastoosobową ligę opuszczają dwa ostatnie zespoły. Zawodnicy trenera Józefa Baściuka w Zamościu wystąpili w rezerwowym składzie, bez Barbary Węgrzynowskiej, Jacka Procia i Artura Nagórno, którzy w tym czasie startowali w Pucharze Europy, w tureckiej Antalyi. Węgrzynowska zajęła ostatecznie szesnastą lokatę, Proć był 25., a Nagórny odpadł w eliminacjach.

(p)

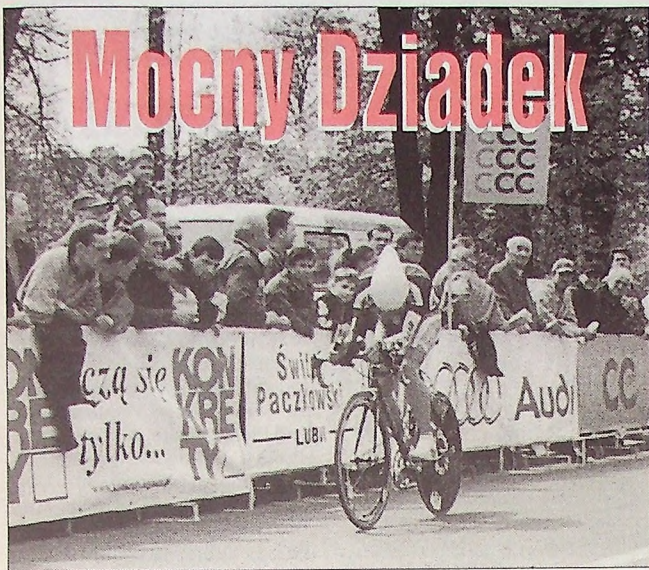
Liga szkolna na mecie

Dobiegły końca rozgrywki Ligi Szkolnej Trampkarzy w Piłce Nożnej, zorganizowanej przez ASPN Miedź Legnica. W rozgrywkach brali udział uczniowie z klas III i IV. Mistrzem Legnicy została drużyna SP 19. Drugie miejsce zajęła SP 16, a trzecie SP 6. Kolejne lokaty przypadły: SP 17, SP 7 i SP 20. Najlepszym zawodnikiem zawodów uznano Tomasza Syskiego (SP 7), najlepszym strzelcem Marcina Piaseckiego (SP 16), a najlepszym bramkarzem Michała Orlika (SP 19).

Liga szkolna od lat służy trenerom zajmującym się szkoleniem młodzieży do fachowej selekcji młodych piłkarzy do zespołów klubowych. W takich rozgrywkach swoje kariery rozpoczynało wielu znanych w regionie piłkarzy.

(p)

Tygodnik „Konkrety”
poszukuje uczniów i studentów (od 16 roku życia) do sprzedawania gazet na ulicach Lubina
Informacje:
tel. 0605339659



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z RADOSŁAWEM ROMANIKIEM rozmawia Zbigniew Jakubowski.

Pierwsze dwa miesiące kolarskiego sezonu w Polsce stoją pod znakiem - i jest to w kręgach fachowców największą niespodzianką - znakomitej jazdy polkowskiego kolarza z grupy CCC MAT Radosława Romanika. Ten 34-letni kolarz, który ze względu na wiek otrzymał ksywkę „Dziadek”, zajął trzecie miejsce w Wyścigu Pokoju oraz drugie na innym prestiżowym tour „Bałtyk-Karkonosze”.

• Czy zawodowy peleton rządzi się „wilczymi prawami”?

- Nie ma zmiłuj się, bo ściganie odbywa się o spore pieniądze. Obowiązuje zasada: mnie się nie uda, ale ty także przegrasz!

• Czy spodziewał się pan tak znakomitej jazdy w Wyścigu Pokoju?

- Formę miałem dobrą od początku sezonu. Na „klasykach” we Włoszech czy Szwajcarii zawsze jechałem w szpicy. Wyścig Pokoju nie jest dla mnie tajemnicą. Kiedyś byłem 10 w tej imprezie. Dlatego na początku jechałem bardzo ostrożnie. Na płaskich etapach nie chciałem stracić zbyt wiele do czołówki. Wyścig w tym roku był bardzo mocny. Zaatakowałem na etapie do Kudowy Zdroju i się udało.

• Jak zareagował pan na skandal związany z dyskwalifikacją połowy polkowskiej grupy na Wyścigu Pokoju?

- Skandal to jedynie odpowiednie słowo. Władze Polskiego Związku Kolarskiego zachowały się niepoważnie. Wiadomo było, że liderami grupy byli: Piotrek Przydział i Ondrej Sosenska, a reszta miała pracować dla nich. Ktoś widocznie bał się zwycięstwa grupy Darka Miłki. Historia z dopingiem i wykluczenie naszych liderów służyła tylko temu, by grupa CCC nie zaistniała w ogóle w wyścigu. Szkoda tylko, że spora część mediów „kupiła” bajki o podwyższonym poziomie hematokrytu. Najczęściej byli to dziennikarze, którzy na mecie etapu zjawiają się tylko po to, dostać gadżety czy wypić darmowe piwko stawiane przez organizatorów. Nasi szefowie zastanawiali się nad wycofaniem z wyścigu, ale ostatecznie Darek Miłek i Andrzej Sypytowski postanowili wszystkim sprawić psikus. Na pewno nie ułatwiało nam to zadania, gdyż wystartowaliśmy w

trójkę. Po wycofaniu się Szwajcara Felice, został mi do pomocy tylko Tomek Kłoczko. No, ale powalczyliśmy.

• Znakomicie spisał się pan w „czasówce” na tej imprezie?

- Zająłem 6. miejsce i to awansowało mnie w generalnej klasyfikacji. Gdyby etap był bardziej górzasty, byłoby lepiej. Ale i tak byłem zadowolony, bo nie jestem specjalistą od jazdy na czas.

• Tour „Bałtyk - Karkonosze” był już zdominowany przez kolarzy CCC MAT.

- Wystawiliśmy najmocniejszy skład. Piotrek Przydział i Ondrej Sosenska oraz ja, dzieliłymi między siebie wszystkie premie.

• Ile rocznie przejeżdża pan kilometrów na rowerze?

- Przed startem do Wyścigu Pokoju mój licznik zatrzymał się na 10 tysiącach km od 1 stycznia. Do końca roku dorzucę jeszcze 25 tys. km.

• Jak startuje się w barwach grupy CCC, której właścicielem jest były kolarz Dariusz Miłek?

- Darek Miłek był znakomitym kolarzem i „czuje” kolarstwo. Zna nasze problemy, wie, na co idą pieniądze. Stwarza kolarzom grupy optymalne warunki do budowania formy, a potem oczekuje konkretnych wyników.

• Jakże ma pan plany na letnie miesiące?

- Przede wszystkim podtrzymanie formy. Potem start w Tour de Pologne. To dla grupy CCC sztandarowa impreza. Chcemy ją wygrać. Myślę, że Piotrkowi Przydziałowi stać na zwycięstwo w generalnej klasyfikacji, podobnie jak cały zespół. Marzy mi się także złoty medal na Górskich Mistrzostwach Polski. Mam w kolekcji już srebro i brąz, brakuje złota. Ale jednoetapowy wyścig to wielka loteria. Najważniejsze, by jechać dobrze i nigdy nie wsiąść do autobusu z napisem „koniec wyścigu”.

• A np. wyjazd na mistrzostwa świata?

- To nie wchodzi w rachubę. Zakończyłem już starty dla reprezentacji. To „zasługa” prezesa Walkiewicza z PZKolarskiego. On powiedział, że gdyby to od niego zależało, nie pozwoliłby mi na start w Wyścigu Pokoju. Dla mnie to niepoważny człowiek. Takie stawianie sprawy zabija kolarstwo w Polsce.

• Dziękuję za rozmowę.

Beniaminek wzmocniony

O tym, czy piłkarzom ręcznym Chrobrego Głogów - beniaminka ekstraklasy przyjdzie w nowym sezonie tylko bronić się przed spadkiem, czy też walczyć w środku tabeli, zadecyduje w głównej mierze skład personalny zespołu. Nikt z drużyny nie odszedł, pozostaną Dariusz Ordonowski, Piotr Będzikowski i Bartłomiej Dziwiałowski, zawodnicy wypożyczeni z Zagłębia Lubin. Pozyskano Przemysława Pitonia, pierwszego bramkarza z AZS Biała Podlaska (spadkowicz z serii B), który został wypożyczony z macierzystego Śląska Wrocław. Sfinalizowano także umowę przyścia do Głogowa Adama Ciemniaka z Orlenu Płock, grającego na środku rozegrania. Umowę z Chrobrym podpisał także Piotr Światała, lewoskrzydłowy z Wolsztyniaka Wolsztyn, uchodzący za najlepszego zawodnika tego zespołu występującego w I lidze serii B.

To nie wszyscy nowi zawodnicy, którzy w nowym sezonie zagrają w drużynie beniaminka. Jak powiedział nam Robert Musiał, wiceprezes Chrobrego, trwają poszukiwania obrotowego oraz ewentualnych dublerów na kilka pozycji. Być może zagra w Chrobrym Dymitrij Kamielin, który odszedł z Zagłębia Lubin i

miał zamiar wyjechać do Niemiec. Głogowscy działacze zaproponowali mu grę w Chrobrym i wszystko wskazuje, że przyjmie on tę propozycję. Inny zawodnik, który być może wzmocni zespół, to Grzegorz Piotrowski, wychowanek Chrobrego. Szczypiornista ten w minionym sezonie występował w Stilonie Gorzów.

Zmiana nastąpiła także na pozycji szkoleniowca Chrobrego. Głogowską siódmkę poprowadzi w nowym sezonie nowy trener Mirosław Sanecki. - O wyborze tego trenera - mówi wiceprezes Robert Musiał - zdecydowały dwie kwestie: osiągnięcia tego szkoleniowca oraz fakt, że mieszka niedaleko Głogowa, co minimalizuje koszty jego dojazdów na treningi. Trener Sanecki przez ostatnie trzy lata trenował kobiecy zespół serii A Piotrciów Piotrków Trybunalski, z którym w minionym sezonie wywalczył 5. miejsce. Wcześniej był szkoleniowcem Zagłębia Lubin, a także prowadził młodzieżową reprezentację Polski.

Nie jest tajemnicą, że czołowe kluby ekstraklasy dysponują budżetami w wysokości nie mniejszej niż 2 miliony złotych. Głogowian z pewnością na takie

pieniądze nie stać, lecz aby myśleć o pozostaniu wśród elity polskiego szczypiorniaka, potrzeba około 1,2 miliona złotych. Klubowi skończyła się umowa sponsorska z firmą komputerową AMD i trwają obecnie rozmowy o jej przedłużeniu. Nowym sponsorem Chrobrego została krakowska firma Termoorganika, działająca w branży budowlanej. Władze klubu liczą także na przychylność władz miejskich. - Zawsze podkreślałem, że bez pomocy miasta tak daleko byśmy nie doszli - mówi Robert Musiał. - Jesteśmy wdzięczni za dotychczasowe wsparcie, lecz liczymy także na dalszą pomoc z miejskiego ratusza. Oczywiście nie poprzestaniemy na czekaniu na dotacje z gminy. Już od kilku lat ponad połowę środków finansowych pozyskujemy sami.

Przygotowania do pierwszego sezonu w ekstraklasie rozpoczną się 16 lipca, a dziesięć dni później zespół wyjedzie na zgrupowanie do Szklarskiej Poręby. Ważnym elementem przygotowań będzie VII Memoriał im. Ryszarda Matuszaka, który rozegrany zostanie w głogowskiej hali w dniach 17-19 sierpnia.

Nikodem Mielcarek

Reprezentantki w Polkowicach



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

CCC Aquapark Polkowice nie ustaje w staraniach o zmontowanie jak najsilniejszej drużyny w obliczu czekających meczów w ekstraklasie.

Polkowiczanki rozegrały w minionym tygodniu mecze sparingowe z zespołem Cukierki Brzeg (ekstraklasa). Znakomicie spisywała się 25-letnia reprezentantka Słowacji, Dagmara Hudecova ze Slovnafu Bratisława. - To koszykarka grająca na „piątce”, potrafiąca umiejętnie pokierować grą w obronie - wyjaśnił trener Wojciech Spisacki. - Na pewno byłaby wzmocnieniem.

Prezes Korsak zapewnia, że sfinalizowanie tego transferu nie wykracza poza możliwości finansowe polkowskiego klubu. Wiadomo także, że 21 czerwca polkowiczanie kupili reprezentantkę Litwy, rozgrywającą wrocławskiego klubu Tora Wrocław - Inge Kilskiuteite. To jedna z najlepszych zawodniczek polskiej ekstraklasy, od dwóch lat wybierana do najlepszych piątek sezonu. Niebawem na testy do Polkowic przyjadą dwie zawodniczki z Moskwy oraz jedna z Kijowa. Także agencja menedżerska „Zeta” z Belgradu zaferowała młodzieżową reprezentantkę Jugosławii. Natomiast tajemnicą owiane są rozmowy z polskimi zawodniczkami. - Działamy ostrożnie, mamy na oku trzy zawodniczki, ale... ceny zwałają z nóg - mówi Korsak. - Być może sprawa tych transferów rozstrzygnie się tuż przed ligą.

Wiadomo także, że zmieniono letnie plany treningowe polkowiczank. Nie wyjadą na zgrupowanie do Austrii. Natomiast od 18 sierpnia, przez dwa tygodnie trenować będą na Słowacji. Ponieważ budowa hali w Polkowicach niebezpiecznie się opóźnia, nikt w klubie nie jest w stanie powiedzieć, czy przed ligą drużyna rozegra spotkania sparingowe na nowym parkiecie. Byłoby niedobre, gdyby tak się nie stało.

(jak)

Dokąd zmierza Miedzianka?



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Czarne chmury zebrały się nad futbolem w Legnicy. Konfeks spadł do klasy okręgowej, a piłkarze Miedzi nie wywalczyli awansu do II ligi. Na domiar złego Miedzianka fatalnie najgorzej rozpoczęła nowy sezon. W finale Pucharu Polski na szczęblu województwa przegrała z Wedanem Żorawina 1:2.

Kluby kuszą legniczanie

Przesadzony jest już transfer bramkarza Jacka Banaszyńskiego do Górnik Polkowice. Stosowne dokumenty kluby podpisały, warunki kontraktu uzgodnił także zawodnik. W kierunku polkowickim być może podaży Marek Rybitwa. Pod warunkiem że innym klub nie ubiegnie polkowiczanie. Niepokojące jest, że zanosi się na rozkład legnickiej defensywy. Ceramika Opoczno zgłosiła się po kolejnych obrońców Miedzi: Tomasza Maślankę i Pawła Dzwonczyka i obaj podobno już uzgodnili warunki przejścia do czołowego zespołu II ligi.

Jak można było się spodziewać, największy ruch panuje wokół Tomasza Szewczuka, najsilniejszego zawodnika Miedzi i III ligi. Już w trakcie rozgrywek ligowych oficjalnie w sprawie transferu zwróciła się Szczakowianka, która awansowała do II ligi. Pozyskaniem Szewczuka jest zainteresowany I-ligowy Groclin Grodzisk oraz II-ligowiec Lech Poznań i Włókniarz Kietrz. Właściwie na ten transfer najbardziej liczy prezes Miedzi. Piłkarz jest zawodnikiem Miedzi i klub powinien na tej transakcji zarobić.

Grupa odchodzących została uzupełniona o piłkarzy do tej pory wypożyczonych, o których już wiadomo, że Miedź nie będzie w stanie ich definitywnie wykupić. Są to: Jacek Sorbian, Łukasz Uba, Piotr Uss czy Arkadiusz Felich. Do tego grona dodajmy Krzysztofa Kazimierczaka, który już powrócił do Zagłębia Lubin.

Mgła tajemnic

otacza kandydatów do Miedzi. Trener Władysław Moroch specjalnie nie może liczyć na dwóch najbardziej utalentowanych wychowanków klubu: Halkowicza i Szczukiewicza. Ten pierwszy miał znakomitą końcówkę wiosny, ale naraża na ból w kolanie, a ten drugi został operowany (przegroda nosowa). Innych wychowanków nie widać. Wiadomo, że z wypożyczeń powróci kilku zawodników: Szymański, Kisiel, Jasiński, Zawadzki i być może na ich barkach spoczywać będzie ciężar gry. Miedź chętnie na pozycji widziałaby bramkarza Rafała Golbę. Nie wiadomo, czy Górnik Polkowice zgodzi się na wariant rozliczeń za Banaszyńskiego, tj. kasa plus dwóch zawodników. Polkowiczanie zaoferowali Miedziance: Henryka Cackowskiego, Sławomira Gorzadę oraz Bartłomieja Majewskiego. Ale ten ostatni miał przyjść do Miedzi zimą i nic z tego nie wyszło.

Wojna domowa

Budowaniu nowej drużyny nie służy atmosfera wokół klubu. Pomoc władz miasta to wielka fikcja, jeżeli spojrzeć na dokonania np. samorządu polkowickiego. Z drugiej strony trzeba szanować to, co się ma. Część radnych podsyca wojownicze nastroje sugerujące, że trzeba zmienić zarząd i prezesa. Prezes Błażnia kurczowo społecznej funkcji się nie trzyma. On doskonale wie, ile swoich prywatnych pieniędzy włożył w ten klub.

Nie chciałbym komentować wypowiedzi radnych na temat Miedzi - mówi krótko prezes klubu, mając świadomość, że przedwyborczy czas rodzi demony w Legnicy. Ale i on zdaje sobie sprawę, że przyszłość przed III-ligowym zespołem nie rysuje się różowo.

Zbigniew Jakubowski



W Zagłębiu nie będzie gorzej

Z MIROSLAWEM JABŁOŃSKIM, byłym szkoleniowcem Zagłębia Lubin, rozmawia Zbigniew Jakubowski.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

● Jak wspomina pan swoją pracę w Lubinie?

- Bardzo przyjemnie. Udało nam się - myślę tutaj o moich współpracownikach, zarządzie Zagłębia - zbudować ciekawy zespół. Przez trzy lata prowadzona przeze mnie drużyna zawsze grała o coś. O utrzymanie się w lidze, o puchary, o Puchar Polski, Ligi, o dodatkowe pieniądze z KGHM-u. Nie było chwili wytchnienia. Potencjał sportowy i ekonomiczny klubu kwalifikował Zagłębie do roli solidnego średniaka, walczącego o miejsce 8-9. A jednak byliśmy cały czas „podkrepani” i srubowaliśmy wynik. Brakowało takiego jednego, spokojnego sezonu, by to wszystko poukładać inaczej, dać szansę nowym, młodym zawodnikom. Oczywiście w tej pracy nie brakowało kryzysowych momentów. Pamiętam moją pierwszą zimę w Lubinie, kiedy zawodnicy nie mogli doczekać się wypłaty, zagrozili, że nie pojadą na mecz sparingowy do Wrocławia. Potem był pamiętny mecz w Grodzisku z Groclinem, tegoroczny pojedynek ze Śląskiem. Takie wydarzenia zostają w pamięci na całe życie. Ważne, że drużyna potrafiła otrząsnąć się i nadal funkcjonuje.

● Od pewnego czasu powtarzał pan, że w tym składzie drużyna nie zrobi postępu. W wielu wywiadach akcentował pan, że aby myśleć o zbudowaniu europejskiej drużyny w Lubinie, klub musi mieć na czym grać i dla kogo. Czy te elementy zadecydowały, że postanowił pan nie przedłużać umowy o pracę z Zagłębiem?

- Na pewno Zagłębie potrzebuje spojrzenia innego szkoleniowca. Drużyna wymaga przebudowy, bo od trzech lat jej skład prawie się nie zmieniał i spora część zawodników chyba nie więcej z siebie nie wycisnie. Potrzebni są piłkarze, których potrzebuje trener. Do tej pory byliśmy zmuszeni do zatrudniania sportowców może i dobrych, i pasujących do trenerskiej koncepcji, ale przede wszystkim tanich. Dwa lata temu mieliśmy niepowtarzalną szansę na zatrudnienie Mariusza Kukielki. Skończyło się na jednym treningu i po rozmowie z prezesem Kukielka wyjechał i gra z powodzeniem w Amice Wronki. Druga sprawa to baza. Stadion znajduje się w opłakanym stanie. To, że przed rokiem mecze w Intertoto graliśmy w Krakowie, było naszą wielką porażką i wstydem. W fatalnym stanie były wszyst-

kie boiska treningowe. Trzecia sprawa - dla kogo gramy? Uważam, że w ostatnim czasie drużyna zrobiła kolosalny postęp w grze, a jednak nie miało to przełożenia na frekwencję na stadionie. Czasami myślę, że w Lubinie nie ma klimatu dla futbolu. Nie potrafię zrozumieć, jak taka firma jak KGHM, światowy koncern, nie chce postawić tak mocno finansowo na piłkę, by był tutaj i supernowoczesny stadion, i drużyna regularnie startująca oraz odnosząca sukcesy w pucharach. Takiego sponsora nie ma w Polsce żadna drużyna ligowa. Owszem pomoc kombinatu jest, bo to reguluje umowa sponsorska, ale to tylko początek drogi do budowy silnej drużyny. No i zdumiewa mnie fakt, iż władze miasta nie chcą pomóc klubowi w rozwiązywaniu jego problemów. A przecież Zagłębie powinno być oczkiem w głowie władz miasta. Amica to przeciwnieństwo Zagłębia. Długofalowa, przemyślana polityka kadrowa, znakomita baza treningowa, żadnych problemów finansowych. Trener jest tam od tego, by skupić się na pracy treningowej.

● Jakich zawodników z Lubina chętnie widziałby pan w Amice?

- Jest trzech takich, chociażby Darek Żuraw. Ale naprawdę nie zależy mi na ograbianiu Zagłębia z wartościowych zawodników.

● Czy wiosenny mecz ze Śląskiem, przegrany w dramatycznych okolicznościach 1:3 będzie pana koszmarem na całe życie?

- Porażkę przeżyłem bardzo, ale oceniam ją wyłącznie w kategoriach sportowych. Porażka tym boleśniejsza, że do momentu utraty gola radziłem sobie znakomicie na boisku. Być może wysiadła psychika zawodników. Wcześniej był taki mecz z Legią w Lubinie. Prowadziliśmy już 2:0, ale przegraliśmy 2:3 po szkolnych błędach. Taka jest piłka. Dlatego wierząc w uczciwość zawodników, poważnie potraktowałem mecz z Orlenem Płock, a zainteresowanie mediów spotkaniem z Płockiem było takie, jak byśmy grali o mistrzostwo Polski. I ta wygrana dała mi wielką satysfakcję. Nikt się o to nie pokusił, ale ja na swój użytek sporządziłem tabelkę meczów Zagłębia z zespołami z tzw. strefy spadkowej. I nasz bilans jest najkorzystniejszy ze wszystkich drużyn czołowych.

● Prezes Kardela liczył, że mimo wszystko podejmie pan decyzję o przedłużeniu umowy

z Zagłębiem. Była na to szansa?

- Żeby po raz trzeci wygrać plebiscyt „Konkretów”? Co za dużo, to nie zdrowo. Dalem szansę innym szkoleniowcom. A prezes Kardela faktycznie zaproponował mi nową umowę, ale ja już wcześniej uznałem, że mój czas w Lubinie dobiegł końca. Co nie znaczy, że kiedyś w roli trenera lubińskiej jedenastki jeszcze się nie pojawiaję.

● Czy o przenosinach zdecydowały względy finansowe?

- Nie. Zresztą podawane w prasie zarobki szkoleniowców Amici są wzięte z kapelusza. Mój etat we Wronkach nie odbiega od tego, co zarabiałem w Lubinie.

● Jaka przyszłość czeka Zagłębie?

- Nie jestem wróżką, by co, ale prognozować. Marzę, aby Amica sięgnęła po mistrzowską koronę, wyprzedzając na mecie... Zagłębie. I tego życzę lubińskiemu klubowi. A sobie, abym miał szczęście w plebiscycie gazet wielkopolskich i bawił się na balach sportu takich jak w Legnicy.

● Dziękuję za rozmowę.

Mirosław Jabłoński przez ostatnie trzy sezony był szkoleniowcem jedenastki Zagłębia Lubin. W tym okresie „miedzio-woi” futboliści stali się czołowym zespołem ekstraklasy, m.in. dwukrotnie awansując do Pucharu Intertoto. Nic dziwnego, że czytelnicy „Konkretów” w plebiscycie jednomyślnie wybrali Jabłońskiego na najpopularniejszego trenera roku 1999 i 2000. Popularny „Jabluszek” zakończył przygodę z Lubinem i od 1 lipca br. został trenerem Amici Wronki.

Bilans Jabłońskiego
Pierwszy mecz w Zagłębiu: 26 września 1998 roku z Widzewem (na wyjeździe) - 1:1

Ostatni mecz: 13 czerwca 2001 roku z Wisłą Kraków - (na wyjeździe) 0:3

Mecze ligowe: 82 = 34 zwycięstwa, 21 remisów i 27 porażek
Puchar Polski, Puchar Ligi, Puchar Intertoto: 22 mecze = 11 zwycięstw, 5 remisów i 6 porażek.

Sukcesy: sezon 1998/99 - 8. miejsce w lidze

Sezon 1999/2000 - 5. miejsce w lidze, awans do Intertoto

Sezon 2000/01 - 5. miejsce, awans do Intertoto, finał Pucharu Ligi, półfinał Pucharu Polski.

Z orzełkiem na piersi



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Radosław Kałużny

Kazimierz Górski, osoba, której z pewnością piłkarskim kibicom nie trzeba przybliżać, powiedział kiedyś, że największym zaszczytem każdego zawodnika jest mecz w reprezentacji. Polski bez względu na kategorię wiekową. - Jeżeli ktoś wybrzydza, że zagrał raptem jeden mecz np. w drużynie juniorów, to po prostu niech zniknie i ustąpi miejsca tysiącom innych zawodników, marzących o takim zaszczycie - wyjaśniał Górski.

Postanowiliśmy przybliżyć naszym czytelnikom historię występów w koszulce z Białym Orłem na piersi, piłkarzy Zagłębia Miedziowego w ostatniej dekadzie XX wieku.

Rok Dutkiewicza

W roku 1990, roku wicemistrzowskiego tytułu piłkarzy Zagłębia Lubin, kibice w pierwszej reprezentacji naszego kraju podziwiali aż trzech „miedzio-wych”. Grali więc: Jarosław Bako w bramce, na obronie Romuald Kujawa (obecnie Miedź Legnica) i w pomocy Adam Zejer. W reprezentacji 16-latków zadebiutował junior lubińskiego klubu Jarosław Pokora, któremu już wówczas wrócono piękną karierę. Ale wydarzeniem był debiut w najmłodszej drużynie narodowej - do lat 15, wychowanek Chrobrego Głogów - Henryka Dutkiewicza. Dutkiewicz debiutował w reprezentacji 25 września 1990 roku. Polska w Moskwie grała ze ZSRR, a trener reprezentacji, Mirosław Jabłoński, wpuścił głogowianina na murawę w 41. min. Dutkiewicz zmienił doskonale znanego w Lubinie Macieja Nuckowskiego (obecnie Groclin Grodzisk). Zawodnik Chrobrego zagrał w reprezentacji jeszcze cztery razy i... od lat stanowi najsilniejszy punkt głogowskiej drużyny.

W 1991 roku w pierwszej drużynie narodowej zadebiutował piłkarz Miedzi, Jarosław Gierjekiewicz. Stało się to podczas wyjazdu naszej reprezentacji do

Ameryki Południowej, w meczu z Gwatemalą. Mocną pozycję w tej drużynie miał stoper Zagłębia, Piotr Czachowski, nieźle sobie poczynił inny lubinianin, Maciej Sliwowski. W reprezentacji do lat 20 zadebiutowało dwóch graczy z Zagłębia Miedziowego: Lesław Grech z Zagłębia Lubin (obecnie Górnik Polkowice) i zawodnik Miedzi - Piotr Przerywacz. Obaj debiutowali za kadencji trenera Pawła Janasa. W meczu ze Szwecją Grech wszedł za Kasperskiego, a Przerywacz za Kubika. W tym czasie Pokora był już podstawowym zawodnikiem Under-17, a w reprezentacji 16-latków debiutował wychowanek Zagłębia Marcin Kucharski (do niedawna w Miedzi).

W 1992 roku coraz głośniej było o Jarosławie Pokorze. „Korek” nie tylko przeszedł z Zagłębia do Miedzi, ale miał udział w zdobyciu przez ten zespół Pucharu Polski. Ale o Pokorze było głośno za sprawą udanych występów w reprezentacji 18-latków. Był jej silnym punktem, a warto pamiętać, że wówczas grali w tej drużynie tacy piłkarze jak: Górszko (obecnie Katowice), Wyparło (Ceramika), Piekarski (Legia Warszawa), Bogusz (Widzew), Wojciechowski, Dubicki. Co robią wymienieni zawodnicy - wiadomo. Pokora grywa w niższych ligach niemieckich. Zmarnowany talent?

Rok 1992 był rokiem debiutów kilku zawodników. W meczu Polska - Węgry w reprezentacji do lat 14 debiutował głogowianin, znakomicie wyszkolony technicznie Paweł Woźniak, który od ponad dwóch lat walczy z ciężką kontuzją już jako gracz warszawskiej Legii. W drużynie 15-latków debiutował Marek Rybitwa, wychowanek Górnika Polkowice, a w zespole o rok starszym Łukasz Umiński z Mieszka Ruszowice. Ten pierwszy debiutował za trenera Jana Pieszkę. Dziś Rybitwa jest mocnym punktem Miedzi Legnica i kilka klubów z II ligi ma ochotę na zatrudnienie tego twardo grającego obrońcy. Umiński zapowiadał się na wielki talent. Bardzo szybko stał się ciekawym zawodnikiem II-ligowego Chrobrego Głogów. Był moment, kiedy zatrudnić go chcieli wysłanicy Amici Wronki i Lecha Poznań. Ale w okresie finansowej beznadziei w Głogowie, zbuntowany Umiński wrócił do rodzinnych Ruszowic i nadal gra w IV-ligowym Mieszku.

Czas Kałużnego

3 maja 1994 roku w reprezentacji do lat 21 debiutował Radosław Kałużny. Wszedł w drugiej połowie zmieniając Olgierda Moskałowicza. Dzisiaj obaj są gwiazdami krakowskiej Wisły. „Tatę” do młodzieżówki wprowadzał stały bywalec tej reprezentacji - legniczanie Piotr Przerywacz. „Drzewko” rywalizował z takimi asami jak Jacek Bąk czy Piotr Mosór.

W maju 1995 roku w drużynie 15-latków ujrzeliśmy pomocnika Miedzi Mateusza Bartczaka. Tak wyglądał start do wiel-

kiej ligowej i reprezentacyjnej kariery. Dwa lata później Bartczak za 360 tysięcy zł przeszedł do Polonii Warszawa, z którą zdobył mistrzostwo Polski. Trenerem, który poznał się na wielkim talencie legniczanie, był Edward Klejndinst. Ten rok generalnie nie był zbyt dobry dla „naszych” reprezentantów. W kadrach ostali się tylko Kałużny, Rybitwa i Woźniak.

Znacznie lepiej było w 1996 roku. A to za sprawą Zbigniewa Kajdana, który został asystentem Krzysztofa Paluszka w reprezentacji do lat 18. Kajdan, były piłkarz Chrobrego i Miedzi, trener grup młodzieżowych w OZPN Legnica, miał doskonale rozeznanie, jeżeli chodzi o młodzieżowy potencjał Zagłębia Miedziowego. Z jego bogatej wiedzy chętnie korzystała piłkarska centrala, szczerzej oferując powołania do kadry młodym zawodnikom.

Kałużny trafił do kadry olimpijskiej. Rybitwa został uznany za najlepszego zawodnika drużyny do lat 18., Woźniak brylował wśród 17-latków. W młodzieżówce do lat 21 debiutowali: Jarosław Krzyżanowski (Zagłębie Lubin), o d k r y t y przez Wiesława Wojnę w Lechii Dzierżoniów, i Mariusz Piekarski kupiony w tajemniczych okolicznościach z Jagielloni Białostok i w jeszcze bardziej tajemniczych sprzedany do Brazylii. Sternicy Zagłębia w ramach promocji postarali się, by do pierwszej reprezentacji otrzymał powołanie Sławomir Majak Trochę to kosztowało, ale się opłaciło. Majak zagrał w eliminacjach ME przeciwko Turcji i momentalnie jego cena kilkakrotnie wzrosła. Kilku ciekawych zawodników debiutowało w najmłodszych reprezentacjach. W Under -15 debiutowali lubinianie: Krzysztof Kotlarski, Sebastian Wojnarowski i Wojciech Olszowski. Ten ostatni jest wychowankiem Amico Lubin i ma za sobą występy w I lidze. W reprezentacji 16-latków debiutował Mateusz Naleźny z Miedzi i Rafał Nagły z Zagłębia. Dzisiaj obaj nie wielkiego w piłce nie prezentują. Epizodycznie pokazał się w reprezentacji 17-latków Marcin Kocik z Zagłębia Lubin.

Kto zacz Dariusz Jantos? Wychowanek Górnika Polkowice, bramkarz grający w drużynie juniorów tego klubu. Mało

Kwadrans Jantosa

Kto zacz Dariusz Jantos? Wychowanek Górnika Polkowice, bramkarz grający w drużynie juniorów tego klubu. Mało

kto wie, że przed trzema laty Jantos debiutował w reprezentacji do lat 15. Pojechał z reprezentacją na mecz do Rumunii. Etatowym bramkarzem był Krzysztof Osiński z Polaru Wrocław. Jednak po kontuzji bramkarza przez końcowe 15 minut bronił właśnie gracz Górnika Polkowice. Wpuścił dwa gole i więcej już w reprezentacji nie zagrał. Razem z Jantosem debiutował Krzysztof Kaźmierczak z Zagłębia Lubin. Debiutował także Tomasz Wolny z Pogoni Świerżawa. Wolny od dwóch lat rozminął swój talent na drobne. Nie rozwinął skrzydeł w Kuźni Jawor, niczego wielkiego nie pokazał jako piłkarz Górnika Złotoryja. Kałużny debiutował w pierwszej reprezentacji, wkrótce sprzedano go do Wisły. W drużynie 16-latków zadebiutował Jakub Puchalski, który także grał już w ekstraklasie. Wśród 18-latków zadebiutował lubinian Ma-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Krzysztof Kaźmierczak

riusz Lewandowski, obecnie grający w Groclinie. Regularnie w reprezentacji występowali: Bartczak, Kotlarski, Krzyżanowski, Naleźny, Olszowski, Woźniak. Pojawił się w młodzieżówce Zbigniew Grzybowski zakupiony przez Zagłębie z Zawiszy Bydgoszcz. W drużynie do lat 17 pojawił się legniczanie Krzysztof Tyma, który jednak w momencie debiutu formalnie był piłkarzem MSP Szamotuły. Po latach występów w Belgii Tyma jesienią grał w Lechu Poznań, ale nie jest to chyba kres jego możliwości sportowych.

W 1998 roku w różnych reprezentacjach Polski zagrało łącznie 251 zawodników. Tylko pięciu zagrało aż w trzech kadrach różnych kategorii wiekowych. W tym gronie było dwóch „naszych”: Bartczak i Lewandowski. Z nowych twarzy odnotujmy jaworzanina Artura Mroziaka (do lat 17) i utalentowanego 15-latków: Tomasza Rączki ze Stali Chocianów i Tomasza Wisio z Zagłębia Lubin. O tym

pierwszym nigdy więcej nie usłyszeliśmy, a Wisio został srebrnym medalistą ME i trafił do krakowskiej Wisły. Lista reprezentantów Zagłębia Miedziowego została wzbogacona o graczy transferowanych: Przemysław Norę z Chemika Polkowice do Zagłębia (obecnie Górnik Polkowice) oraz Krzysztofa Wolczka (z Wratisławii do Zagłębia). Reprezentantom byli na stałe przypisani: Kaźmierczak, Krzyżanowski, Lewandowski, Olszowski, Puchalski, Woźniak (już jako gracz Zagłębia) i Wolny.

W 1999 roku było dużo gorzej. Zero debiutów. Wprawdzie w reprezentacji olimpijskiej pojawił się Daniel Treściński, który do Lubina trafił z ŁKS-u Łódź, ale ponieważ w barwach miedziowego klubu zagrał raptem 150 minut, trudno tego zawodnika uznawać za „swojąka”. Honoru reprezentantów bronili lubinianie: Kaźmierczak, Puchalski, Lewandowski, Norko, Olszowski. W kadrze do lat 18 debiutował wychowanek Zryw Zielona Góra Bartosz Cal, który od kilkunastu dni jest już formalnie zawodnikiem Górnika Polkowice.

Miniony rok był lepszy. W reprezentacji 15-latków debiutowali: Grzegorz Bartczak z Konfeksu i Marcin Zawadzki z Górnika Polkowice. Trafili w dobre ręce trenera kadry Andrzeja Zamiłskiego i obaj mają szansę na zrobienie ciekawej ligowej kariery. Co ciekawe, Bartczak jest silnym punktem IV-ligowego Konfeksu i gra jak równy z równym z zawodnikami starszymi od siebie o 10 lat. A Zawadzkiemu nie dane było jeszcze nawet potrenowanie z II-ligowymi gwiazdami polkowskiej drużyny.

Zbigniew Jakubowski

Idą w ślady Bońka

Zakończyły się dolnośląskie zmagania młodych piłkarzy z rocznika 1991 w ramach akcji Polskiego Związku Piłki Nożnej: „z podwórka na boiska”. Pomysłodawcą i patronem akcji jest Zbigniew Boniek, przed laty znakomity piłkarz, a obecnie wiceprezes PZPN-u.

W finale rozgrywanym we Wrocławiu zagrało 30 zespołów. Znakomicie spisali się w turnieju młodzi piłkarze ze Szkółki Piłkarskiej Głogów trenowani przez Mariusza Zbaraszwskiego, którzy zajęli czwarte miejsce. Głogowianie w grupie eliminacyjnej pokonali wszystkich rywali: Moto Jelcz Oława 5:1, Nysę Kłodzko 8:1, BKS Bolesławiec 3:1, Piast Żmigród 3:2. W półfinale głogowianie dość niespodziewanie przegrali z Pogonią Oleśnica 1:2, a w meczu o trzecie miejsce ulegli Śląskowi Wrocław 1:3. Głogowianie występowali w składzie: Michał Kruk, Mateusz Małucki, Damian Ałdaś, Damian Zmijowski (zdobywca 2 goli), Marcin Morajko, Mariusz Szuszkiewicz (6 goli), Bartosz Koseła, Konrad Kaczmarek (11 goli), Mateusz Szczurek (1 gol), Tomasz Wolanin.

(23)

OFF MEDIA

STUDIO REKLAMY

59-220 Legnica,
ul. Heweliusza 7 Ł
tel/fax: (076) 856-34-30
tel: 0607-375-478

Wykonujemy:

- **HAFT KOMPUTEROWY**
dla przemysłu i odbiorców indywidualnych
- **SZYLDY, REKLAMY**
- **NADRUKI NA UPOMINKACH REKLAMOWYCH**
- **PIECZATKI**
- **NADRUKI NA ODZIEŻY ROBOCZEJ I SPORTOWEJ**
- **ARTYKUŁY REKLAMOWE**

Wykonujemy również:
czapki, tektury kartonowe, breloki, naklejki 3D,
worki foliowe, foldery, ulotki, wizytówki,
notesy reklamowe, druki, bloczki papierowe

DO KAŻDEGO ZAMÓWIENIA
DOLAĆZAMY
DROBNE UPOMINKI
REKLAMOWE

TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA
SPOŁECZNEGO „CEGIELKA” Sp. z o.o. w Lubinie
ul. Fredry 11, tel. 846-18-84
e-mail: tbs@cegielka.lubin.pl, http: www.cegielka.lubin.pl

OFERUJEMY MIESZKANIA CZYNSZOWE NA WYNAJEM

- ✓ w Lubinie przy ul. Norwida
- ✓ w Legnicy przy ul. Jaworzyńskiej

Zapraszamy do biura w Legnicy
ul. Gwiazdka 8, pok. 119
tel. (076) 854-40-81 wew. 211

biuro czynne: wtorek 12 - 16
czwartek: 12 - 17

Z NAMI ZAMIESZKASZ W NOWYM MIESZKANIU
WPLACAJĄC TYLKO 30 % JEGO WARTOŚCI.

JAWOR

KONKRETY **NOWE BIURO**

OGŁOSZENIA

„KONKRETÓW”

ZAPRASZA

Jawor
ul. Strzegomska 6/3
tel. 870-72-43
od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17

JAWOR

NOWE BIURO
KONKRETY **OGŁOSZENIA**

Już od 1 lipca br.
zapraszamy do nowego
Biura Ogłoszeń
„Konkretów”

w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 4
(sklep elektryczny)

Edukacja

WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA
EDUKACJA we Wrocławiu

Kształcimy
w systemie
dziennym,
wieczorowym
i zaocznym

**Zarządzanie
i marketing**

nowe specjalności:

- LOGISTYKA
- INFORMATYKA
- W ZARZĄDZANIU

specjalności:

- ZARZĄDZANIE
- MARKETING
- ZARZĄDZANIE HANDLEM ZAGRANICZNYM
- ZARZĄDZANIE TURYSTYKA I HOTELARSTWEM
- PSYCHOLOGIA ZARZĄDZANIA
- OCHRONA ŚRODOWISKA
- ZARZĄDZANIE FINANSAMI
- PUBLIC RELATIONS
- MIĘDZYNARODOWE STOSUNKI GOSPODARCZE
- ZARZĄDZANIE KADRAMI
- ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM

**POLICEALNE STUDIUM
EKONOMICZNO-
ADMINISTRACYJNE
DLA DOROSŁYCH
W LEGNICY**

Ogłasza
nabór kandydatów
na rok 2001/2002
w systemie
zaocznym

na kierunki:
- technik
ekonomista
- technik
administracji

Legnica
ul. Mazowiecka 3
tel. (076) 855-06-50
856-13-74

Czesne płatne tylko przez 10 miesięcy w roku

BIURA REKRUTACJI:

LEGNICA, ul. Mazowiecka 3, tel. (076) 855-06-50, 856-13-74
WROCŁAW, ul. Krakowska 56-62, tel. (071) 342-82-15, 342-82-16

Postaw na profesjonalną Edukację!

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza
przetarg oferta nieograniczony

na zbycie nieruchomości budynkowej przy ul. Działkowej nr 29 wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste

Przedmiotem oferty przetargowej jest n.w. nieruchomość:

Adres działki i nr Księgi Wieczystej	Obręb, numer i powierzchnia działki	Przeznaczenie i okres zagospodarowania	Cena gruntu/budynku łącznie w zł	Wadium
1. Legnica ul. Działkowa nr 29 KW 42089	obręb Fabryczna dz. nr 488/1 o pow. 216 m kw.	dom wielolokalowy	13.224 34.000 47.224	5.000 zł

Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi:

- I opłata 15 proc. zaproponowanej ceny gruntu, opłaty roczne 1 proc. ceny gruntu. Termin wnoszenia opłat do 31 marca każdego roku. Po 2002 r. cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości. Aktualizacja może być dokonywana w okresach nie krótszych niż 1 rok.

Pisemna oferta winna zawierać:

- 1) imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna
- 2) datę sporządzenia oferty
- 3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń
- 4) oferowaną cenę i sposób jej zapłaty
- 5) ewentualnie inne świadczenia na rzecz gminy i sposób ich realizacji
- 6) ksero dowodu wpłaty wadium

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości podanej jak w ogłoszeniu nie później niż na trzy dni przed wyznaczonym terminem przetargu, tj. do 2.07.2001 r. do godz. 9 na konto: Bank Polska Kasa Opieki S.A. O/Legnica Grupa PeKaO S.A. 12401473-06003557-3620-401112-001.

Pisemne oferty z dopiskiem „Działkowa” zainteresowani winni składać w Urzędzie Miasta Legnicy, pokój 208, II p., najpóźniej na trzy dni przed wyznaczonym terminem przetargu, tj. do 2.07.2001 r. do godz. 9. Otwarcie przetargu odbędzie się 5.07.2001 r. o godz. 9 w siedzibie organizatora.

Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 303 oraz warunków przetargu Wydział Gospodarki i Promocji wew. 382.

W przypadku odstąpienia od zawarcia umowy notarialnej ustalony nabywca nieruchomości traci prawo do przedmiotu przetargu i wpłaconego wadium. Wpłacone wadium przez wygrywającego przetarg zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Organizatorowi przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

mercUS[®]

TEFAL



KSK **111⁴⁵**
c.det. 114,90

*rata
11 zł

Żelazko TEFAL
1487 10

c.det.
519,00

*rata
51 zł



Whirlpool[®]
Home Appliances

Eldom

KSK **115⁴³**
c.det. 119,00

*rata
12 zł



Wentylator ELDOM W50



Wentylator ELDOM W30

KSK **66⁹³**
c.det. 69,00

Kuchenka mikrofalowa
WHIRLPOOL MD101
• pojemność 20l
• moc 900W
• funkcje Jet Power
• 7 poziomów mocy

Whirlpool[®]
Home Appliances



Chłodziarko-zamrażarka
WHIRLPOOL ARZ 813
• łączna pojemność 300l
• 1 agregat
• zdolność zamrażania 6kg/24h
• automatyczne rozmrażanie
chłodziarki
• 7 lat gwarancji na agregat
chłodniczy i układ chłodniczy

c.det.
1449,00

*rata
143 zł

Pralka WHIRLPOOL Ingis AWW 413
• pojemność 5kg
• system zraszania wsadu
• system ochrony przed gniciem tkanin
• automatyczny dobór poboru wody i energii
• płynna regulacja temperatury
• wirowanie z maksymalną prędkością
400 obrotów/min.



c.det.
849,00

*rata
84 zł

**Atrakcyjny system sprzedaży ratalnej
MERCUS - bez pośredników, 0% prowizji.**

**3% rabatu dla
posiadaczy Karty
Stałego Klienta**



Legnica: Al. Rzeczypospolitej; ul. Gwiezdna, ul. Śląska Lubin: ul. Wyszyńskiego, ul. Kościuszki, ul. Leszczynowa;
Polkowice: ul. Legnicka, ul. Młyńska; Głogów: ul. Łużycka
KSK- Karta Stałego Klienta
* Rata dla kredytu na 12 miesięcy bez prowizji !



Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Prochowicach, Rynek 7

ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości

z prawem wieczystego użytkowania gruntu

1. Nieruchomość położona w Prochowicach, działka nr 115/2, o powierzchni 495 m kw., zabudowana obiektami masarni.
Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Legnicy prowadzi księgę wieczystą nr KW 43548.

Cena wywoławcza - 25.000 zł
Wadium - 2.500 zł

2. Nieruchomość położona w Prochowicach, działka nr 123/2, o powierzchni 3.385 m kw., zabudowana domem handlowym.
Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Legnicy prowadzi księgę wieczystą nr KW 43546.

Nieruchomość zlokalizowana w centrum miasta w Prochowicach. Teren jest zagospodarowany, posiada parkingi.

Cena wywoławcza - 380.000 zł
Wadium - 38.000 zł

3. Działka nr 48/1, o powierzchni 2.596 m kw., wraz z budynkiem magazynowym o powierzchni użytkowej 555 m kw., położonym w Prochowicach, ul. T. Kościuszki 8

Cena wywoławcza - 88.500 zł
Wadium - 8.850 zł

4. Działka nr 48/3 o powierzchni 1.829 m kw., wraz z dwoma budynkami spędu o powierzchni użytkowej 145 m kw. i 32 m kw., położonej w Prochowicach, ul. T. Kościuszki 8

Cena wywoławcza - 20.600 zł
Wadium - 2.060 zł

5. Działka nr 48/4 o powierzchni 1.644 m kw., wraz z budynkiem magazynowym o powierzchni użytkowej 435 m kw., położonym w Prochowicach, ul. T. Kościuszki 8

Cena wywoławcza - 72.000 zł
Wadium - 7.200 zł

Dla ww. nieruchomości na działce nr 48/1, 48/3 i 48/4 Sąd Rejonowy w Legnicy prowadzi księgę wieczystą nr KW 46825.

6. Działka nr 110/3 o powierzchni 404 m kw. wraz z budynkiem magazynowym i budynkiem wagowym o kubaturze 3.126 m sześciu, położone w Prochowicach, ul. Ciepła 1

Cena wywoławcza - 36.000 zł
Wadium - 3.600 zł

Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Legnicy prowadzi Księgę Wieczystą nr KW 42489.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej sprzedawanej nieruchomości najpóźniej do dnia złożenia oferty w kasie spółdzielni lub na konto BZ o/Legnica 11201261-811-130-3000 GS „Sch” Prochowice.
- złożenie w Biurze GS „Sch” w Prochowicach, Rynek 7, pisemnej oferty w zamkniętej kopercie do 29.06.2001 r. do godz. 14 z dopiskiem „PRZETARG NIERUCHOMOŚCI”,
- informacje na temat przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 85-84-678 w godzinach 7 - 15,
- szczegółowe warunki przetargu określa regulamin przetargu.

Oferent zobowiązany jest zapoznać się z regulaminem przetargu w biurze GS „Sch” Prochowice, Rynek 7.

Otwarcie ofert nastąpi 5 lipca 2001 r. o godz. 10 w siedzibie GS „Sch”, Prochowice, Rynek 7.

SYSTEM CENTRALNEGO ODKURZANIA

produkcji USA



**Prawdziwa higiena
i wysoka jakość
w domu, hotelu, miejscu pracy.**

PPHU „Izery”

mgr inż. Krzysztof Zwoźniak
58-560 Jelenia Góra, ul. Cieplicka 23/5
tel./faks (075) 755-24-05, kom. 0-606 756 560
www.odkurzaczecentralne.pl

Lokale biurowe
w centrum Legnicy

do sprzedaży lub wynajęcia

*Istnieje możliwość kupna
poszczególnych lokali
względnie całego budynku.*

Kontakt: tel. 722-53-04
w godz. 10-12.

BAZYL

M & Z BARTUZEL
59-524 Pielgrzymka 109 b
tel./faks (0-76) 877-51-42

PRODUCENT

**blozków
pustaków
betonu**

SPRZEDAŻ

**materiałów
budowlanych
chemii
budowlanej**

TRANSPORT BETONU

KOMINKI „MICHEL”

- z piaskowców, granitów, marmuru, kafla
- wkłady grzewcze
- piece kominkowe
- „kozy” na drewno i węgiel
- centralne ogrzewanie z kominka
- paleniska z płaszczem wodnym



LEGNICA, UL. NOWODWORSKA 17
tel./faks 850-61-71
WROCŁAW, UL. HALLERA 155
tel./faks (071) 339-28-89



PRYWATNE POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE „DRUKTUR”

W LEGNICY

ogłasza zapisy na rok szkolny 2001/2002
w następujących kierunkach:

- Technik Hotelarstwa
- Technik Obsługi Ruchu Turystycznego
- Technik Administracji ze specjalizacją:
 - obsługa ubezpieczeniowa (PZU)
 - obsługa ubezpieczeń społecznych (ZUS)
 - obsługa celna
- Technik handlowiec ze specjalnością:
 - handel zagraniczny
- Technik ekonomista:
 - finanse i rachunkowość

Nauka trwa 2 lata, kształcimy w systemie zaocznym.
Studium posiada uprawnienia szkoły publicznej.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat studium w Legnicy, plac Klasztorny 7, tel. 86-265-52 w godz. 8-15.

ALEŻ TO PROSTE: WARTOŚĆ AUTA ODDANEGO W ROZLICZENIU ZOSTAŁA POWIĘKSZONA O 4000 zł



Teraz możesz korzystnie zamienić swój samochód na nowy.
Kupując nowe Daewoo, zezłomuj lub oddaj w rozliczeniu do naszego komisju swoje auto. Jeśli aktualnie jest ono warte kwotę „x” w naszym salonie uzyskasz za nie „x” + 4000 zł!

Poza tym czeka na Ciebie jeszcze wiele niespodzianek, np. superatrakcyjny kredyt, dzięki któremu dostaniesz samochód od ręki, a pierwszą ratę zapłacisz dopiero za pół roku (sześć miesięcy rat pokryje za Ciebie Daewoo), albo specjalne zniżki na zakup Poloneza, Matiza, Lanosa... Sprawdź.

Zdziwisz się, jak łatwo sprawić sobie nowe auto.
Szczegóły w Salonie Sprzedaży Samochodów.

Liczba samochodów i czas trwania promocji ograniczona.



LG POLMOŻBYT Sp. z o.o.
Legnica, ul. Ścinawska 5
tel. (076) 86-60-237, 851-28-95

Święto Muszkietierów

Oferta ważna
od 27 czerwca do 8 lipca



**20%
taniej**



9,99 zł

KIEŁBASA ŚLĄSKA
FIRMOWA
SŁAWA
luz, 1 kg



**KETCHUP
GRATIS**

7,39 zł

MARGARYNA
DO PIECZYWA RAMA
2 x 500 g
+ KETCHUP PIKANTNY
HELLMANS 250 ml
GRATIS

**20%
taniej**



9,99 zł

SZYNKA TYROLSKA
HOLL-POL
luz, 1 kg



14,99 zł

SER ŻÓŁTY
OSTDAMER
1 kg

13,39 zł/kg

BOCZEK WĘDZONY
PARZONY
WIEJSKIE PYSZNOŚCI
porcje vac



**20%
taniej**

1,69 zł

JOGURT NATURALNY
PATURAGES
370 g

11,99 zł

ZŁOCISTY INDIK
SŁAWA
luz, 1 kg



4,99 zł

LODY IRRESISTIBLE
ADELIE
wszystkie smaki
1000 ml

6,99 zł

PARÓWKI DROBIOWE
DROP
luz, 1 kg



**1
BUDYŃ
GRATIS**

0,82 zł

BUDYŃ WANILIOWY
+ CZEKOLADOWY
+ WIŚNIOWY GRATIS
ELODIE, 3 x 40 g



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

poniedziałek - sobota **7.00-21.00**

niedziela **10.00-18.00**

LEGNICA, ul. Wrocławska 155

Nieruchomości

- **PROJEKTY DOMÓW**, 849-36-67
- **Pilnie sprzedam lub wydzierżawię magazyn wysokiego składowania w Bolesławcu i okolicy**, (075) 732-25-27, 732-34-20, 0603-922-609
- **Sprzedam działkę budowlaną**, 11 arów, w Kunicach, 723-05-50
- **SPRZEDAM 3,5 ha pola położonego blisko zalewu, Mściwojów**, tel. 872-88-37
- **SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY**, 160 m kw., Lubin, (076) 844-75-40
- **Działki pod zabudowę garaży, os. Piekary**, ul. Sudecka, tel. 86-64-293
- **Sprzedam działki budowlane i rekreacyjne przy zbiorniku wodnym w Spalnej**, tel. 0604-340-170, 857-51-75
- **DO WYNAJĘCIA** pomieszczenia biurowe oraz obiekt magazynowo-przemysłowy w Legnicy, tel. (076) 856-02-23
- **Sprzedam dom, stan surowy**, 200 m kw., pow. użytkowej, Legnica, Białe Sady, 0601-822-194
- **Kupię działkę budowlaną w Legnicy**, powyżej 8 arów, tel. 0603-676-109
- **Sprzedam dom w Legnicy w Kwadracie**, 504-926-212
- **Sprzedam działkę budowlaną 6,5 ara**, Legnica, 855-23-48
- **Sprzedam rozpoczętą budowę bliźniaka**, fundamenty, przyłącza, działka 5 arów, os. Sienkiewicza, ul. Orzechowa, tel. 854-08-65, 0608-42-76-77
- **Firma sprzedaje budynek administracyjny**, 4 kondygnacyjne, o pow. użytkowej 1.020 m kw., tel. (076) 7220-888
- **Sprzedam działkę 622 m kw.**, z budynkiem gospodarczym, dwukondygnacyjnym, do remontu, o pow. 120 m kw., ul. Kamienna, cena 42.000, tel. 0607-055-711
- **Sprzedam tanią działkę budowlaną w Kunicach**, 10 arów. Kontakt: Kunice, Gwarna 10, po 19
- **Sprzedam działkę 0,25 ha przy wylocie do Kunic**, tel. 854-39-41
- **Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną w Kunicach**, 12 arów, tel. 0601-70-58-01
- **Sprzedam działkę budowlaną Legnica**, os. Sienkiewicza, 721-74-30
- **Do wynajęcia lub sprzedania dom w Legnicy**, tel. 854-29-63
- **Sprzedam dom i mieszkanie**, (076) 856-13-57
- **PILNIE sprzedam bliźniaka**, 160 m kw., po remoncie, wysoki standard, boczna Póznańska, 852-44-90 wieczorem
- **Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,4 ha w Złotoryi przy ul. Chojnowskiej w całości lub z możliwością podziału na mniejsze**, tel. (076) 878-37-10

Usługi

- **ŻALUŻJE PIONOWE, ROLOSY, MARKIZY**, 85-444-22
- **ŻALUŻJE, ROLOSY**, 870-39-17
- **ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE**, 870-53-48
- **CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETOWE WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA**, 854-53-30, 0604-778-076
- **VIDEOFILMOWANIE**, Studio O'KEY, sukcesy, ślubne, szczyty, wyposzczenie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38, www.studio.okey.pl
- **VIDEOFILMOWANIE**, 844-43-96
- **ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ**, tel. 862-20-78, 85-50-450, Legnica, ul. Chojnowska 81
- **KOPARKO-ŁADOWARKA**, tel. 0602-30-60-30
- **ROLETY, ŻALUŻJE, ROLETY TEKSTYLNE**, 854-62-72
- **ŻALUŻJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLOSY**, 870-23-04
- **ŻALUŻJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, ROLETY MATERIAŁOWE, SPRZEDAŻ, MONTAŻ**, 870-33-52
- **VIDEOFILMOWANIE**, 85-47-391
- **WIDEFILMOWANIE**, 0600-416-379
- **Budowy, murarstwo, malowanie, regipsy, panele, glazura, gładzie, c.o., hydraulika oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane**, VAT, 0601-450-852 po 19, 86-278-51
- **WYSTROJ KOŚCIOŁÓW DO ŚLUBU I NA KOMUNIE**, 852-53-74, 0603-927-156
- **ŻALUŻJE, ROLOSY, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE, PRODUKCJA - MONTAŻ**, tel. 854-19-76, 0603-277-560, „DEKOREM”, Legnica, ul. Nikłowa 2
- **Budowa, remonty, docieplenie budynków**, 870-50-35

■ ZESPÓŁ MUZYCZNY, 855-03-59

■ VIDEOFILMOWANIE, 870-21-83

■ Cyklinowanie 220, 887-10-79

■ OKNA, DRZWI PCV, WYRÓB I MONTAŻ, ŻALUŻJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE ORAZ ROLOSY, NAJTAŃSZE U PRODUCENTA! Lubin, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

■ MEBLE STYLWOWE, PROJEKTOWANIE WNĘTRZA, ARANŻACJA OGRODÓW, SKALNIAKÓW, OCZEK WODNYCH, 844-43-43, www.studio.okey.pl

■ ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, CZYSZCZENIE ŻALUŻJI PIONOWYCH, NAPRAWA, ROLETY MATERIAŁOWE, 855-26-42, 0601-83-58-07

■ Ogólnobudowlane, polbruk, hydraulika, 854-67-10

■ CYKLINOWANIE, Lubin, (076) 846-65-13

■ TRANSPORT 8 osób, 1,5 tony, (076) 870-60-52

■ HYDRAULIKA, C.O., GLAZURA, 852-47-27

■ CYKLINOWANIE, 862-40-27

■ Cyklinowanie, 722-54-11

■ Instalacje elektryczne, kompleksowo, profesjonalnie, 0602-312-877

■ DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34

■ NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72

■ VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99

■ VIDEOFILMOWANIE (ALBUMY CD-R), 856-12-14

■ USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE, REMONTY, ADAPTACJE, 0604-723-306, 856-30-24

■ SERWIS R-T-V, 854-50-80

■ ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 856-33-97, 0604-13-88-26

■ ŻALUŻJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702

■ Podnośnik koszarowy, 86-221-22

■ CYKLINOWANIE 220 V, UKŁADANIE, 850-64-52, 0600-690-667

■ 856-12-14, KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, RYSUNKI

■ Układanie glazury, tel. 854-30-32

■ SZKLARSTWO, RAMIARSTWO, tel. 854-68-78

■ TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPRAWADZKI, 877-33-41, 0608-887-047

■ NARZECZENI, uroczysty wystrój kościoła - CENY PROMOCYJNE, tel. 850-55-26, 0604-40-33-71

■ JUNKERSY, PIECE, C.O., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667

■ INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., DROGO, 85-22-565

■ Videofilming, 722-64-95

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKA, KARCHER, TANIO, tel. 856-18-59, 0606-48-11-25

■ DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, „LEG-MAT”, Legnica (łotnicki), 0601-23-25-89

■ ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wzrosowski, projekty, nawadnianie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20

■ Cyklinowanie, 850-21-72

■ TYNKI GIPSOWE, MASZYNOWE, tel. 0603-91-07-61

■ ORKIESTRA, 0606-899-324

■ „AMANDA” - WYPOCZYNALNIA I SOSISUKIEN SŁUBNYCH, MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY, U NAS NAJTAŃSZE!, Legnica, Księżycowa 9/8, 854-72-12

■ STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA” - videofilming, fotoreportaż, dekoracja kościołów, aut, sal, 85-50-300, 0605-536-351

■ KOMPUTEROPISANIE, 855-38-18

■ Komputery, rozbudowa, naprawa, Internet, 721-69-49, 0604-710-437

■ „MALIBU”. Wesela na 102, tel. 850-70-70

■ ORKIESTRA, 844-62-96

■ Panele podłogowe, czysto, tanio, dokładnie, 0603-447-437

■ KOMINY, WENTYLACJE, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLENIE, 86-294-41 DO 16; 85-75-105 PO 16; 0608-49-55-34

■ ORKIESTRA, 850-63-08

■ TAPICERSTWO MEBLI, naprawy w domu klienta, transport, tel. 85-24-311

■ RENOWACJA MEBLI ANTYCZNYCH, Legnica, Andersa 30a, 86-290-70, 86-239-40

■ UKŁADANIE, CYKLINOWANIE 220 V, 85-40-367

■ Tapeta, panele, glazura, regipsy itp., tel. 0606-174-440

■ REMONTY MIESZKAN, POMIESZCZEN GOSPODARCZYCH, SOLIDNIE, 852-49-43, 722-54-38

■ Wykonujemy fundamenty, budowa domów jednorodzinnych, prace wykończeniowe od a do z, 85-01-553, 0601-509-734

■ Cyklinowanie, szpachlowanie ścian, 855-02-72, 0605-935-679

■ Remonty dachów, więzby dachowe, roboty blacharsko-dekarskie, VAT, gwarancja, docieplenia budynków, tel. 854-03-41

■ Komputeropisanie, 0607-176-675

■ SZPACHLOWANIE, GLAZURA, PANELE, 0607-83-74-30

■ HYDRAULIKA, c.o., MALOWANIE, 854-04-33

■ Cyklinowanie, układanie, gładzie, regipsy, tel. 722-77-92

■ Cyklinowanie 220 V, układanie, 854-72-28, 0603-314-454

■ HYDRAULIKA, GAZ, c.o., PIECE GAZOWE „VAILLANT”, tel. (076) 850-63-92, 0604-340-166

■ Malowanie, szpachlowanie, regipsy, panele, glazura, tel. 72-25-430

■ KOMPUTEROPISANIE, 856-16-98

■ Oczka wodne wykonam, tel. 0601-799-290

■ PANELE, GLAZURA, SZPACHLOWANIE, HYDRAULICZNE, 0601-089-416, 8543-926

■ BUS, 14 osób, 1,20/km, tel. (076) 8550-897

■ Firma MAR-BUD, usługi ogólnobudowlane, glazura, szpachlowanie, docieplenia budynków i inne, tel. 850-19-94, 0603-47-91-81, 0607-37-54-68

■ Remonty, wykończenia, tel. 0603-523-158

■ Remonty ogólnobudowlane, 721-87-67 po 19

■ MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, REGIPSY, PANELE, SUITY PODWIESZANE ELEKTRYCZNE, GLAZURA, OCIEPLENIE BUDYNKÓW, FAKTURA VAT, 722-39-18, 0601-199-247

■ PANELE, PLYTKI, HYDRAULIKA, 721-78-75

Sprzedaż

■ Sprzedam domek letniskowy w Rokitkach, wszystkie media, tel. 0603-676-109

■ Sprzedam łódź motorową „Pelikan”, tel. (076) 86-274-33

■ PIECE GAZOWE „VAILLANT” - jednofunkcyjne, (076) 850-63-92, 0604-340-166

■ Sprzedam nowy dom, 110 m kw., warsztat 58 m kw., cena 260.000 zł, tel. 854-86-38

Lokale

■ Sprzedam mieszkanie w Konradówce, 57 m kw., pełne media, tel. (076) 878-61-40

■ Pilnie, tanio sprzedam mieszkania własnościowe w Szczycinie, 30, 46, 62 m kw. (076) 878-32-97

■ Wydzierżawię lub sprzedam lokal użytkowy w centrum Lubina, 39 m kw., Armii Krajowej 20/2, 0601-76-75-78, (076) 844-16-22 wieczorem

■ SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, Lubin, I piętro, telefon, rozkładanie, tel. 749-84-55

■ Sprzedam lokal użytkowy (sklep), centrum Złotoryi, Reymonta, 46,4 m kw., wszystkie media. Idealny na handel, biuro, przedstawicielstwo, (076) 87-87-173, 0605-578-723

■ Do wydzierżawienia powierzchnie produkcyjne, Legnica, TANIO, tel. 0602-775-908

■ Sprzedam garaż przy ul. Jordana, 721-78-24

■ Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, I, II p., ul. Andersa 31 od 10 zł/1m kw., tel. 0501-391-809, (071) 368-12-86

■ Poszukuję do wynajęcia 80-150 m kw. pow. sklepowej w ścisłym centrum, tel. (074) 840-07-96, 06040880728

■ Sprzedam garaż z działką rzemieślniczą, 75 m kw., Legnica, Stroma 1, tel. 855-30-50

■ ATRAKCYJNE MIESZKANIE TRZYPOKOJOWE z garderobą, 66 m kw., Legnica, os. Piekary, wysoki standard, sprzedam, tel. 0605-23-84-84

■ Garaże na sprzedaż w Legnicy, okolice stacji kolejowej osiedle Piekary, koło wiaduktu, tel. 85-42-792

■ GABINETY do wynajęcia, „DUMED”, Legnica, Kosmiczna 14, tel. 854-92-92

■ Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, róg Gwary i Złotoryjskiej (najchętniej na biura i gabinety), 722-84-42

■ Sprzedam dwa pokoje z kuchnią, 50 m kw., 72-16-471

■ Garaż do wynajęcia, tel. 0601-552-447

■ Sprzedam mieszkania bezczynszowe, nowo budowane z działkami i garażami, tel. 0601-509-734

■ Do wynajęcia 39, 42, 95 m kw. powierzchni biurowej w Dolnośląskiej Bibliotece Pedagogicznej Oddział w Legnicy, ul. św. Piotra 12, tel. 852-26-26

■ Do wynajęcia M-3 umeblowane z telefonem, Legnica, Kopernika, tel. 0608-367-668

■ Kawalerka umeblowana w Legnicy do wynajęcia, tel. 72-40-953 po 17

■ Kupię mieszkanie do 36 m kw., tel. (076) 8543-446

■ Do wynajęcia powierzchnia handlowa 40 m kw., centrum (deptak), Legnica, 0602-784-199

■ Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy, 60 m kw., centrum Legnicy, tel. (076) 86-213-88, 0609-627-787

■ Mieszkanie dwupokojowe do wynajęcia, tel. 850-21-66

■ Do wynajęcia mieszkanie, tel. 8544-985

■ Sprzedam mieszkanie, 34 m kw., dwupokojowe, os. Kopernika, tel. 72-306-74

■ Sprzedam mieszkanie 41,5 m kw., własnościowe, dwupokojowe, os. Kopernika, (wieżowiec), tel. 854-12-25

■ Sprzedam kawalerkę 36,8 m kw., I p., balkon, os. Piekary A, tel. 85-75-222

■ Sprzedam mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, dwupokojowe, 42 m kw., Legnica, ul. Gwieźdźna, cena do uzgodnienia, tel. 854-62-97, 862-65-70

■ Do wynajęcia mieszkanie trzypokojowe, umeblowane, w ścisłym centrum Legnicy, tel. 85-85-786, godz. 9-17

■ Lokale do wynajęcia: 16 m kw., w Polkowicach; 40 m kw., w Złotoryi, tel. 8782-483 po godz. 19

■ Lokal do wynajęcia, tel. 86-273-47

■ Do wynajęcia 100 m kw. pow. biurowej, 24 m kw. pow. usługowej, Kościuszki 26, tel. 8523-300, 0501-634-898

■ Do wynajęcia lokal użytkowy, atrakcyjna cena, lokalizacja, tel. 722-88-15, 0607-120-703

■ PİLNI! Sprzedam M-4, 54 m kw., po remoncie, ul. Neptuna, dwie piwnice, tel. 0605-246-223, 854-79-73

■ TANIO! Sprzedam mieszkanie 52 m kw., w Legnicy, IV p., cena 35.000, tel. 0603-676-145

■ Zamienię mieszkanie 44 m kw., w Legnicy po remoncie na większe, może być zadłużone, 0601-779-970

■ Sprzedam stragan na rynku i giełdzie, Legnica, 852-31-47

■ Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, Legnica, ul. Rataja 26, tel. 862-27-77, 862-35-22

■ Sprzedam mieszkanie trzypokojowe na Tarninowie, cena 98.000, tel. 0607-223-655

■ Mieszkanie do wynajęcia, 38 m kw., umeblowane z telefonem, kontakt 060-80-34-332, 86-233-74

■ Do wynajęcia pilnie (min. na rok) mieszkanie dwupokojowe, os. Piekary, 86-645-96 po 16

Motoryzacyjne

■ FIAT 126p, 1987 r., zielony po remoncie silnika i blacharki. Cena 1.700 zł, (074) 855-91-21

■ AUTA CAŁE, POWYPADKOWE KUPIE, 0602-178-161

■ POWYPADKOWE, CAŁE, DO REMONTU KUPIE, 0605-352-621

■ ZDECYDOWANIE POWYPADKOWE, CAŁE KUPIE, 0601-672-185

■ PROMOCJA! TYLKO 50 zł, kompletna regulacja silnika z diagnostyką poloneza, fiat 125p, 126p „AUTO ZAPŁON” Legnica, ul. Głogowska 38, tel. dom 818-66-73

Praca

■ Chcesz być niezależnym finansowo, jesteś solidny, ambitny, wytrwały? Masz samochód? Zadzwoń, 0501-624-045

■ AGENT CELNY - kurs, licencja państwowa, atrakcyjna praca, Lubin, 724-60-75

■ Zatrudnimy od zaraz na stałe fizjoterapeutki, pielęgniarki do pracy w gabinecie lekarskim, gotowe do wyjazdu z Legnicy. Oferujemy dobre warunki placowe, samochód służbowy, tel. 0602-532-944

■ Poszukiwamy magistra farmacji do prowadzenia apteki. W ofercie mieszkanie i wysokie zarobki, tel. poniedziałek piątek 8-16, (075) 732-58-76, (075) 732-57-12, 0601-566-393

■ Licencja zaopiekuj się dzieckiem, psem, starszą osobą, w lipcu, 847-61-66

■ Nowa amerykańska firma zatrudni i przeszkoli agentów ubezpieczeniowych. Konkurencyjny system wynagrodzeń, 0605-283-787

Kupno

■ Kupię zboża i otręby, tel. (065) 544-27-06

■ PRACOWNIA RENOWACJI MEBLI ANTYCZNYCH KUPI! stare kredensy, komody, witraży, kanapy, fotele, krzesła, stoły, zegary, Legnica, Andersa 30a, 86-290-70, 86-239-40

Różne

■ KREDYT, Tel. 852-58-05 w godz. 10-17

■ KOŁOBRZEG - TANIO, LETNIE KWATERY, tel. (094) 352-84-53

■ Dzwonów, wczasy bliźniacza. Pokoje z łazienkami, tel. (091) 38-13-329

■ „SZENBERG” kantor, lombard, skup-sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92

■ USTKA: domki, pokoje, TANIO (059) 814-66-50, 814-91-42

■ Kredyt odnawialny z ubezpieczeniem na życie kredytobiorcy, tel. 0603-139-422, 0601-571-509

■ Karta kredytowa z limitem do 30.000 zł i zabezpieczeniem w postaci ubezpieczenia na życie kredytobiorcy, tel. 0601-571-509, 0603-139-422

■ Tanie noclegi na Podhalu, (018) 207-37-79

■ Wynajmę pokój, Lgń, jezioro, 065-5267147, 065-5400383

■ PIENINY - Korosińsko nad Dunajcem. Tani wypoczynek w górach, wczasy, weekendy, rezerwacja: (018) 262-34-87

■ LINIA KREDYTOWA DO 30.000 ZŁ, BEZ PORĘCZCZYKÓW, 0605-858-727

■ Kredyty różne, Legnica, Kartuska 33, godz. 9-16, tel. 85-48-621, 0603-848-547

■ ŚWIERADÓW ZDRÓJ, TAN

KREDYT

NA DOGODNYCH WARUNKACH

3.000 zł ➤ bez żyrantów
5.000 zł ➤ małżeństwa
7.000 zł ➤ z żyrantem
WYSTARCZY DOCHÓD
 od 600 zł netto

Legnica, ul. Reymonta 18
 tel. (076) 85-25-805
 pn.-pt. w godz. 10-17, sob. 10-14



Centrum URODY tel. (076) 85-23-870

„MARZENIE”
 Legnica, ul. Najów. Marii Dąbki 14/1

poleca:

- GABINET KOSMETYCZNY
- ZIEMIA WULKANICZNA
- FRYZJER
- SOLARIUM
- DIETA CAMBRIDGE
- WYSZCZUPLANIE (GUAM, AGIPTOS)
- LIFTING
- WRÓŻKA

SALON KOSMETYCZNY

METAMORFOZA

EWELINA KOSTECKA

kosmetyczka dyplomowana

- cały asortyment zabiegów na twarz i ciało (Agiptos, GUAM)
 - odchudzanie komputerowe, diety
 - manicure (tipsy), pedicure
 - makijaż, depilacja, henna
 - bezbolesne przekuwanie uszu
- LEGNICA, UL. REYMONTA 18
 tel. 86-240-43

STOMATOLOGIA RODZINNA

lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**

Legnica, ul. Heweliusza 7/L
 (pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
 codziennie w godz. 9-11; 16-18

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
 - odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
 - protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
 - najnowocześniejsze metody wybielania zębów
- Dyżury sobotnio-niedzielne
 0601-509-706
 Codziennie przeglądy i porady bezpłatne

RATY!

SCHODY DREWNIANE

- Komputerowe projektowanie schodów
- wydruki szablonów 1:1
- Toczenie w drewnie

59-500 Złotoryja
 ul. Grunwaldzka 25
 tel. 0604-222-841 lub 0604-230-244

KASY FISKALNE

Duży wybór kas

Korzystne ceny

Serwis 24h

zapraszamy na zakupy

ELZAB

KUPUJĄC KASĘ OTRZYMUJECIE PAŃSTWO WCZASY DLA DWÓCH OSÓB!

ADAXland-ALEX
 Legnica, ul. Wrocławska 183
 tel. (076) 856-29-73
 email: biuro@adaxland.com

www.adaxland.com



KAMIENIARSTWO

Krotoszyce 69
 tel. 88-78-333

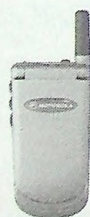
nagrobki
grobowce
granitowe

Wszystkie kolory

Ceny od 1.800 zł z montażem



Era Biznes.
I osiągniesz
więcej.



49 zł netto
 (Przy wyborze taryf
 Biznes 100 i Biznes 220/)

Motorola
V 3690



1 zł netto
 (Przy wyborze taryf
 Biznes 100 i Biznes 220/)

Siemens
S 35i



299 zł netto
 (Przy wyborze taryf
 Biznes 100 i Biznes 220/)

Nokia
6210

Dowolny kierunek
o 50% taniej

Nowa Oferta * ERA Biznes umożliwi Ci o 50 % tańsze połączenia z wybranym miastem w Polsce. Szczegółowy regulamin oferty dostępny u Doradcy Biznesowego. ** Oferta dotyczy numerów kierunkowych telefonii stacjonarnej. Wybrane numery mogą być różne dla każdego zakupionego telefonu. Wybrany przez Abonenta prefiks zostaje przypisany do karty SIM i nie może zostać zmieniony.

Przedsiębiorstwo
Handlowe
Wiesław Baranowski

Autoryzowany Przedstawiciel

Autoryzowani Doradcy Biznesowi:

Miasto Legnica Miasto Legnica
 tel. 0 608 066 160 tel. 0 608 066 467
 Miasto Legnica
 tel. 0 608 066 161

* Oferta przeznaczona dla klientów instytucjonalnych posiadających numer REGON, przy zakupie min. 2 kart SIM. Szczegółowy regulamin oferty dostępny u Doradcy Biznesowego.
 ** Oferta dotyczy numerów kierunkowych telefonii stacjonarnej. Wybrane numery mogą być różne dla każdego zakupionego telefonu. Wybrany przez Abonenta prefiks zostaje przypisany do karty SIM i nie może zostać zmieniony.

Dr n. med. Władysław Orzeł

specjalista chirurgii
 specjalista chirurgii dziecięcej
 choroby żołądka, dwunastnicy
 i jelita grubego

Przeprawy naczyniowe w przebiegu
 miażdżycy aparatem typu DOPPLER.

Przyjmuje w poniedziałki,
 srody, piątki 15.30 - 17
 tel. 85-44-034
 Legnica, ul. M. Kolbego 16

Ultradźwiękowe
odsysanie tkanki
tłuszczowej
 (modelowanie sylwetki)

dr n. med. **Dorota Dobek**

ul. Kiepur 44
 58-506 Jelenia Góra
 tel. (075) 764-54-28
 tel./faks (075) 755-79-36

GABINET

LOGOPEDYCZNY

MARIA BARAŃSKA

Dzieci, młodzież, dorośli

- opóźniony rozwój mowy
- rotacyzmy
- jękanie
- afazja

Rejestracja - tel. 856-48-08
 Legnica, ul. Beskidzka 2/4

GABINET CHIRURGII

STOMATOLOGICZNEJ

ZYGFRED KANIAK

specjalista chirurg stomatolog
 od poniedziałku do piątku
 w godz. 8-13 i 16-18.30
 (umowa z Dolnośląską Kasą Chorych)
 również prywatnie

Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
 852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

GABINET INTERNISTYCZNO-

-ALERGOLOGICZNY

ANNA KANIAK

specjalista
 chorób wewnętrznych
 i alergologii

wykonuje również

- USG jamy brzusznej i tarczycy
- EKG • testy alergiczne

pon., wt., czw., piąt. 16-18.30
 ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
 tel. dom. 856-26-50

SALON URODY „JÓZEFINA”

Legnica, ul. M. Rataja 308, tel. 85-22-173

Pełny zakres
profesjonalnych usług
fryzjerskich i kosmetycznych

- wydluzanie i zageszczanie włosów
- metoda Monofibre
- balayage Prolin (doczepianie kolorowych pasemek)
- manicure • depilacja • przekuwanie uszu

APTEKA

DWORCOWA

Legnica, ul. Kolejowa 3
 tel. (076) 862-33-68

(budynek dworca PKP)
 zaprasza
 od poniedziałku do piątku 8-22
 soboty, niedziele 9-17

PORADNIA

DERMATOLOGICZNA

lek. dermatolog
ANNA KUBACKA

przyjmuje pacjentów w ramach umowy
 z Dolnośląską Kasą Chorych
 Poniedziałek, środa, piątek 8.30-14.30
 wtorek, czwartek 11-17

Legnica, ul. Pomorska 62
 tel. 855-33-73 wew. 34
 0606-945-961

Gabinet Stomatologiczny
 lek. stomatolog
LEOPOLD REHAN

Legnica, ul. Grunwaldzka 7
 nowoczesnie wyposażony gabinet
 oferuje pełen zakres świadczeń
 stomatologicznych

- poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 16 do 19
- rejestracja telefoniczna lub na miejscu

tel. 86-29-356, 0602-123-287

• umowa z Dolnośląską Regionalną Kasą Chorych na 2001 rok.

UWAGA
 czworonożni pacjenci
 psy, koty i inne pupile
POMOŻEMY WAM W CIERPIENIU

Lecznica Zwierząt
 ul. Wrocławska 168-174
 (nieдалеко technikum spożywczego)
 tel. 85-66-222
 NON STOP



LEKARSKIE

SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16. Najśw. Marii Panny 14, zabiegi, tel. 86-286-04

07472-K

WIZYTY domowe, specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

07473-K

PRZEMYSŁAW GŁOWSKI, położnik-ginekolog; al. Orla Białego 2. Wtorki, piątki 18-19. Rejestracja: 0602-25-91-50

07474-K

Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

07475-K

HALINA ŚLIWIŃSKA, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, lekarz okulista przyjmuje, Argentynska 1, wtorek 16-17.30, tel. 856-20-58, soczewki kontaktowe kolorowe

07478-K

DERMATOLOG ANNA FRANCZUK, choroby skóry (trądzik), OGÓLNE LECZENIE HOMEOPATYCZNE, kosmetologia (eksfoliacje, usuwanie brodawek, ZMIAN NACZYNIOWYCH I INNYCH). Legnica, Chojnowska 13/2. Poniedziałki, piątki 16.30-17.30, tel. dom (071) 372-79-40, tel. gab. (076) 86-26-883, kom. 0603-369-846

07479-K

REUMATOLOG INTERNISTA ELŻBIETA GÓRSKA, choroby reumatyczne, wewnętrzne, osteoporoza, Legnica, Chojnowska 13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel. dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-83, 0603-594-650

07480-K

PRYWATNA PRAKTYKA PIELĘGNIARSKA, mgr Katarzyna Śliwińska, zabiegi u pacjenta w domu, tel. 856-20-58, kom. 0604-558-009

07793-K

Pediatra JANINA KUBACKA, przyjmuje: Legnica, Struga 38. Wizyty domowe 8-18, 86-295-00

07970-K

SPECJALISTA ALERGOLOG dr n. med. IWONA ANNA NOWAK przyjmuje: w pierwszą sobotę miesiąca, Legnica, Grunwaldzka 7, rejestracja telefoniczna, 862-63-01

35002-G

ALERGOLOG-PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA; testy dla dorosłych i dzieci. Wtorek, czwartek, piątek 17-18. Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13, 0607-176-699

35390-G

Prywatny Gabinet Lekarski GRAŻYNA NADOLNA - lek. chorób wewnętrznych. **BADANIA KIEROWCÓW, ŚWIADECTWA KWALIFIKACYJNE**. Legnica, Wojska Polskiego 4. Wtorki, czwartki 16.30-18.30, tel. 0502-51-60-77

36074-G

GRAŻYNA RAGIN-CZYCZERSKA laryngolog, USG. Poniedziałki, środy, piątki od 17. Legnica, Wielkiej Niedźwiedzicy 16-17, tel. 0600-291-760, 856-30-01

36299-G

BEATA KONARSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje codziennie, Legnica, Łagodna 11 (boczna Słonecznej), rejestracja telefoniczna: 854-87-97, 0602-241-864, także wizyty domowe

36336-G

TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy, choroby chirurgiczne dzieci i dorosłych, oparzenia, nieoperacyjne leczenie hemoroidów. **LEGNICA, WOJSKA POLSKIEGO 1**, wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-25-85, 0606-64-34-18

36353-G

BIOENERGOTERAPEUTA KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, 854-55-15, również wizyty domowe

36376-G

ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, specjalista chorób dziecięcych, przyjmuje codziennie 16-17, Legnica, ul. Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

36387-G

MAREK GORCZYŃSKI, specjalista chorób wewnętrznych, poniedziałki, środy, godz. 16.30-18, Legnica, ul. Kosmiczna 14. EKG, wizyty domowe, tel. 0603-391-066

36388-G

POGOTOWIE PEDIATRYCZNE; pediatra **PIOTR ŚLUSARCZYK**, 0601-990-857

36451-G

CHIRURGIA PLASTYCZNA, dr n. med. **PIOTR KNAST**, „Pelmed”, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409

36467-G

A. SALEH SPECJALISTA CHIRURG. Diagnostyka, zabiegi, stulejka, esperal, obdukcje. Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Pomorska 62, tel. 85-44-884, 0607-096-022

36529-G

Specjalista chorób wewnętrznych HIERONIM SIWCZYŃSKI, Najśw. Marii Panny 14, wtorki 16-17. Choroby przewodu pokarmowego, badania kierowców

36531-G

Kardiolog dr n. med. MAREK PELCZAR, Legnica, Grunwaldzka 7, przyjmuje w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca, rejestracja telefoniczna - 862-63-01

36560-G

Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Najśw. Marii Panny 14, tel. 0603-600-246

36665-G

CHOROBY SERCA, NADCIŚNIENIE, EKG, specjalista kardiolog, dr n. med. **MAŁGORZATA KOBUSIAK-PROKOPOWICZ**, Legnica, Okrzei 5, wtorki 16.30

36666-G

SPECJALISTA LARYNGOLOG MIECZYSLAW MAŁKIEWICZ przyjmuje w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 9-10; 15-17, Legnica, Kościuski 44, tel. 862-39-74

36674-G

GABINET OKULISTYCZNY, specjalista chorób oczu **STANISŁAW WRUBEL**, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

36678-G

DANUTA GAŹTOWSKA, specjalista chorób wewnętrznych, przyjmuje: środa 17-18, Legnica, al. Orla Białego 2. Badania kierowców. Wizyty domowe codziennie, tel. 856-10-63, 0606-108-562

36705-G

Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Zabiegi, esperal. Legnica, Wojska Polskiego 1. Poniedziałki, czwartki 17-19, tel. 855-35-44, 0604-48-64-33

36756-G

DERMATOLOG-WENEROLOG JACEK MORALEWICZ, chirurgiczne leczenie łysienia przeszczep pojedynczych mieszków włosowych, usuwanie zmarszczek, odsysanie tłuszczu (niemiecki chirurg), leczenie chorób skóry, włosów, paznokci, nowoczesne leczenie trądziku. Legnica, Grunwaldzka 66, rejestracja telefoniczna 852-50-24, 0605-447-147

36787-G

„DUMED” Gabinety Lekarskie Medycyny Naturalnej, tlenoterapii, biorezonansu, światłoterapii, rewelacyjne bezprowotne leczenie: ALERGII, DEPRESJI, STRESU, UZALEŻNIENIA NIKOTYNOWEGO, ALKOHOLOWEGO, DOTLENIANIE ORGANIZMU, BADANIE WIEKU TLENOWEGO, MASAŻE. Legnica, Kosmiczna 14, 854-92-20, codziennie 9-13; 15-19, soboty 9-13

36799-G

PSYCHIATRA RENATA OSTROWSKA, wtorek 17-20, ul. Wrocławska 183a/3, rej. 0602-183-046

36855-G

Profesor, pułkownik, kręgarz-neurolog, okulista, gwarancja, lachowo, tania, tel. 721-01-31, 0604-840-117, Złotoryjska 70/3

36915-G

Aerobic, callanetics, masaże, w lipcu wtorek, czwartek, Studio „DALIA” Legnica, Grunwaldzka 40, tel. 86-22-322

36919-G

Gdzie jest Twój gabinet?

GABINET MASAŻU LECZNICZEGO ARNOLD DOLECZYCH

Legnica, ul. Chojnowska 112 I PIĘTRO, POKÓJ 126
☎ 0604-92-33-79

MASAŻ:

- bóle kręgosłupa
- dyskopatia
- pourazowy
- wspomaganie odchudzania
- zwalczający cellulitis
- zmniejszający rozstępy
- sportowy
- relaksacyjny
- kosmetyczny

Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku 8.30 do 13.30 oraz 15.30 do 16.30, sobota od 9 do 10. Godziny zabiegów ustalamy z pacjentem.

Zabiegi w domu pacjenta
☎ 0604-92-33-79

35543g

ANDRZEJ NIEPOŁOMSKI
Specjalista

ginekolog-położnik, cytolog przyjmuje codziennie w przychodni w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 112, pok. 113, I piętro, w ramach umowy z Kasą Chorych
tel. 850-23-22

35446g

Dr nauk med. SPECJALISTA DERMATOLOG EWA IWAN-CHUCHLA

- krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
- zamykanie naczynek (twarz, uda)
- leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
- peeling kwasami owocowymi (trądzik)

od poniedziałku do piątku - godz. 16
SPECJALISTA UROLOG-CHIRURG MAREK CHUCHLA

poniedziałek, wtorek - godz. 18, USG Legnica, ul. Rycerska 2, tel. 86-68-599

„CEDLAB” Centrum Diagnostyki Laboratoryjnej
Legnica, ul. T. Kościuszki 18/1, tel. (076) 86-219-84

LABORATORIUM wykonuje pełny zakres badań podstawowych, hormonalnych, przeciwciała i testy z krwi, moczu i kału (również bez skierowania od lekarza)

Przychodnia profilaktyczna świadczy usługi w zakresie badań okresowych, wstępnych i profilaktycznych pracowników i sportowców. **Przyjmują lekarze** specjaliści medycyny pracy, internści, laryngolog, okulista, ortopeda, ginekolog, neurolog i rehabilitant.

CZERWIEC - promocja!

glukoza, cholesterol - 50 proc. rabatu
badania profilaktyczne: okresowe i wstępne 10 proc. rabatu

ZAPRASZAMY!

od pon. do pt. 8-16, w soboty 8-12.

GABINET OKULISTYCZNY
lekarz

TADEUSZ SOWA
specjalista
chorób oczu

Legnica, ul. Chojnowska 112 (przychodnia)

przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE na skierowania lekarzy POZ
- umowa z Dolnośląską Kasą Chorych
tel. grzecznościowy 850-23-70

30180g

LEKARZE STOMATOLOGII Katarzyna i Jacek Sierschyńscy
GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE

pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318

GABINET INTERNISTYCZNY
lekarz
BARBARA KOBIERZYCKA

specjalista chorób wewnętrznych
• USG jamy brzusznej
• badania kierowców
• osteoporoza
• choroby nerek

poniedziałek, środa, piątek 16.30-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Piekarska 7, I p

36493g

GABINET OKULISTYCZNY
specjalista chorób oczu

JOANNA MAZIAK
Legnica, ul. Oświęcimska 8
tel. 854-02-79, 0603-844-966
przyjmuje codziennie w godz. 8.30-14
poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 16-18

BEZPŁATNIE NA SKIEROWANIA OD LEKARZY P.O.Z. (umowa z DRKCh) ORAZ PRYWATNIE
Rejestracja telefoniczna lub osobiście
tel. 854-02-79 od godz. 7.30 7506k

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Przychodnia Medycyny Pracy sp. z o.o.
ul. Dziennikarska 5a w Legnicy

wykonuje:

- badania profilaktyczne
- badania lekarskie kierowców
- badania do celów sanitarno-epidemiologicznych
- bezpłatne badania uczniów i studentów

Zapraszamy pn., śr. 7-17
pozostałe dni do godz. 15
tel. 86-249-90

35481g

PRAKTYKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ



PSE
Letnia promocja
ORTODONCJA
IMPLANTOLOGIA
STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA
BEZPŁATNE KONSULTACJE

POCHYŁA 6 ZŁOTORYJA TEL. 076-878-27-70

WARYŃSKIEGO 29 BOGATYNIA TEL. 075-773-33-39

WWW.PSE-STOMATOLOGIA.COM.PL

Wybierz „konkretnego” lekarza

Redakcja „Konkretów” ogłasza plebiscyt na „konkretnego” lekarza. Pod tym określeniem rozumiemy osobę, która nie tylko wypisuje recepty, ale na co dzień wyróżnia się rzetelnością, życzliwym podejściem do pacjenta i wykazuje zrozumienie dla jego problemów. Spośród głosów, które nadesła czytelnicy, w każdym miesiącu zostanie wybrany „konkretny” lekarz. W grudniu spośród dwunastu lekarzy wybierzemy lekarza roku.

Wśród czytelników, którzy przysłały kupony, raz w miesiącu rozdajemy upominki, a lekarz miesiąca będzie prezentowany w „Konkretach”. Zwycięzca konkursu otrzyma cenną nagrodę i dyplom „konkretnego” lekarza podczas uroczystej gali.

Prosimy o przesyłanie kuponów pod adresem: Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press”, 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2.

„Konkretny” lekarz KUPON nr 30

Imię i nazwisko lekarza

specjalność

miejsce, zakład pracy

imię i nazwisko nadawcy

adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2.

podpis



NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA

zapraszamy na
STUDIA PODYPLOMOWE W ZAKRESIE SZACOWANIA
NIERUCHOMOŚCI
Organizowane wspólnie z Państwową Wyższą Szkołą
Zawodową w Legnicy

oraz kursy
ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
POŚREDNICTWA W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI

Zapewniamy praktyczną naukę zawodu.
Warsztaty grupowe dla zarządców nieruchomości
już od czerwca br.

**KURS PEDAGOGICZNY dla INSTRUKTORÓW PRAKTYCZNEJ
NAUKI ZAWODU**

Informacje szczegółowe
ODK NOT Legnica, ul. Złotoryjska 87,
tel. (076) 862-14-22, tel./faks (076) 862-73-82
<http://www.not.legnica.pl> e-mail: not@not.legnica.pl

**Szkoła Podstawowa nr 3
w Polkowicach przy ul. Kominka 1**

ogłasza przetarg nieograniczony

**na dostawę wyposażenia klas:
I-III, IV-VI, pokoju nauczycielskiego
oraz świetlicy**

Termin składania ofert 17.07.2001 r., godz. 9.30

Termin realizacji zamówienia od 25.08 do 30.08.2001 r.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji
krajowych.

Warunki szczegółowe przetargu oraz dokumentację przetargową
można uzyskać bezpłatnie u kierownika administracyjnego szkoły
przy ul. Kominka 1, pok. 9, w godz. 9-14, tel. 845-16-42.

Otwarcie ofert nastąpi w gabinecie dyrektora szkoły w dniu
17.07.2001 r. o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi
określone w dokumentacji przetargowej w art. 22 Ustawy o za-
mówieniach publicznych.

Ogłoszenie zamieszczono na tablicy ogłoszeń w siedzibie za-
mawiającego 20.06.2001 r.

8202K



DYSTRYBUTOR FIRMY ATLAS

BECHCICKI
FARBY LAKIERY

ATLAS

OFERUJE:

SYSTEMY DOCIEPLEN BUDYNKÓW

ATLAS STOPTER

ATLAS ROKER

KLEJE DO GLAZURY

BIAŁE GŁADZIE SZPACHLOWE

GIPSAR

oraz inne materiały firmy ATLAS

**Zapraszamy
do współpracy
sklepy i rzemiosło**

Centrala:

AB BECHCICKI Sp. z o.o.

52-437 Wrocław, ul. Karmelkowa 29,
tel./fax (071) 364 53 20

Oddziały:

Legnica, ul. Wałbrzyska 4, tel. (076) 856 55 89

Opole, ul. Cygana 1, tel. (077) 453 07 94

Ostrów Wielkopolski, ul. Raszkowska 53, tel. (062) 592 91 61



WBC RATY

Sp. z o.o.

POŻYCZKA GOTÓWKOWA

Potrzebujesz gotówki - Przyjdź do nas!

Legnica

ul. Witelona 6

tel. (076) 866-07-32, 862-80-72

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK

9-17

368148

Policealne Studium Farmacji

- okres nauki 4 semestry (20 miesięcy)
- dla absolwentów szkół średnich
- uzyskany zawód technik farmacji
- rozpoczęcie nauki 1.09.2001 r.
- szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej

Informacji udziela sekretariat

Legnickiego Zakładu

Doskonalenia Zawodowego

59-229 Legnica

ul. D. Chłapowskiego 13

tel. (076) 856-06-00

lub (076) 856-58-99

Strzegomskie Zakłady Wyrobow Papierowych

o. Legnica, ul. Jaworzyńska 17

**ogłaszają
przetarg ofertowy**

**na wymianę 570 m kw.
pokrycia dachowego**

Zakres robót obejmuje
zdjęcie dachówki
i przykrycie dachu
blachą dachówkopodobną.

**Termin wykonania robót
1.09 - 31.10.2001 r.**

**Oferty prosimy składać do
31.07.2001 r.**

Blisze informacje
pod nr. tel. 86-270-51 wew. 34.

36885 g

SPRZEDAM!!!

spółkę z o.o. w Lubinie
z umową wynajmu hali
490 m kw., na 10 lat
z prawem pierwokupu wraz
z pomieszczeniami
biurowymi i socjalnymi
tel. 0606-95-10-56

36888 g

**Biuro
ogłoszeń
w Głogowie
tel.
835-39-14**

**Mieszkaniowa Spółdzielnia Własnościowa
„PAŁAC” w Legnicy**

oferuje

**ostatnie mieszkania w dwóch
budynkach przy ul. Wileńskiej 5
i 7 w Legnicy**

- termin odbioru mieszkań: III kwartał 2001 r.
- budynki 3-kondygnacyjne
- mieszkania 2-, 3-, 4-pokojowe od 50,4 m kw. do 107,3 m kw.
- do własnego wykończenia z możliwością dokonania zmian na życzenie klienta
- niskie koszty eksploatacji
- możliwość zrealizowania książeczki mieszkaniowej
- możliwość skorzystania z ulgi budowlanej
- pomoc spółdzielni w uzyskaniu kredytu w banku

Informacje: tel. 850-23-47 codziennie od godz. 10 do godz. 15
lub tel. 85-236-14 poniedziałki - czwartki od godz. 18 do 20, tel.
kom. 0608-22-57-78 lub 0606-165-163.

8214K

POWTÓRKA NA SZÓSTKĘ

**MATURA
2002**

**HISTORIA
JĘZYK POLSKI
MATEMATYKA
JĘZYKI OBCE**

**M I E D Z I O W E
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR**



Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
tel. 076/ 846-18-38



**WYŻSZA SZKOŁA MENEDŻERSKA
w LEGNICY**

Zezwolenie MEN Nr 125/97 z 31.07.1997

59-220 Legnica, ul. Reymonta 21, tel./faks (076) 852 32 87

**PROWADZI REKRUTACJĘ
NA STUDIA DZIENNE I ZAOCZNE
NA KIERUNKU ZARZĄDZANIE I MARKETING**

a) STUDIA INŻYNIERSKO-MENEDŻERSKIE - 4-letnie

- ⇒ INŻYNIERIA ZARZĄDZANIA ŚRODOWISKIEM
- ⇒ INŻYNIERIA ZARZĄDZANIA PRODUKCJĄ
- ⇒ INŻYNIERIA ZARZĄDZANIA SYSTEMAMI INFORMACYJNYMI
- ⇒ INŻYNIERIA ZARZĄDZANIA TRANSPORTEM

b) STUDIA LICENCJACKIE - 3,5-letnie (zaoczne), 3 letnie (dienne)

- ⇒ ZARZĄDZANIE FINANSAMI
- ⇒ MARKETING, REKLAMA I STRATEGIA PROMOCJI
- ⇒ HANDEL ZAGRANICZNY
- ⇒ ZARZĄDZANIE GOSPODARSTWEM ROLNYM
- ⇒ ZARZĄDZANIE SYSTEMEM OCHRONY ZDROWIA
- ⇒ ZARZĄDZANIE MIĘDZYNARODOWE
- ⇒ ZARZĄDZANIE W TURYSTYCE I SPORTCIE

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc
dokumenty należy składać do 30 czerwca 2001 r.

Wszelkie niezbędne informacje:

Dziekanat - tel. (076) 852 51 18

Kancelaria - tel./faks (076) 852 32 87

Strona w Internecie: www.wsm/ca.edu.pl



SZWEDZKIE BLACHY

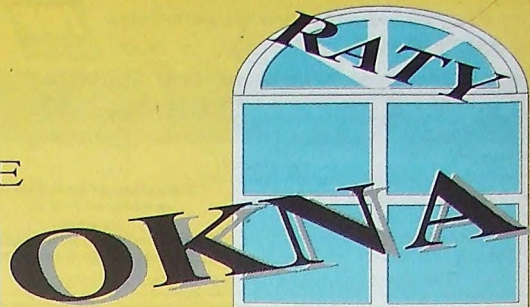
DACHÓWKOWE i TRAPEZOWE

DACHÓWKA CEMENTOWA
DACHÓWKA CERAMICZNA
SYSTEMY ORYNOWANIA
FOLIE I OKNA DACHOWE

LEGNICA
UL. GRABSKIEGO 30
TEL. /076/ 854-33-03



ZGORZELEC
UL. FRANCUSKA 41
TEL. /075/ 77-19-203



ZAMÓWIENIE NA KOMPLETNY
DACH PREMIOWANE
14-DNIOWYMI
WCZASAMI DLA 2 OSÓB

PROMOCJA: cena 21,30 brutto/m² blachy dachówkowej

Desman
SYSTEM

OKNA
PVC DREWNO

TYLKO TERAZ
NAJWYŻSZE RABATY
Z TA REKLAMĄ
10 % RABATU NA OKNA

DRZWI ROLETY PARAPETY BLATY
MARMUR GRANIT KONGLOMERAT



Legnica ul. Asnyka 14
tel./fax 862 40 32; 862 40 52

UZDROWICIEL Z FILIPIN

ponownie w Polsce

Skuteczny w dolegliwościach:

guzy, cysty, wrzody,
prostate, tarczycy i inne

Przyjmuje:

- Legnica - 10 lipca
- Polkowice, Lubin - 11 lipca
- Głogów - 12 lipca

Zapisy - tel. 0606-217-873, 855-01-94

36892g

**AUTO
LAK**
SERWIS

mipa
Lacke & Farben

LAKERY SAMOCHODOWE

Materiały lakiernicze
dodatki - kosmetyki
korzystne ceny !!



hurt i detal

Legnica, ul. B. Chrobrego 18
Tel/fax (076) 850-62-28 tel/kom. 0601-78-28-85
www.autolak.pl e-mail: biuro@autolak.pl

Zapraszamy od 8,00 do 17,30

RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW !!

Taryfa wakacyjna

Przedsiębiorstwo
Handlowe
Wiesław Baranowski

autoryzowany dealer

- Abonament tylko **19,90 zł**
- **20** darmowych minut
- **20** darmowych SMS-ów

Do każdego
telefonu
piłka



Siemens M35i

19 zł

59-220 Legnica, ul. Czarnieckiego 35 a
tel. (076) 854-40-31
faks (076) 856-38-88,
infolinia 0 602 688 975



Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy cennik i regulamin promocji
dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.

moja

Minuty gratis lub nowy aparat

dla abonentów:

Legnica, ul. Czarnieckiego 35 a
tel. (076) 854-40-31
faks (076) 856-38-88
infolinia 0 602 688 975



moja

WĘDLINDROBEX
BALCERZAK
I SPÓŁKA
BOLESŁAWIEC

TERAZ POLSKA

**TANIE WĘDLINY DLA:
SKLEPÓW,
KOLONII I OBOZÓW**

PPHU „WĘDLINDROBEX”
Bolesławiec, ul. Górska 48
tel./faks (075) 734-65-52
(090) 309-237

Przedsiębiorstwo Budowlane IBP
INTER-BAUPOL Sp. z o.o.

**Hurtownia
 Centrum Budowlane**
 0-605 687-369



Oferujemy:

- najtańsze systemy dociepleń budynków
- narzędzia budowlane i malarskie
- materiały budowlane
- profile (okna) PCV
- chemię budowlaną

*Zapraszamy od godz. 7 do 17
 w soboty od 7 do 13*

Nasz adres:
 59-700 Bolesławiec, ul. Kościuszki 24
 tel. (075) 732-25-27, faks 732-77-65

Możliwość wyjazdu do pracy poza granicami kraju

KREDYTY

(076) 851-22-65

ul. Młynarska 7
 Legnica

IMPONUJĄCA OFERTA

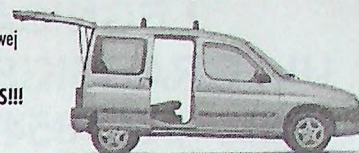
**Na co zaoszczędzisz
 kupując Citroëna?**



Saxo: diesel w cenie wersji benzynowej
 benzyna - pakiet ubezpieczeń
 w PZU AC/OC/NW GRATIS!!!



Xsara: klimatyzacja lub pakiet
 ubezpieczeń GRATIS!!!



Berlingo: ABS lub pakiet ubezpieczeń
 GRATIS!!!



Xsara Picasso: pakiet ubezpieczeń
 GRATIS!!!



Jumper
 3-letnia
 eksploatacja
 samochodu
 GRATIS!!!



Impwar 59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
 salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, faks (076) 85-42-289
 AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
 e-mail: impwar@bbk.pl

BLACHODACHÓWKA

**ZAKŁAD PRODUKCYJNY I SPRZEDAŻ BLACH
 DACHÓWKOWYCH I TRAPEZOWYCH
 DŁUGOŁĘKA k. WROCŁAWIA**
 ul. Wrocławska 42 tel. 071 / 315 16 11

BIURA HANDLOWE:

LEGNICA ul. Rataja 26
 tel. 076 / 862 37 31

WROCŁAW ul. Kurkowa 25, tel. 071 / 328 73 17,
 ul. Karmelkowa 29-41, pawilon 11, tel. 071 / 364 38 00 w. 314, 315
 LESZNO ul. Estkowskiego 30 tel. 065 / 526 80 271



PYTAJ
 O NAJBLIŻSZEGO
 DOSTAWCĘ

TERAZ TANIEJ !

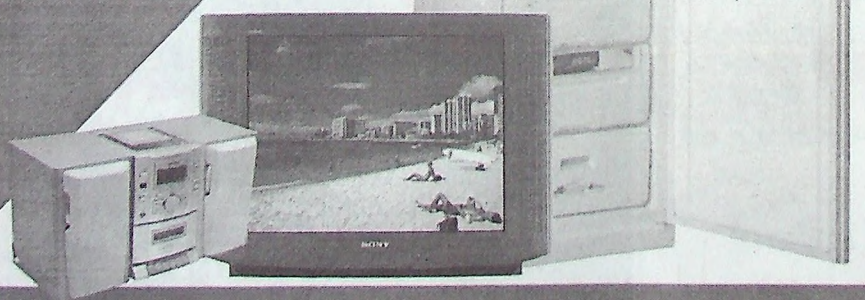
PRODUCENT
 DOLNOŚLĄSKI

**TAKICH
 CEN JESZCZE
 NIE BYŁO
 SKANDAL!**



**WIELKI
 KIERMASZ
 RTV-AGD**

Zapraszamy od 11.06



CENTRUM RTV-AGD
Legnica ul. Biskupia 3 (IDAR)

REKLAMY

„LiA” s.c.
w LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEPY: ul. Armii Krajowej 25 ☎ 749-00-41
ul. Stefana Kisielewskiego 15 ☎ 749-00-42

ELZAB Najlepsze polskie
KASY I DUKARKI FISKALNE
SPRZEDAŻ, SERWIS, AKCESORIA

Instalacje, programowanie, fiskalizacja
GRATIS!!!

P.W. „KASOMATIC”
Legnica, ul. Szpakowa 10
tel. (076) 854-64-28
0503-758-155
AUTORYZOWANY DEALER

KÄRCHER

**Sprzedaż i serwis
Autoryzowany dealer**

Angra KSEROMATIC
59-220 Legnica, ul. Heweliusza 7
tel. (076) 854-05-05, faks (076) 854-05-15

URBEX
jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**
w wymiarach typowych i na zamówienie

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**
Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-48-41
Lubin, Rynek 27 tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/68/1996

„EW” LEGNICA, UL. KRĘTA 17
TEL. (076) 854 50 48, TEL./FAXS (076) 854 74 53

**PRODUCENT
OKIEN Z PCV**

OKNA, DRZWI, WITRYNY
W NIEMIECKIM SYSTEMIE KBE
OKUCIA NIEMIECKIEJ FIRMY SIEGENIA

KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
NAJNIŻSZE RATY
GWARANCJA 5 LAT

**BIURO
RACHUNKOWE**

Pełny zakres usług księgowych
Licencja Min. Finansów

Legnica, ul. Gwiezdna 8/212
tel. (076) 854-16-84
854-88-50

ROLEX
PRODUCENT ROLET

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAZOWE
I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

**PROMOCJA
WIOSENNA**

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

OKNA DRZWI WITRYNY PCV i ALU

PRODUKCJA SPRZEDAŻ MONTAŻ

Promocja wiosenna
- żaluzje -
- gratis

AI-An

Ceny konkurencyjne
7 lat gwarancji

LUBIN, ul. Legnicka 41, tel. 749-70-80

OGRODZENIA:

- KUTE
- DREWNIANE
- ALUMINIOWE
- BETONOWE
- PRZEMYSŁOWE

GRÓDZIMY WSZYSTKO

BRAMY, AUTOMATYKA BRAM, SIATKA, METALOPLASTYKA
OGRODZENIE BETONOWE - 24 zł m.b.
Siatka pleciona od 5,12 zł/m²

DORADZTWO-KOMPLEKSOWE WYKONAWCTWO-RATY
Legnica, ul. Wrocławska 268
tel./faks 076/854-93-05

AUTONAPRAWA - JAN KRAŚNICKI
OLSZANICA 34, TEL. (076) 877-34-43

**JEDYNA BEZPYŁOWA
KABINA LAKIERNICZA SAICO
MIĘDZY BOLESŁAWCEM A ZŁOTYRĄJĄ**

OFERUJEMY:

- kompleksowe remonty samochodów
- blacharstwo
- naprawy instalacji elektrycznych - pomiary
- lakiernictwo

ZAKŁAD REKOMENDOWANY PRZEZ
Stowarzyszenie Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego
S.A. „RZECZOZNAWCY” - PZM
nr rekomendacji 2/99

**Kasujemy
inne
kasy**

**SALON SPRZEDAŻY
ZAPRASZA**

D&D
SERWIS
59-220 Legnica
ul. Złotoryjska 95
tel. 866 09 88
tel. kom. 0608 068 272

Producent urządzeń fiskalnych **ELZAB**

MAJ-BUD
Beata Majewicz
DOBRE OKNA, BRAMY TEL.

„Maj-Bud” Beata Majewicz
59-100 Polkowice, ul. Baczyńskiego 14
tel./faks (076) 847-92-65

parapety PCV
rolety aluminiowe,
żaluzje, markizy

SYSTEMY ROLET I BRAM

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

POLKOWICE, ul. Baczyńskiego 14
tel. (076) 847-92-63
faks (076) 847-92-65

F.H.U. GRANAT
Głogów, ul. Merkuriego 10
tel. (076) 83-21-668
tel. kom. 0606-208-076

MAXIM B
Bolesławiec
ul. Orła 3
tel./faks (075) 73-26-195

PPHU „Słowik”
Jawor
ul. Kombatantów 1
tel. (076) 870-48-08

PPHU KAZAK
Jelenia Góra-Cieplice
ul. Łaska 25
tel./faks (075) 75-51-343

P.H.U. UNIWERS
Lubin
ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
faks (076) 842-19-88

ZIR „Dromal” s.c.
Legnica
tel./faks (076) 854-76-06
0605 03-38-56
0605 03-38-57

DOMINO
Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78
tel. (076) 845-48-71

ODF Bartosz Wichrowski
Lubin, ul. Sybiraków 1a
tel. (076) 842-19-92

P.H.U. UNIWERS
Legnica
ul. Witelona 6
tel./faks (076) 862-05-42

F.H.U. „FIX”
Lubin
ul. Paderewskiego 90A
- pawilon
tel. (076) 841-53-71
tel. kom. 0601-76-68-38

ZPHU WOLPYT
Chojnów, ul. Lublińska 1
tel. (076) 870-48-08
faks (076) 818-86-51

„BROKER”
Legnica
ul. Nowodworska 17
tel./faks (076) 850-70-03

Kupując u nas okna na raty
nie płacisz

**PROWIZJI
I ODSETEK**

bo w całości finansujemy
koszty pozyskania kredytu
w **LUKAS BANK**

**OKNA I DRZWI
Z PCV i ALUMINIUM**

LEGNICA
ul. Kolbego 7, tel. 076/852 35 92
LUBIN
Rynek 21, tel. 076/841 20 57

0800 20 30 40
www.oknoplast.com.pl

OKNOPLAST KRAKÓW

JCH Związek
JEST TRWAŁY

Jak trwałe
są ich
nowe, srebrne
okucia!

promocja do odwołania
przy 100% wpłacie

Przełca
SYSTEMY OKIENNE

aereco
wentylacja higrosterowana

OKNA TYPOWE

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)		WYSOKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)	
229 zł	411 zł	535	835
01	07		
OKNA od 01 do 07 od 229 zł do 411 zł Kolor biały - PVC VEKA SOFTLINE Szkło TERMIZOL FLOAT 4-16-4			
565	865	1135	1435
335 zł	380 zł	432 zł	661 zł
010/011	014/015	016/017	018/019
363 zł	414 zł	474 zł	719 zł
026/027	030/031	032/033	034/035
519 zł	531 zł	550 zł	
083/084	085/086	087/088	
865	865	865	

OGÓLNE CENY

229 zł 411 zł 565 865 1135 1435 2085

335 zł 380 zł 432 zł 661 zł 710 zł 747 zł

010/011 014/015 016/017 018/019 020/021 022/023

363 zł 414 zł 474 zł 719 zł 768 zł 828 zł

026/027 030/031 032/033 034/035 036/037 038/039

519 zł 531 zł 550 zł

083/084 085/086 087/088

865 865 865

OGÓLNE CENY

Ceny netto.
Należy doliczyć 7% VAT.

**DOGODNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ**

przełca@cuprum.com.pl

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, 835-06-61, ul. Świętego Mikołaja 2
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami
strona w Internecie: www.firmawf.pl; e-mail: info@firmawf.pl

**FIRMA „W-F”, DZIAŁAJĄCA JAKO DEWELOPER,
BĘDZIE REALIZOWAŁA BUDOWĘ KAMIENICY
OD 1 LIPCA 2001 R.**

**PROWADZI NABÓR KANDYDATÓW
NA NOWE MIESZKANIA
W LUBINIE PRZY UL. ODRODZENIA 13:**

1-POKOJOWE - o pow. 32,20 m kw., 34,70 m kw.
2-POKOJOWE - o pow. 43,10 m kw., 45,50 m kw., 46 m kw.
CENA: z balkonem 2.000 zł za m kw. + cena gruntu;
bez balkonu 1.950 zł/m kw. + cena gruntu
LOKAL UŻYTKOWY o pow. 130 m kw.
w cenie 1.500 zł/m kw. + 22 proc. VAT+ cena gruntu
oraz GARAŻ w cenie 17.000 zł + 22 proc. VAT + cena gruntu

Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19 w Lubinie
tel. (076) 844-48-22; 846-65-55

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13
tel. 85-12-248, tel./faks 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17
DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17

OFERTA SPECJALNA
Poszukujemy do kupna grunt o pow. 50 - 100 ha, także
gospodarstwa rolne lub posiadłości do remontu.

- DO SPRZEDAŻY:**
- okolicie Lotniczej - mieszkanie willowe, 3 pok.,
garaż, działka, po remoncie - 120.000 zł
 - okolicie al. Rzeczpospolitej - mieszkanie willowe, 4
pok., 90 m kw., ogród 2 ary - 100.000 zł
 - okolicie Stępcznej - dom w zabudowie szeregowej,
5 pok., w tym salon z kominkiem, działka 3 ary -
250.000 zł
 - Os. Piekary - kawalerka, 37 m kw., 1 p., w 4
piętrowym bloku - 46.000 zł

DO WYNAJĘCIA - Tarninów - mieszkanie bezczyn-
szowe o pow. 54 m kw., cena 550 zł + opłaty

DALSZE OFERTY W BIURZE
Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia oraz
zamiar mieszkań niewłasnościowych
Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży i wynajmu

NIE STOSUJEMY UMÓW NA WYŁĄCZNOŚĆ
Pośrednictwo kredytowe - bezpłatnie!
www.nieruchomosci-willa.aldoopro.pl
www.legnica.net.pl/willa
e-mail: nieruchomosci-willa@aldoopro.pl

JEŚLI PLANUJESZ BUDOWĘ

DOMU ZA MIASTEM

PRZYJEDŹ I ZOBACZ

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE DZIAŁKI BUDOWLANE

**na obrzeżach Legnicy, z widokiem
na jeziora i panoramę Gór Kaczawskich**

Powierzchnia od 7,5 do 18,5 ara



INFORMACJE: M. ZIELIŃSKA, TEL. 0603 910 753

LOKATA AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia 1988
Licencja nr 117
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, faks 852-47-00
godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

**SPRZEDAŻ
MIESZKANIA:**

- M-4, 54 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.
- M-3, 46 m kw., os. Piekary C, cena 47 tys.
- M-4, 57 m kw., os. Piekary A, cena 57 tys.
- M-3, 40 m kw., os. Kopernika I, cena 43 tys.
- M-3, 56 m kw., os. Piekary C, cena 70 tys.

DOMY:

- Piętro w domu wolno stojącym, osobne wejście,
pow. 150 m kw., 5 pokoi, kuchnia, łazienka, WC,
duży taras, po remoncie, Legnica, cena 120 tys.
- Dom wolno stojący, poniemiecki, 7 pokoi, 2 kuch-
nie, łazienka, WC, 2 osobne mieszkania, strych
do adaptacji, garaż, działka 13 arów, Legnica,
cena 83 tys.
- Dom wolno stojący, parterowy, pow. 70 m kw., 3
pokoi, kuchnia, łazienka, WC, działka 12,6 ara,
Legnica, cena 220 tys.
- Dom wolno stojący, do wykończenia, pow. 160 m
kw., 6 pokoi, działka 6 arów, os. Sienkiewicza,
cena 150 tys.

WYNAJĘCIE:

- Dom w zabudowie szeregowej, pow. 230 m kw.,
5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, garaż na 2 samo-
chody, działka 3 ary, częściowo umeblovany, os.
Białe Sady, czynsz najmu 1.700 zł + liczniki
- Mieszkanie, 3 pokoje, 54 m kw., os. Kopernika
I, czynsz najmu 350 zł + opłaty

DZIAŁKI:

- Działka budowlana, pow. 12,33 ara, uzbrojona,
Ziemnicze, cena 36 zł/m kw.
- Działki rekreacyjno-budowlane, nad jeziorem,
uzbrojone, okolicie Legnicy, cena 35 zł/m kw.

KUPIE:
Mieszkanie, 2 pokoje, 45 - 55 m kw., I, II p. w IV-p.
budynku, os. Kopernika II w Legnicy
Informacje o dalszych 300
ofertach w BIURZE AGENCJI.

„CENTRUM” Legnica, ul. Libana 5

tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

- Okazja: M-5, ul. Najw. Marii Panny w nowej kamie-
nicy, dwupiętrowe (wyłączność), 150 tys.
- Dom w Legnicy, 1/2 bliźniak, działka 12 arów,
c.o. węglowe, do remontu, 75 tys.
- Dom, os. Bielany, garaż, 185 tys.
- Dom, os. Bielany, do remontu, 5 arów, 130 tys.
- M-1, ul. Jaworzyńska, 26 m kw., IV p., 35 tys.
- M-2, nad Orłem, 36 m kw., IX p., balkon, 47 tys.
- M-2, ul. Neptuna, 34 m kw., balkon, komfort., 50 tys.
- M-2, Piekary C, 56 m kw., III p. w IV-p., 60 tys.
- M-2, Piekary B, 56 m kw., parter, c.o. - gaz., 78 tys.
- M-2, Polkowice, 59 m kw., wysoki parter, 79 tys.
- M-2, Lubin, 52 m kw., IV p., balkon, 65 tys.
- M-2, Tarninów, 75 m kw., I p., c.o. - gaz., 100 tys.
- M-2, Piekary B, 56 m kw., parter, c.o. - gaz., 78 tys.
- M-3, os. Bielany, 61 m kw., parter, c.o. - gaz., 78 tys.
- M-3, os. Tarninów, 100 m kw., parter, 110 tys.
- M-4, Kwadrat, 143 m kw., II p., komfortowe, 165 tys.
- M-4, ul. Tatarska, 163 m kw., I p., balkon, bezczyn-
szowe, kominek, 163 tys.
- M-4, os. Bielany, 94 m kw., II p., ogród, 100 tys.
- M-4, Kunice, 100 m kw., parter + I p., 45 tys.
- M-5, 150 m kw., III-piętrowe, os. Asnyka, c.o. -
gaz., komfortowe, cena do uzg.
- M-5, centrum, 143 m kw., II p., do remontu, 90 tys.
- Zamienie w Jaworze, 1/3 domu, na mieszkanie w
Legnicy, Lubinie, również kwaterek
- Zamienie dom, 25 km od Legnicy, na M-1
- Zamienie dwa M-1 na M-3 w nowym bud.
- Zamienie M-2, kwaterek, na duże mieszka-
nie może być zadłużone lub dopłacić

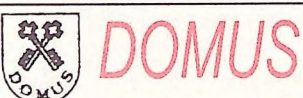
DZIAŁKI BUDOWLANE: w Legnicy, Kunicach,
Karczewskich - duży wybór ofert
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 1.000 zł
Pozostałe oferty w biurze. Czynne pon.-pt. 10-17.



Biuro Nieruchomości

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
pon.-piąt. 9-16
tel./faks 870-33-28

- członek DOSPON-u
 - licencja państwowa 1124
- Duży wybór nieruchomości
wiejskich i rekreacyjnych**
www.nieruchomosci-jawor.com.pl



NIERUCHOMOŚCI

mgr inż. Ewa Głowska
- rzeczoznawca majątkowy
licencjonowany pośrednik
Legnica, RYNEK 38/4
w godz. 8.30-16.30
tel. 86-269-67, 86-202-10

Biuro ogłoszeń w Głogowie

tel. 835-39-14

Biuro ogłoszeń w Lubinie

tel. 84-44-185

mgr inż. Stanisław Kapelski RZECZOWNIAWCA BUDOWLANY, MAJĄTKOWY, BHP MYKOLOG

- ekspertyzy budowlane
- wyceny i pośrednictwo
w obrocie nieruchomościami
- doradztwo techniczne
- nadzory
- opinie bhp
- projekty

59-220 Legnica,
ul. Złotoryjska 6/1, tel. (076) 852-46-01
ul. Drukarska 16, tel. (076) 854-55-41
kom. 0501-720-369

WGN Legnica WROCŁAWSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

**Ogólnopolskie biura obrotu
nieruchomościami**
Legnica, ul. Chojnowska 56-58
tel./faks (076) 86-200-05,
85-25-902
www.wgn.pl
**U NAS ZNAJDZIESZ OFERTY
Z CAŁEGO KRAJU**
www.nieruchomosci.legnica.pl

PHU „ASGARD” Legnica, ul. Libana 5 (w podwórzu) tel. 86-297-23, 0501-718-502

- NIERUCHOMOŚCI
- USŁUGI FINANSOWE

MIESZKANIA:

- 4 pok., 150 m kw., parter, Tarninów, stylowe, kom-
fortowe, kominek, oferta dla konesera, 168 tys.
- 4 pok., 116 m kw., III p., centrum, stylowe, 100 tys.
- 3 pok., 43 m kw., okolicie ul. Złotoryjskiej, IV p.,
c.o., 50 tys.
- 3 pok., 67 m kw., okolicie ul. Asnyka, III p., 76 tys.
- 3 pok., ul. Złotoryjska, 80 m kw., komfortowe,
oryginalna aranżacja wnętrza, bezczynszowe, IV
p., 90 tys.
- 3 pok., 69 m kw., okolicie ul. Senatorskiej, c.o.
koksowe, II p., 62 tys.
- 2 pok., 42 m kw., os. Kopernika, nowe okna, 48 tys.
- 2 pok., 48 m kw., okolicie ul. Złotoryjskiej, nowe
budownictwo, balkon, IV p., 60 tys.
- 2 pok., 55 m kw., okolicie ul. Chojnowskiej, wyrem-
ontowane, II p., bezczynszowe, c.o. gazowe, 73 tys.
- 2 pok., 51 m kw., parter, okolicie Tarninowa, 67 tys.
- 2 pok., 21 m kw., ścisłe centrum, ciekawa aran-
żacja wnętrza, 35 tys.
- 2 pok., 36 m kw., centrum, 44 tys.
- 2 pok., 52 m kw., III p. w bud. V-p., Piekary A, 57 tys.

DOMY:

- nowy, os. Białe Sady, 180 m kw., z możliwością
podziału na 2 mieszkania, 1.500 zł/m kw.
- stan surowy, otwarty, 120 m kw., działka 6 arów,
os. Sienkiewicza, 65 tys.

WYNAJĘCIE:

- powierzchnie biurowe, centrum, 15 zł/m kw. + VAT
- mieszkanie, okolicie ul. Chojnowskiej, 2 pok., 450
zł z czynszem

Czynne pon.-pt. w godz. 10-17

Biuro Obrotu Nieruchomościami „B.O.N.T.” Legnica, ul. Piastowska 20, tel. 722-39-72

SPRZEDAŻ:

- 1 pok., 28 m kw., os. Asnyka, 38 tys.
- 2 pok., 50 m kw., os. Piekary, 55 tys.
- 2 pok., 57,7 m kw., I p., budynek IV-p.,
komfortowe, 77 tys.
- 2 pok., 37 m kw., centrum Lubina, blok IV-p.,
60 tys.
- 3 pok., 64 m kw., os. Piekary, 65 tys.
- 3 pok., 64 m kw., os. Kopernika, 62 tys.
- 4 pok., 116 m kw., okolicie parku, 100 tys.
- dom, okolicie ul. Wrocławskiej, 180 m kw.,
230 tys. do negocjacji
- rozpoczęta budowa, os. Sienkiewicza, 65 tys.
- dom, stan surowy zamknięty, okolicie Lotnicka,
120 m kw., działka 8 a, garaż wolno stojący,
180 tys.

ZAMIEJENIE:

- mieszkanie we Wrocławiu na Legnicę z dopłatą
 - mieszkanie, 40 m kw. w centrum, własnościowe,
na większe ok. 100 m kw. może być komunalne
- KUPIE:**
- 2, 3-pok., ok. 40-50 m kw., do 60 tys.
 - 3 pok., 60-80 m kw., Tarninów
 - domki poniemieckie do remontu
 - dom wolno stojący na os. Ptasin

WYNAJĘCIE:

- 2 pok., 48 m kw., os. Piekary, częściowo
umeblovane
- lokal biurowy, 30 m kw., Tarninów, I p.,
550 zł/miesiąc
- lokal biurowy, 104 m kw., Tarninów, parter,
25 zł/m kw.

INNE OFERTY W BIURZE
Zapraszamy
od poniedziałku do piątku w godzinach 10-17

LICENCJONOWANA AGENCJA NIERUCHOMOŚCI „COMPLEX”

inż. Mieczysław Dymyt
LEGNICA
UL. JAWORZYŃSKA 31/35
TEL./FAXS 86-263-65, 86-266-73
RYNEK 27
TEL./FAXS 85-12-109, 85-12-119
LUBIN
UL. PAWIA 9/4, tel. 849-36-67
e-mail: complex@complex.legnica.pl
<http://www.complex.legnica.pl>



**J&B
Nieruchomości
Jacek Beńko**

- licencjonowany pośrednik
- członek DOSPON-u

ul. Złotoryjska 87 (budynek NOT-u)
59-220 Legnica
tel./faks (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek
- piątek od 8 do 16
ZAPRASZAMY

JAMA NASZ PARTNER Europejski Fundusz Leasingowy

Jama Leasing sp. z o.o.
LEASING & BIURO NIERUCHOMOŚCI
leasing
leasing
... środków trwałych
... nieruchomości

Jama Leasing Sp. z o.o.
ul. Gliwicka 4
59 - 220 Legnica
tel./fax 76/ 86 232 11, tel. 76/ 86 277 90

www.jamaleasing.com.pl e-mail: biuro@jamaleasing.com.pl

KREDYTY MIESZKANIOWE BEZ PORĘCZCIELI

- ZAKUP MIESZKANIA, DOMU, DZIAŁKI
 - BUDOWĘ, ROZBUDOWĘ, REMONT, MODERNIZACJĘ
 - SPLATĘ KREDYTU MIESZKANIOWEGO ZACIĄGNIĘTEGO
W INNYM BANKU
 - POŻYCZKA HIPOTECZNA (gotówka zabezpieczona hipoteką)
- Oprocentowanie od 7,7 % w skali roku.
Adres biura: ul. Kręta 1, 59-220 Legnica
tel. (076) 854-97-72, 0601-54-23-86
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9-17.
- Do 100 % wartości
Do 100 % wartości

nieruchomości

Sponsorem nagród jest AGD-RTV AVANS, Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53

Gwiazdy mówią

■ BARAN (21.03-20.04)

To będzie dobry tydzień. Będzie okazja popisać się inteligencją i pomysłowością, proponując niekonwencjonalne rozwiązania problemów zawodowych. Uważaj na kontakty z przyjaciółmi. W środę lub w czwartek może dojść do nieporozumień. A gdy pojawi się okazja do flirtu, zastanów się, czy warto.

■ BYK (21.04-20.05)

Zwolnij nieco tempo. Nie reaguj tak gwałtownie na wszystko, co dzieje się wokół ciebie. Czasem warto pozwolić sobie na trochę luzu. Więcej uwagi poświęć sprawom domowym. Zrób wiecznie odkładane zakupy lub drobne naprawy. No i zadbaj o zdrowie. Więcej ruchu, mniej używek i dużo snu na pewno poprawi twoje samopoczucie.

■ **BLIŹNIĘTA** (21.05-21.06)

W pracy nerwowa i napięta atmosfera. Szykują się duże zmiany, ale spokojnie, nie będą dotyczyć ciebie. Nie przywiązuj tak wielkiej wagi do spraw materialnych. Uczucia też są ważne. Staraj się ze wszystkich sił podtrzymać to, co łączy cię z partnerem. Pod koniec tygodnia spodziewaj się wizyty kogoś bliskiego.

■ RAK (22.06-22.07)

W najbliższych dniach otrzymasz kilka interesujących propozycji, nad którymi warto się zastanowić. Intuicja pomoże ci wybrać najlepsze rozwiązanie. Postaraj się uporządkować sprawy finansowe. W domu spokój, nie naruszaj więc dobrej atmosfery pretensjami, nawet jeśli są słuszne.

■ LEW (23.07-22.08)

Zapowiada się udany tydzień. Zwłaszcza efekty w pracy dostarczą ci wiele satysfakcji. No i pozytywnie wpłyną na twoją sytuację finansową. Może ktoś wrzescie pomyśli o premii albo podwyżce? Bądź wyrozumiały dla najbliższej osoby. Przecież sam nie jesteś bez winy. W piątek udane spotkanie z Bykiem.

■ PANNA (23.08-22.09)

W tym tygodniu spotkasz na swojej drodze kogoś interesującego. Czy będzie to wielka miłość, czy tylko mały flirt, to zależy wyłącznie od ciebie. Nie narzekaj na brak rezultatów w pracy. Wbrew pozorom stajesz się niezastąpiony, a twoja pozycja się umacnia. Porozmawiaj z Wodnikiem, który ma dla ciebie ważne informacje.

■ WAGA (23.09-22.10)

W najbliższych dniach warto nadrobić wszelkie zaległości służbowe, bo potem możesz nie mieć na to czasu. Na szczęście nie brak ci energii i dobrych pomysłów. W finansach mile niespodzianki. Nie spiesz się jednak z wydawaniem pieniędzy. Zdrowie dość dobre, ale zmień dietę. Jedz więcej warzyw i owoców.

■ SKORPION (23.10-22.11)

W tym tygodniu czeka cię kilka wydatków. Na szczęście pojawi się dodatkowe źródło dochodu i rodzina nie odczuje zmiany. Możesz też liczyć na powodzenie w grach liczbowych. W domu pojawi się osoba, która narobi zamieszania. Wysłuchaj jej uważnie i zastanów się, czy mówি prawdę.

■ STRZELEC (23.11.-21.12)

Dynamiczny tydzień. Mnóstwo spotkań, rozmów. A we wtorek ważne spotkanie, które może wiele zmienić w twoim życiu. Nie przegap okazji. Postaraj się uporządkować sprawy osobiste. Po prostu zdobądź się na wielkoduszość i zaufanie. Weekend przeznacz tylko dla siebie. Odpoczywaj. Spaceruj.

■ KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W pracy spokojny, ale pracowity tydzień. W domu napięta atmosfera, spowodowana wiadomością z daleka. Przyznaj, trochę w tym i twojej winy. Powinieneś wcześniej porozmawiać o swoich planach z najbliższymi, a nie stawiać ich przed faktem dokonanym. Bądź delikatny i rzeczowy, a rodzina da się przekonać.

■ WODNIK (21.01-19.02)

Nareszcie twoje wysiłki zostaną docenione. Możesz liczyć na pochwały i uznanie. Jeśli szef zapomni o podwyżce, delikatnie mu o tym przypomnij. Pod koniec tygodnia znajomi zaproszą cię na imprezę. Koniecznie idź na nią, bo osoba, o której wiele myślisz, będzie tam na pewno. Unikaj Bliźniat.

■ RYBY (20.02-20.03)

W miłości pozbadz się poczucia winy i zacznij wszystko od nowa. Nie wszystko stracone, więc szkoda czasu na lzy. W pracy zamieszanie spowodowane wyjazdem szefa. Jeśli zapanujesz nad współpracownikami, ugruntujesz swoją pozycję w firmie. Wstrzymaj się ze zbędnymi wydatkami, bo w drodze list, który oznajmi wizytę gości.

1/10 000 tesli				kobyła, szkap		wypęd owiec na hale		wóz z ubitą zwierzyną		sieć ciągnięta za statkiem		pełne wraków		jadalnia na statku		werset Koranu	
święcenia biskupie		buda z desek						żartownisła		odznaczenie							
przybytek karcianych oszustów		12						ciecz w łódzce				archaizm					
										Tadeusz, satyryk						mechanizm zegarka	
wioska				4				stan nie-doboru w żółdku				mebel przy-sięgłych					
zgrana grupa kolegów		nie-wojskowy szczypce								jażń				muzyczne współ-brzmienie		rogaty bożek grecki	
								sąsiad Gruzina		2 14		w parze z Sawą twór kartografa				13	
ogród z uprawą roślin wysokogórskich				ptak wodny						miasto w Mało-polskiem		galunek kawy arabskiej					
				rodzaj lampy		smutek											
				11		model opla		australij-ski "miś"				góry w Amery-ce Połu-dniowej		ciasto ze świecz-kami			
podręczny u podróż-nika								głos kobiety				angielskie przyjęcie				7	
wiąz szypuł-kowy		plaski obszar do zabaw		9				oficer marynarki wojennej				nazwa				5	
						damska bielizna żart, figiel		15		model seata		toporek do rąba-nia mięsa		wieś z zaporą na Sanie		niejedna grzmiąca pod Stoczkiem	
tkanina na welon		obozowa zbiórka						gra na dalszym planie									
bufet z trunkami		rysunek głęboki															
		„wiekowa” liczba						strefa						autor „Głów do pozłoty”		kamień na oczko pier-scionka	
myloną z mową		odmiana gruszy				8		opera Verdiego		10							
grzyb jadalny										loteryjny kupon				po zachu			
						3		bogini na war-szawskim pomniku				popularny komputer				6	
zastój w nego-cjach		miękką metal o symbo-lu Rb								kika parafii							
								więzień dozorca w lagrze						pieszczotliwie o ojcu			

Stamp

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 dokończą aforyzm Magdaleny Samozwaniec: „Przwiąż po wygaśnięciu miłości to ...”

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

**Nagroda za rozwiązanie krzyżówki
z nr. 26, jest**

aparat fotograficzny KODAK

„... NIE CHWALI NIKOGO”
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 22.

APARAT FOTOGRAFICZNY KODAK
otrzymuje ANNA BASZAK z Rui.

Nagrodę można odebrać w redakcji „Konkretów”
w Legnicy przy pl. Katedralnym 2,
w ciągu 30 dni
od daty opublikowania nazwiska zwycięzcy.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 26. czekamy do 11 lipca 2001 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja „Konkretów“, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

Kredyt gotówkowy
bez poręczycieli
Dewizowy kredyt
na samochód od 6,7 %

o. Bolesławiec, ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. (076) 854-92-88

KUPON nr 26

KON KRE TY

hastings

.....
imię i nazwisko oraz adres zamieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb konkursu oraz dla celów marketingowych przez Śląski Dom Wydawniczy „Media & Press” sp. z o.o., Legnica, pl. Katedralny 2

podpis



Jako tako

Z okazji Satyrykonu odbył się konkurs gry na *czymkolwiek*. Nieco wcześniej na Kaczawie spływano na *byle czym*. Kilka miast w górach organizuje zimą zjazd na *byle czym*. Codziennie politycy (i nie tylko) gadają *byle co*. Są

czytelnicy, którzy twierdzą, że i ja piszę *byle co*, choć łaskawsi dodają zaraz, że tylko co drugi tydzień.

Jestem niewinny - to ona, wszystkiemu winna demokracja!

Krzysztof Teodor Toeplitz, teoretyk kultury masowej mocno ostatnio zniesmaczony, w dyskusji o sytuacji telewizji publicznej wyjaśnił przyczyny tryumfalnego pochodu *byle czego*. Każde poszerzenie demokracji wynosi na forum życia publicznego nowe rzesze ludzkie, a te ufnie w swoją siłę - jeżeli dotychczasowe siły społeczne nie są wystarczająco silne - wprowadzają swoje „rzundy”. Zachodzi destruktywne obniżenie norm obyczajowych i cywilizacyjnych, życia publicznego w ogóle.

Jak w Ameryce - nie wolno mieć kompleksów. Nie każdy musi grać na skrzypcach, może grać na koszu na śmieci. Nie trzeba mieć łodzi, można pływać balią. Nie trzeba kupować sanek... oj sam kiedyś jeździłem z góry na tornistrze. Ale...

W porządku, dla zabawy mogę pogadać o *byle czym*, z braku czasu zjeść *byle co*. Coś się jednak burzy, kiedy gadanie oczywistych bzdur mam obowiązek okłaskiwać z aprobatą. Kiedy mam do wyboru: czekać w telewizji do północy na jakiś sensowny program albo zrezygnować

zupełnie z tego cywilizacyjnego dobra - rezygnuję. Oglądam w TVP już tylko niektóre programy informacyjne i prognozy pogody. Reszty się nie da.

Polemizująca z Toeplitzem publicystka „Wyborczej” Teresa Bogucka rzecz wyraża jeszcze dobitniej: „*zawsze będzie większość, która wybierze to, co łatwe i prymitywne. (...) nie zlikwiduje się niskich potrzeb i lichego gustu (...) zawsze będą miały statystyczną przewagę*”.

Miód na moje serce! Zawsze uważałem się za intelektualnie raczej średnio wymagającego. Teraz, na tle średniej, mogę uważać się za gościa o gustach wysublimowanych.

A to zobowiązuje. W morzu Bele Co syję swoją wyspę Jako Tako. Zamiast telewizji włączam radio, nie jadłem w McDonaldzie. Po -nastu latach powróciłem do biblioteki i wypożyczyłem Jürgena Habermansa „Filozoficzny dyskurs nowoczesności”. Kiedy czytam w autobusie nikt nie śmie spytać, czy miejsce obok jest wolne. Dlaczego?

Maciej Zalewski
maciejz@atut.ig.pl

Kiedy 15 czerwca br. wychodziłem z Biblioteki Uniwersyteckiej zaraz po przemówieniu prezydenta George’a Busha, spotkałem ambasadora brytyjskiego Michaela Pakenhama z żoną, panią Mimi, Amerykanką. - To było naprawdę wielkie przemówienie - powiedział ambasador. - Świetnie wygłoszone i uwzględniające polskie tradycje. Tak się złożyło, że osiem dni wcześniej przeprowadzałem z państwem Pakenham wywiad na zupełnie inny temat, w którym ambasador poruszył ten sam wątek co Bush. Powiedział bowiem „Polska - w sensie politycznym, strategicznym oraz w sensie polskiego ducha - ma tak wiele do wniesienia, że powinna być do Unii Europejskiej przyjęta jak najszybciej.”

Pracowałem w ambasadzie brytyjskiej w Polsce 35 lat temu i jestem pod wrażeniem ogromnych zmian, których skutki obserwuję teraz. To jest właśnie ten polski duch”. Odpowiada to w pełni słowom Busha: „Choć nowoczesna Polska zaczyna dopiero wносить swój wkład do zamożności Europy, wy przez całe dzie-

Okruski z warszawskiego stołu



Spotkanie z Ligią

sięciolecia współtworzyliście duszę Europy i siłę jej ducha. A wcześniej mówiąc o historii Polski, również tej najnowszej, Bush stwierdził: „We wszystkich tych wydarzeniach widzieliśmy cha-

rakter narodu polskiego i rękę Boga”.

„Ręka boga” objawia się nie tylko w wydarzeniach wielkich, ale i drobniejszych. W Bibliotece Uniwersyteckiej siedziałem obok

trzech merytorycznych pracowników ambasady amerykańskiej w Warszawie: Eve Anderson, Betty Dent i Barbary Rawińskiej-Pietras. Wszystkie one z ożywieniem komentowały wizytę prezydenta Busha w Warszawie. W tej rozmowie brała też udział pani, której nie znałem albo tak mi się wydawało. Gdy zapytałem ją, czy ona też pracuje w ambasadzie amerykańskiej, odpowiedziała: „Nie, ale my się znamy z konferencji prasowej hotelu „Jan III Sobieski”, poświęconej filmowi „Quo vadis”. - O Boże - zawołałem - teraz już wiem. Pani to Ligia! I rzeczywiście to była ona, Magdalena Mielcarz, a cały film poświęcony jest naturalnie dziełu Bożemu. Pani Magdalena studiuje dziennikarstwo i przygotowuje się do pisanie pracy magisterskiej. Początkowo miała zamiar poświęcić ją Hillary Clinton, ale jej profesor namawia ją, żeby wybrała temat bliższy, oparty na jej własnych przeżyciach. Czyli (pod próbnym tytułem): „Jak realizowano „Quo vadis” - spojrzenie od wewnątrz”.

Zygmunt Broniarek

Kominy do lamusa?

LEGNICA Powodzeniem zakończyła się wizyta w Warszawie wiceprezydenta Legnicy Ignacego Bochenka. Wiceprezydent zakończył formalności w sprawie przyznania Legnicy przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska 24 milionów złotych. Pieniądze te mają być przeznaczone na wymianę instalacji gazowych i elektrycznych oraz na ocieplanie ścian szczytowych w mieszkaniach komunalnych. Już niedługo w Legnicy zlikwidowane mają być piece kaflowe. Obecnie w mieście jest ich ponad 30 tysięcy.

Pierwsza rata z 27 milionów złotych na konto gminy wpłynie dopiero jesienią, ale od początku czerwca prace przy wymianie instalacji wykonywane są na poczet przyznanych miastu pieniędzy.

(pl)

Drzewa bezpieczne



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

PROCHOWICE - GOLANKA Drzewa rosnące przy drodze z Prochowic do Legnicy zostały zaatakowane przez puchawicę wiśniówkę, niszczącą liście. Na gałęziach motyl utkał oprędy, w których znajdują się gąsienice. Żerują one w maju i czerwcu. Aby zapobiegać rozmnażaniu się szkodników, należy je usuwać. Na szczęście drzewom nic nie grozi.

(th)

Diler w areszcie

BOLESŁAWIEC W ubiegłym tygodniu aresztowano 19-letniego mężczyznę podejrzanego o handel narkotykami. W jego mieszkaniu znaleziono kilkanaście gramów marihuany. Już następnego dnia policja ujęła dwie kolejne osoby. Zdaniem funkcjonariuszy obydwa zatrzymania mają ze sobą ścisły związek. Obecnie ustala się, czy zatrzymani zajmowali się rozprowadzaniem narkotyków, czy też mieli je na własny użytek.

(kul)

MÓW DO MNIE JESZCZE...
...o miłości, rycerzach i sławie.



JUŻ OD
2 LIPCA

plus
radio

102.6 FM

tel. (076) 856-08-18, reklama: 866-06-28, www.plus.legnica.pl

EMPIK poleca

...bardzo dużo ciekawych nowości w Dziale Muzycznym. Zaczniemy od najnowszej płyty brytyjskiego zespołu The Cult „Beyond Good And Evil” („Poza dobrem i złem”). Zespół, który pamiętamy sprzed lat z tak wspaniałych płyt, jak „Love”, „Electric” czy „Sonic Temple” powrócił we wspaniałym stylu. Ostra hardrockowa muzyka z lekkimi wpływami psychodelii i „gotyku”. Dla mnie bomba! Roxy Music „The Best Of Roxy Music”. Roxy Music to wspaniały hit „Virginia Plain” z czasów glam rocka, to wspomnienie szalonych imprez w latach 80., to elegancja płyty „Avalon”. Na tej składance znajdziecie zarówno hity „glamowe” („Re-Make”/ „Re-Model”, „Virginia Plain”, „Pyjamarama”, „Do The Strand”, „Street life”), jak i wszystkie późniejsze ich wielkie przeboje, w tym lennonowski „Jealous Guy”.

Ministry Greatest Hits - żartobliwy tytuł, wszak w przypadku tego zespołu mowy nie ma o żadnych singlowych „greatest hits”. Zespół należy do tych, które odmieniły rocka lat 90., zwłaszcza płytą „Psalm 69”. Znajdziecie tu m.in. numer, który często można było usłyszeć w programie „Amerykański Garaż” w Radiu Legnica: „Jesus Build My Hot Rod”.

Jest też brytyjski zespół The Who. Na całym świecie jest on ceniony na równi z The Rolling Stones i Led Zeppelin. Zespół doczekał się hołdu: płyty, na której jego kompozycje wykonują takier gwiazdy jak m.in.: David Bowie, Ocean Colour Scene, Sheryl Crow, Pearl Jam, Phish, Stereophonics i Paul Weller. Na płycie „Substitute” znajdziecie także tytułowy utwór w wykonaniu The Who.

Warto też sięgnąć po The Eagles „The Very Best Of The Eagles”, składankę zawierającą cyfrowo oczyszczone niezapomniane przeboje tej grupy oraz Paula McCartney'a „Wingspan”. Ten dwupłytowy album zawiera przeboje i najlepsze utwory z LPs zespołu The Wings, prowadzonego przez eks-Beatlesa.

(mp)

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają

- Legnica, Rynek 33
tel. 852-22-00 (sklep)
tel. 851-26-03 (biuro)
- Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel. 844-25-02, 847-86-32

Akademicki problem

LEGNICA - Naszym celem jest stworzenie biblioteki na potrzeby środowiska akademickiego - powiedział Ryszard Badoń, dyrektor Legnickiej Biblioteki Publicznej.

Miało temu służyć spotkanie bibliotekarzy z władzami uczelni, które borykają się z brakiem księgozbiorów przeznaczonych dla studentów.

Problem z dostępem do najnowszej literatury naukowej narasta wraz z rozwojem legnickich uczelni. Legnicka Bibliote-

ka Publiczna gromadzi potrzebne studentom pozycje, jednak jej możliwości są ograniczone finansowo, a także lokalowo. Dlatego trzeba stworzyć wspólną dla wszystkich studentów bazę naukową, finansowaną przez miejską placówkę i uczelnie.

Do tej pory takim rozwiązaniem zainteresowana jest poważnie jedynie biblioteka. Władze szkół wyższych tylko deklarują chęć wspólnego działania.

(aguz)

Łało z ratownikiem

LEGNICA Od soboty (30 bm.) kąpać się będzie można na basenach przy ul. Radosnej i Stromej w Legnicy oraz na basenie na camping w Legnickim Polu, znajdujących się pod opieką OSiR-u. Natomiast czynne są już kąpieliska „Kormoran” w Legnicy oraz w Jezierzanach. Na bezpieczeństwem pływających czuwać będą ratownicy. Bilet normalny na basen lub kąpielisko kosztował będzie 4 zł, a ulgowy 2 zł.

(rh)

Mammografia za darmo

LEGNICA Bezpłatnie będzie można zbadać sobie piersi w sobotę w legnickim Ośrodku Diagnostyki Onkologicznej Społecznej Fundacji Solidarności przy ul. Andersa. Badania mammograficzne potrwają od 12 do 19. Ponadto będzie można zasięgnąć porady lekarza i nauczyć się samodzielnego badania piersi. Aby wykonać mammografię, potrzebne będą książeczka zdrowia i numer PESEL. Działania zorganizowano w ramach akcji „Czerwiec Miesiącem walki z Rakiem”.

(rh)

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSILEK W CZASIE PRACY
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ „SAIGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wołowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wołowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKU”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż rozmaityści

(180 g) - 9 zł

Ryż wegetariański

(180 g) - 8 zł

Makaron sojowy

(180 g) - 9 zł

z jarzynami

(180 g) - 9 zł

PIWO W PUSZKACH 0,5 l

„Tytkie” gromie, „Lech Premium” - 3,50 zł

„Warka Strong”, „Żywiec”, „Cooler” - 3,50 zł

„Piast”, „Okośim” mocny konseker - 3 zł

NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l

„Coca cola”, „Fanta”, „Sprite” - 2,50 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21 przy zamówieniach powyżej 15 zł



Leczyć po ludzku

Piotr Rojek, przewodniczący Rady Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, pełni dyżury telefoniczne. Każdy, kto chciałby zgłosić skargę, wniosek lub rozwiąć swoje wątpliwości, może dzwonić w czwartki w godz. 15-17 pod nr tel. (076) 862-37-67. Ponadto można kierować listy pod adresem: Tygodnik „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica, z dopiskiem na kopercie „Leczyć po ludzku”.

Pan Paweł K. od czterech lat ma uszkodzony centralny układ nerwowy z powodu choroby nowotworowej. Jest niepełnosprawny, nie może chodzić o własnych siłach, jest przykuty do łóżka. Próbuje szukać u lekarzy nadziei i złagodzenia dolegliwości. Zamiast tego, spotkał się z wyjątkową arogancją w jednym ze szpitali na Dolnym Śląsku. Lekarz prowadzący pacjenta w obecności wielu osób pozwolił sobie na wypowiedź: „Panie K., nie chcę pana widzieć na oddziale, z pana nic nie będzie”. Nie podaje miejscowości i adresu szpitala, bo nie o to chodzi, ale chodzi o problem niewłaściwego postępowania wobec pacjenta. Pan Paweł K. ma trudności z dojazdem do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej i dlatego nie może otrzymać skierowania do neurologa. W tej sytuacji nie ma żadnej pomocy specjalisty. Nie wie, jakie są szanse dalszego skutecznego leczenia i czy nie powinien zostać poddany dalszemu leczeniu szpitalnemu. Powyższy przypadek przytaczam, aby środowisko lekarskie zastanowiło się, jaka jest misja tego zawodu i czy w sytuacji, kiedy nie posiadamy wystarczającej wiedzy do sprostania chorobie, czy nie należy tego wyrażać słowami życzliwymi i wspierającymi. W ciężkiej chorobie pacjenci często niczego więcej od lekarzy nie potrzebują. Interesujący w tym przypadku jest finał mojej rozmowy z żoną pana Pawła K., która prosiła, aby nie podejmować żadnych kroków oficjalnych, ponieważ obawia się pogorszenia stosunków z lekarzami. Postanowiłem uszanować życzenie mojej rozmówczyni. Podobny problem zgłosiła pani Jadwiga P. skarżąc się, że lekarz podstawowej opieki zdrowotnej jest wobec niej nietakowny i niekompetentny. Twierdzi, że rozpoznał u niej cukrzycę, jednakże przez dłuższy czas nie przepisywał jej żadnego lekarstwa przeciw cukrzycy. Lekarz przepisywał jej natomiast wapno na osteoporozę, a później okazało się, że pacjentka cierpi na kamice. Według niej podawanie wapna pogarsza stan nerek. Pacjentka zmienia lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, ale według jej twierdzeń, w historii choroby ten sam lekarz dokonał zapisu rozpoznania choroby psychicznej. Ten zapis wytwarza wokół niej atmosferę lekceważenia. W tej skardze występuje kilka kwestii. Problem właściwej diagnozy, czy też nieprawidłowego leczenia lekami. Problem kultury, postępowania lekarza i chyba to najważniejsze, czy lekarz podstawowej opieki miał prawo dokonać zapisu w karcie pacjenta specjalistycznego rozpoznania choroby psychicznej. Odmienne niż pan Paweł K., pani Jadwiga P. domaga się wyjaśnienia swojej skargi i dlatego nadam tej skardze właściwy bieg. W tym miejscu nie wypada mi oceniać zasadności argumentów pacjentki, ale działam w zaufaniu, że pacjentki - składając telefoniczne skargi - przedstawiają okoliczności prawdziwie.

Piotr Rojek
przewodniczący Rady DRKCh

Tygodnik „Konkrety”

poszukuje

uczniów i studentów (od 16 roku życia)

do sprzedawania gazet na ulicach Lubina

Informacje: tel. 0605-339-659

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48

(wjazd od ul. Reymonta)

Pizza

Margherita pomidory, ser 6.90

Salami pomidory, salami, ser 8.80

Capriccio pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.60

De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 12.80

Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Salatki

Mista salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.20

Florencja salata mieszana (Mista) z szynką i serem 8.80

AMERICAN PIZZA EXPRESS

Dania włoskie

Spaghetti alla Bolognese 8.60

Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.20

Lasagne oryginalne włoskie danie 11.20

NOWE KONKRETY OGŁOSZENIA

Już od 1 lipca br. zapraszamy do nowego Biura Ogłoszeń „Konkretów”

w Legnicy przy ul. Chojnowskiej 4 (sklep elektryczny)



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Artur Guzicki, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kolodziej (fotoreporter), Maria Kun-cattis, Mariusz Lalewicz, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Katarzyna Zak. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Mieczysław Pytel, Robert Wierzbicki (Chojnow). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel./faks 86241-46. Telefon: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicysty, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. I. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ZŁOTORYI, Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, faks 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PKB XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: Bolesław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./faks (071) 348-72-90.



PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 362727

● Ploty, grzmoty i... odloty

Death-reggae-core

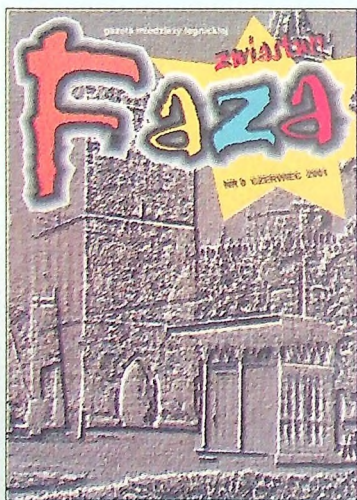
Przypominamy o ostatnim koncercie rockowym w Legnickim Centrum Kultury (ul. Chojnowska 2) w sezonie 2000/2001. W najbliższą sobotę (30 czerwca, godz. 18) w sali fortepianowo-lustrzanej LCK-u wystąpi trzech wykonawców. Rozpoczną wspólnie imprezę, miejscowa formacja – Amorphous (od początku działalności [1991] „uprawiają” death-metal z elementami grind). Kolejna kapela – 4 km – z Pieńsk z pewnością złagodzi klimat, proponując dźwięki reggae z domieszką punka. Zakończy imprezę toruński kwartet SIC, czyli mocny hardcore w stylu Sick Of It All, Ryker's czy Madball.

Trzebcz 2001

Dzień wcześniej (29.06) odbędzie się I Przegląd Zespołów Młodzieżowych z Dolnego Śląska – Trzebcz 2001. Do imprezy zgłosiło się 17 kapel, które będą walczyć o Puchar Młodzieżowej Rady Miasta Polkowic, „Złotą Banię 2001”, nagrody rzeczowe. Jako gość specjalny przeglądu wystąpi grupa Świnka Halinka z Lubina. Jej wokalista „Belushi” poprowadzi całą imprezę. Trzebcz położony jest w odległości około 3 km od Polkowic (transport – busy lub pieszo). Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 845-08-36.

Prezes&wice

● Legnicka „Faza”



LEGNICA Pierwszy, sygnałny numer miesięcznika „Faza” ukazał się w tym tygodniu staraniem Legnickiej Biblioteki Publicznej i grupy nauczycieli szkół średnich. Gazeta młodzież legnickiej została przygotowana w całości przez uczniów szkół średnich. Kolorowe, wydane na kredowym papierze pismo porusza problemy legnickiej młodzieży, która znalazła swoją trybunę prasową. Adresowane do uczniów szkół średnich pismo jest kolportowane w szkołach i punktach sprzedaży wydawnictw LBP.

Jak zapewnią wydawcy „Fazy”, po wakacjach nowy legnicki miesięcznik będzie wydawany regularnie.

(aguz)

● Tańczące mistrzynie



ZŁOTORYJA Magdalena Mejsner i Karolina Kędzior ze złotoryjskiej szkoły tańca zostały mistrzyniami Dolnego Śląska w tańcu dyskotekowym. Na rozegranych w Jeleniej Górze Otwartych Mistrzostwach Dolnego Śląska tytuł mistrzowski zdobyła także minifarmacja taneczna w składzie: Emilia Hutnik, Karolina Kędzior, Estera Kiraga, Katarzyna Maciejak i Adriana Szczogiel.

(aguz)

● Na koniec sezonu



LEGNICA Nagrodzony na festiwalu „Theatrum Gedanense” w 1996 roku spektakl „Jak wam się podoba” w reżyserii Roberta Czechowskiego będzie ostatnim przedstawieniem bieżącego sezonu artystycznego zaprezentowanym legnickiej publiczności przez zespół Teatru im. Heleny Modrzejewskiej. Przedstawienie, które zyskało sobie duże powodzenie, będzie wystawione w scenerii dziedzińca legnickiego Zamku

Piastowskiego w najbliższą sobotę o godzinie 21.

Po spektaklu zostaną ogłoszone wyniki tegorocznego plebiscytu „Żelazna Kurtyna”, który wyłoni najlepszy spektakl, aktora, aktorkę, muzykę i scenografię mijającego sezonu artystycznego. Publiczność, która przyjdzie na ten ostatni przed wakacjami teatralny wieczór, dowie się także, co było największą „plamą” sezonu 2000/2001.

(aguz)

● Woody Allen w Bolesławcu

BOLESŁAWIEC Takiej frekwencji na przedstawieniu zrealizowanym przez amatorską grupę teatralną jeszcze nie było. Bolesławianie mieli okazję obejrzeć premierę spektaklu Woody'ego Allena „Bóg” w reżyserii Tomasza Mielocha, instruktora teatralnego Bolesławieckiego Ośrodka Kultury. Sztuka przedstawiona z dużym humorem przyciągnęła tłumy młodzieży.

(kul)

Pod patronatem „Konkretów”

● Muzyczny maraton

POLKOWICE Siedemnaście zespołów muzycznych z Dolnego Śląska wystąpi na scenie maratonu muzycznego, który już jutro o godzinie 12 rozpocznie się na scenie w Trzebczu niedaleko Polkowic. Gościem przeglądu będzie zespół Świnka Halinka, a całość poprowadzi znany w środowisku muzycznym Belushi.

Podczas przeglądu zostanie odczytany list od Jurka Owsiaka, który nie mógł przyjechać na imprezę, ale jak zapewniają organizatorzy, duchem będzie na scenie w Trzebczu.

Występujące na przeglądzie zespoły będą współzawodniczyły o nagrodę ufundowaną przez Młodzieżową Radę Miejską Polkowic, najlepszy z nich zostanie uhonorowany Złotą Banią.

(aguz)

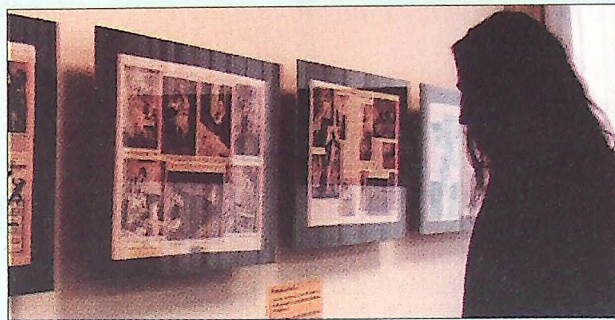
● O.N.A. w Bolesławcu

BOLESŁAWIEC Rusza już kolejny przegląd zespołów rockowych – „Rock Blok w BOK”. Od sześciu lat impreza mająca na celu promocję młodych muzyków cieszy się coraz większym zainteresowaniem, z roku na rok rozszerzając zasięg na całą Polskę.

Już dziś wiadomo, że w jury zasiądą: Jacek Krzaklewski (Perfect), Dariusz Malejonek (Houk, Arka Noego), Wojciech Szajwaj (Desire), zaś gwiazdą, która wystąpi na koncercie laureatów, będzie grupa O.N.A. Regulamin imprezy wraz z kartą zgłoszenia dla wszystkich, którzy pragną zaprezentować swoje umiejętności na scenie, dostępny jest w Bolesławieckim Ośrodku Kultury oraz na stronie internetowej: bokinfo.republika.pl.

(mok)

● Kobiety zwierciadłem epoki?



Fot. MAGDA KONIECZNA

BOLESŁAWIEC Do 24 lipca 2001 można oglądać zbiory Tomasza Samborskiego w Galerii Bolesławieckiego Ośrodka Kultury. Na ekspozycję „Kobieta retro” składają się fotografie, ryciny i czasopisma ukazujące pięć wieków. W prasie końca XIX i początków XX wieku, prezentowanej na wystawie, możemy zobaczyć nie tylko, w jaki sposób kobietę przedstawiali ówcześni fotograficy, ale również poczytać, jak o nich i co dla nich pisali mężczyźni.

(mok)

● Rocznicowy koncert

LEGNICA Wspólne obchody jubileuszu 25-lecia istnienia zespołu Pieśni i Tańca „Legnica” i 10-lecia Lemkowskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kyczera” zorganizowano w minioną sobotę w hali przy ulicy Lotniczej. Oba zespoły zaprezentowały bogaty program artystyczny.

Zespół Pieśni i Tańca „Legnica” powstał w 1975 przy ówczesnym Wojewódzkim Domu Kultury. Składający się z chóru, baletu i orkiestry zespół stał się szybko wizytówką miasta. W ciągu 25 lat istnienia „Legnica” koncertowała niemal we wszystkich krajach Europy. Największą zasługą zespołu jest kultywowanie polskich tradycji ludowych.

Zespół Pieśni i Tańca „Kyczera” od dziesięciu lat prezentuje lemkowski folklor.

(aguz)



Tancerka z Kyczery.



Zespół Pieśni i Tańca „Legnica”.

Zdjęcia GRZEGORZ SPAŁA

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko” „Piast”	„Mumia”	USA, I. 15	29.06-05.07 (15.30, 18, 20.30)
		„Doktor T i kobiety”	USA, I. 15	29.06-05.07 (20.20)
		„Cudowni chłopcy”	USA, I. 15	29.6-05.07 (16)
		„Bracie, gdzie jesteś”	USA, I. 15	29.06-05.07 (18)
LUBIN	„Muza”	„Mumia”	USA, I. 15	29.06-04.07 (16, 18.30, 21)
POLKOWICE	„Impresja”	„Tam gdzie ty”	USA, I. 15	28.06-01.07 (18, 20) 04.07 (20)
		„Bajki Bolka i Lolka”	pol., b.o.	04.07 (10.30)
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Pokemon 2”	jap., b.o.	29.06 (17), 30.06-01.07 (15, 17) 02-05.07 (16, 18)
		„Stary, gdzie moja bryka”	USA, I. 15	29.06-01.07 (19, 21), 02.07-05.07 (20)
JAWOR	„Jubilat”	„Miłość w Nowym Jorku”	USA, I. 15	28.06-01.07 (20)
		„Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową”	pol., I. 15	28.06-01.07 (22)
ZŁOTORYJA	„Aurum”	„Dowód życia”	USA, I. 15	29.06-04.07 (17, 19.15)
TEATR im Heleny Modrzejewskiej				
		„Jak wam się podoba”, reż. Robert Czachowski, dziedziniec Zamku Piastowskiego, 30.06, godz. 21.		

Dyskoteka „COLOSSEUM”

Dla czytelników, którzy jako pierwsi w czwartek zgłoszą się do naszej redakcji z bieżącym numerem „Konkretów”, dyskoteka „Colosseum” przygotowała pięć bezpłatnych dwuosobowych wejściówek na sobotnią dyskotekę.

LEGNICA

WYSTAWY

od 15.06 Międzynarodowa Wystawa „Satyrykon 2001”, Muzeum Miedzi, ul. Partyzantów 3, tel. 86-249-49, od środy do niedzieli w godz. 11-17

od 15.06 rysunki & ilustracje Leszka Wiśniewskiego - wystawa autorska, Galeria Sztuki, pl. Katedralny 1, tel. 862-09-10

od 15.06 „Globalizacja” - rysunki z kolekcji włoskiego festiwalu „Premio Satira Politica”, LCK, Akademia Rycka, ul. Partyzantów

od 15.06 „Trzy dekady” - wystawa autorska Andrzeja Krauzego, Muzeum Miedzi, ul. Partyzantów

od 16.06 „Ilustracje” - wystawa autorska Mirosława Grynia, Teatr im. Heleny Modrzejewskiej, Rynek 39

do 31.07 „Prymas Tysiąclecia”, MCK „Harczerz”, ul. Okrzei

IMPREZY

28.06 godz. 8 Wycieczka autokarowa - Zamek Bolcowski, Góry Stołowe, SDK „Atrium”, ul. Pomorska

28.06 godz. 10 Turniej szachowy SDK Atrium, ul. Pomorska

29.06 godz. 9 Projekcje bajek dla dzieci SDK „Atrium”, ul. Pomorska

29.06 godz. 10 „Na wakacyjną nutę” konkurs piosenki dziecięcej, SDK „Atrium”, ul. Pomorska

29.06 godz. 12 Dyskoteka dla dzieci, SDK Atrium, ul. Pomorska

30.06 godz. 12-19 Piknik onkologiczny z Europą Donna Ośrodek Diagnostyki Onkologicznej, ul. Andersa

5.07 godz. 12 „Sportowy Mix”, basen OŚIR-u, ul. Śrótna

Cały lipiec sierpień „Wakacyjna przygoda z piłką nożną” wtorek - piątek, godz. 10, boczne boisko, park Miejski

PÓŁKOLONIE

Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Piastowska 3, tel. 862-25-50, Młodzieżowe Centrum Kultury, ul. Rataja i Okrzei, tel. 862-39-11, Klub „Agatka” ul. Artylerzysta 40F, tel. 862-82-35, Spółdzielczy Dom Kultury „Kopernik”, ul. Koziorożca 9, tel. 854-61-98

POMOC

Pogotowia: Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłej - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dzwignowe - 854-54-26

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-

54; „Arnica”, ul. Jaworzyńska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; w sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

PRZYCHODNIE

dyżur: 29.06 - 1.07, ul. Biegnowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

biuro numerów TP S.A. - 913, biuro numerów Dialogu dla abonentów prywatnych - 913, dla firm i instytucji - 0800-42-45-48; biuro napraw TP - 9224, biuro napraw Dialogu - 72-19-924, nadawanie telegramów - 905; informacja: PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 722-34-01, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, schronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226

TELEFONY ZAUFANIA (TZ)

Legnica Pomarańczowa Linia, TZ dla rodziców dzieci pijących alkohol, środy, czwartki i piątki, w godz. 16-18, tel. 854-68-43

Młodzieżowy TZ - 998, od pon. do piąt. w godz. 16-19.30

TZ AA - pon. w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czw. w godz. 17-19, tel. 86-609-05

TZ Al-Anon - dla rodzin alkoholików, śr. godz. 17-19, tel. 721-90-21

TZ Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

TZ Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

TZ Legnickiego Centrum Informacji i Pomocy Ofiarom Sekt, Brama Głogowska, codziennie od 10 do 17, tel. 862-01-68, kom. 0602-464-203

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, ul. Roosevelta 1, III p., środy, w godz. 15-17

UZALEŻNIENIA

Pomoc - uzależnienia: spotkania rodzin alkoholików - czwartki, godz. 17, Dom Parafialny przy kościele św. Trójcy, ul. II Armii Wojska Polskiego 34

Niepubliczny Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu, ul. Chojnowska 81, tel. 86-6-9-05 lub 86-299-07

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, poleca obsługiwać konferencje, bankiety, wesela. Sprzedaż na wynos

LUBIN

WYSTAWY

od 14.06 „Malowane rysunki” - wystawa autorska Małgorzaty Łazarek, Centrum Kultury „Muza”, Lubin, ul. Armii Krajowej 1

do 30.06 grafika artystyczna Arlety Wierzbickiej, OK „Wzgórze Zamkowe”

IMPREZY

30.06 godz. 18 Wernisaż wystawy ceramiki i grafiki Małgorzaty Warlikowskiej „Pomnik Po” Galeria Zamkowa, ul. Pruzy 7

3.07 godz. 18 „Simple duo & friends” wieczory autorskie lubińskiego środowiska muzycznego, Klub „Pod Muzami”

3.07 godz. 16 „W podróży do Afryki” warsztaty dla dzieci, CK „Muza”

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłe - 993, wodociągowe - 994, dzwignowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

APTEKI

dyżur całodobowy: 29.06 ul. Paderewskiego 844-27-04; 30.07 ul. Leszczyńska 842-77-24; 1.07 ul. Leszczyńska 842-77-42; 02.07 ul. Gwarków 842-27-73; 03.07 ul. Kamienna; 4.07 ul. Leszczyńska 842-77-24

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Informacja: PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36; 842-75-08, 842-75-09, Punkt konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44, Komitet Ochrony Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, Brama Brzostowska 1, tel. 833-30-38 czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Łosy tułaczy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starożytności, Reymonta 5, tel. 878-33-74. Wystawy czasowe: Nabytki z lat 1996-2001;

do 26.06 „Zatroskany pasterz biskup Wilhelm Pluta” - zdjęcia, dokumenty, rękopisy;

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłe - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dzwignowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

APTEKI

dyżur całodobowy: do 30.06 apteka „Saturn” ul. Saturna 54 tel. 834-46-00 od 1.07 do 3.07 apteka „Pod Lwem”, ul. Jagiellońska 33, tel. 834-76-10

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczna PTTK - 833-31-34

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kollataja 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

POLKOWICE

29.07 godz. 12 Maraton Muzyczny, Trzebcz, boisko szkolne

APTEKI

Dyżur całodobowy: do 25.06 ul. Browarna, tel. 845-02-64; od 26.06 do 27.06 ul. Moniuszki, tel. 845-17-11

CHOĆCIEŃ

Dyżury pełnią lekarze pogotowia ratunkowego w Przychodni Rejonowej ZOZ, ul. Ratuszowa 11, tel. 999 w godz. 18.30-7.30, dyżur całodobowy w dni wolne od pracy

Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffito z dworu Schellendorffów w Zagrodnie, Broń Biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku, Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w., Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XII w. (skansen archeologiczny)

POMOC

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

dyżur całodobowy: 10.06 ul. P. Ściegiennego, tel. 818-83-01

ZŁOTORYJA

IMPREZY

30.06 godz. 12 Prezentacja Pieśni Ludowej, Rynek

WYSTAWY

wystawa planszowa o historii złota w Złotoryi, ZOK, Muzeum Złota, Sala Złota

Kamienie szlachetne i ozdobne; Minerale świata; ZOK, Muzeum Złota, Sala Mineralów

fotografie Iwony Rygielskiej i Jarosława Dudka „Mistrzostwa Świata w Plukaniu Złota - Złotoryja 2000”; ZOK

APTEKI

dyżur całodobowy: 10.06 Rynek, tel. 878-51-50

JAWOR

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: Darz bór; Miecz, szable, karabiny; Dawne rzemiosło śląskie; Z dzieł sztuki drukarskiej w Jaworze; Galeria sztuki sakralnej. Wystawy czasowe: do 20.08 Śląscy malarze: Józef Langer

Poradnia Odwykowa, ul. Szpitalna 9, tel. 878-31-15

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71, Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławska 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azyli” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88

APTEKI

dyżur całodobowy: 24.06 ul. Szpitalna, tel. 870-06-23

PRZEMKÓW

Przemkowski Ośrodek Kultury, ul. Głogowska, tel. 831-94-93

Pogotowie ratunkowe, ul. Długa 1, tel. 831-94-44

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagiello 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

BOLESŁAWIEC

IMPREZY

29.06 godz. 19 „Niebo do wybijania” koncert Roberta Kasprzyckiego, Teatr Stary

WYSTAWY

Wystawy czasowe: do 31.08 Historyczne wędrowki po Bolesławcu i ziemi bolesławieckiej - pocztówki, mapy, kroniki; Muzeum Ceramiki, ul. Mickiewicza, tel. 732-38-57 - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedziele w godz. 11-16

„Bolesławiec stary i nowy”; MDK

22-24.06 festyn z okazji trzecich urodzin Telewizji Lokalnej Azart Sat

APTEKI

dyżur całodobowy: do 03.07 ul. Kościelna, tel. 732-41-71

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne informuje, że wzorem lat ubiegłych w okresie wakacji szkolnych zostanie ograniczona liczba kursów na liniach miejskich i zamiejskich. Nowe, wakacyjne rozkłady jazdy zostaną wywieszone na przystankach autobusowych.

(aguz)

Numerы pogotowia wspólnie dla wszystkich miejscowości:
ratunkowe - 999,
straż pożarna - 998, policja - 997

ROZKŁAD JAZDY POCIAGÓW

Legnica - Wrocław 0.58*, 2.32*, 3.52*, 4.51, 5.40, 6.35, 7.21*, 7.45, 9.21*, 11.45, 14.51, 15.21*, 15.45*, 16.36, 18.16, 20.31, 21.08*, 21.21*, 22.17

Wrocław - Legnica 1.57*, 3.02*, 4.26, 5.37*, 6.01, 7.18, 8.48, 10.56, 11.37*, 12.23, 14.03*, 14.25, 15.36*, 16.46, 17.37*, 18.51*, 20.02, 22.56

* pociąg pośpieszny (-) kursuje od poniedziałku do piątku i w niedziele; (+) kursuje od poniedziałku do piątku, oprócz dni świątecznych

Gorzka radość

Urzednicy Urzedu Wojewodzkiego we Wroclawiu poinformowali nas o tym, ze Legnica znowu nie dostala zadnych państwowych pieniędzy na utrzymanie placówek kulturalnych.

Z pisma wynika, że robią to „z przyjemnością”.

(55)

Bali się deszczu?

Organizatorzy Kaczawskich Dymarek ubolewali, że w Leszczynie podczas otwarcia imprezy w deszczową sobotę nie pokazali się szefowie starostwa.

Czekali na rozpozgodzenie?

(24)

Uzdrowiciele

Lekarze masowo angażują się w politykę. Ostatnio jeden z jaworskich medyków postanowił spróbować szczęścia jako kandydat na posła Platformy Obywatelskiej.

Chcą uzdrowić parlament?

(24)



Fot. SŁAWOMIR RAFALSKI

Elżbieta Stanisławska - złotoryjanka
Konkretna dziewczyna

Prowokacyjny festiwal

Tradycyjnie podczas kunickiego festiwalu szant niebios nie okazały łaski organizatorom i zesłały deszcz. Nie pomogły nawet zabiegi dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu, który deklarował w razie niepogody radykalne rozwiązania (!).

Czyżby „najwyższa władza” prowokowała szefa imprezy do działania?

(55)

Zieleń wysoka

Legnicki Zakład Gospodarki Mieszkaniowej poinformował, że trwa wiosenna „pielęgnacja zieleni wysokiej”. Zdanie później dowiadujemy się, że chodzi o „wycinkę drzew, redukcję koron drzew itp.”

Ciekawe, czy do „zieleni wysokiej” zakwalifikowano również skwerki porośnięte dwumetrową trawą?

(10)

Wakacje w wariacje

W głogowskiej podstawówce dzień po zakończeniu roku szkolnego kilku nastolatków wybiło w oknach 84 szyby.

Czy to był przejaw radości z okazji zakończenia roku szkolnego, czy podziękowanie za świadectwa ustalają teraz policjanci z rodzicami sprawców.

(3)

Nowa era

Przeglądając strony internetowe Urzędu Miasta Legnicy ze zdumieniem dowiedzieliśmy się, że nasze miasto ma własny system liczenia czasu. Okazało się, że właśnie przeżywamy rok 101.

Ciekawe, od jakiego wydarzenia urzędnicy liczą nową erę.

(55)

Przez płot

Na szantowym festiwalu w Kunicach porządku strzegło tylko czterech ochroniarzy. Na uwagę, że amatorzy żeglarskich rytmów wchodzą przez płot, stwierdzili, że nie ich to nie obchodzi, bo zapłacono im tylko za pilnowanie sceny i sprzętu.

Ciekawe, co by się stało, gdyby doszło do zwykłego mordobicia?

(10)

Beczka śmiechu

W Rudnej skradziono z prywatnego magazynu pięćdziesięciolitrową beczkę piwa. Wezwani policjanci posłużyli się psem tropiącym, który zaprowadził ich do jednego z domów. Tu znaleźli beczkę, tyle... że pustą. Zatrzymani mężczyźni byli tak pijani, że przed przesłuchaniem wylądowali w izbie wytrzeźwień.

Jedno jest pewne, panowie będą mieć kłopoty, ale nie z nerkami.

(3)

„Legnicki Tarninów” - już w sprzedaży

Co łączy generała Georga von Mansteina, najwybitniejszego niemieckiego stratega w czasach II wojny światowej, z Legnicą? Kto zbudował willę, w której dziś znajduje się ekskluzywna restauracja „Rezydencja”? Kiedy po raz pierwszy rozbłysły latarnie na legnickich ulicach? Dlaczego uważana za najlepszą na świecie orkiestra legniczana Benjamina Bilsego przestała koncertować w mieście? Odpowiedzi na te i inne pytania odnaleźć można w trzecim i ostatnim tomie cyklu

„Legnicki Tarninów. Dzielnica i jej mieszkańcy (1878-1939)” autorstwa Włodzimierza Kalskiego, dziennikarza „Konkretów”. Książkę można kupić w redakcji „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2.

Cena
pojedynczego
tomu 15 zł,
cena
trzech tomów
w komplecie
30 zł.



Źle życzył?

Podczas wyborów Miss Ziemi Jaworskiej kandydatki schodząc z estrady spadały ze schodków.

Ktoś im życzył połamania nóg?

(24)

Podróż kształcą

Kiedy powstała w Legnicy informacja turystyczna, aż huczało w mieście, że po to, by pracę miała wiceprezydentowa. Dziś...

Kto zadzwonił pod legnicki numer informacji, musi mieć szczęście, żeby trafić na jedyną osobę zorientowaną w walorach regionu (wcale nie wiceprezydentową). W innym przypadku uraczą go standardową ofertą biura podróży.

Może na wczasach w Tunezji dowie się czegoś o walorach turystycznych Legnicy. W tamtejszej informacji turystycznej.

(44)

Serce w gruzach

Ktoś ogłasza się w rubryce „Dar serca”, że ofiaruje gruz spod Legnicy i Jawora.

Wysypisko zbyt drogie?

(24)

Pod włos

Golarki i depilatory ukradli złodzieje z jaworskiej hurtowni.

Ogolili... właściciela z towaru.

(24)

Koniec języka

Ani organizatorzy Dymarek, ani zawodów grotolazów w Wojcieszowie nie zadbał o oznakowanie tras dojazdowych na miejsce imprez. Zamiejscowi musieli pytać o drogę.

Koniec języka za przewodnika?

(24)

Nie spasował?

Na słupie ogłoszeniowym na przeciw jaworskiego sądu wciąż wiszą plakaty wyborcze Mariana Krzaklewskiego (Krzak Tak!) z kampanii prezydenckiej.

Na następne wybory jak znalazł?

(24)

Bez słów

Niektórzy legnicy sklepikarze w kulturze handlu zatrzymali się na progu ubiegłego stulecia. Nieświeże pieczywo i ciasto sprzedają po normalnej cenie, zamiast je przecenić.

Całe szczęście, że ekspedientki bywają solidarne z klientem i bezgłośnie (by chlebobawca nie usłyszał) mimiką twarzy informują, że tego towaru lepiej nie kupować.

Szkoda słów?

(24)

INDECO
wygodne mieszkanie
tel. (076) 833-49-07, tel. kom. 0604-33-74-35

GŁOGÓW
SALONY:
GŁOGÓW: Hala Targowa, ul. Stawna
LEGNICA: DH Megasam, parter
tel. (076) 722 53 61
LUBIN: Dom Towarowy, ul. Kopernika 17
tel. (076) 802-12-41

WAKACYJNA PROMOCJA!

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

5 LAT GWARANCJI

KONKURENCYJNE CENY

NOWE POMYSŁY:

- zabudowa skosów na poddaszu
- drzwi składane
- płyty rattanowe

Towarzystwo Edukacji Bankowej zaprasza do podjęcia nauki w szkołach policealnych w zawodach:

TECHNIK EKONOMISTA

- ORGANIZACJI REKLAMY
- OBSŁUGA NOWOCZESNEGO BIURA

1 rok

TECHNIK INFORMATYK

- TECHNIK RACHUNKOWOŚCI
- TECHNIK EKONOMISTA

2 lata

oraz na specjalnościach:

- operator sprzętu komputerowego
- informatyka z j. obcym
- bankowość
- księgowość i podatki
- mała przedsiębiorczość
- marketing

1 rok

ZAPRASZAMY DO NAUKI JĘZYKÓW W SZKOLE JĘZYKÓW „Ars Lingua”

- J. ANGIELSKI • J. NIEMIECKI

Zamów bezpłatny informator!
ul. Słubicka 7, LEGNICA
tel./fax (076) 862 37 50, 862 38 30

MUZYCZNE RADIO

105,8 FM • 106,7 FM • 105,8 FM

muzyka na którą czekasz!

GIEŁDA PRACY

od pn. do pt.
11¹⁵ i 15⁴⁵

radio eL

105.3 95.7

LEGNICA